

## Rozdział 2

# Organizacja Szkoły Nauk Politycznych UJ 1920-1939

## 2.1. Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa UJ w dwudziestoleciu międzywojennym – początki działalności, podstawy prawne, finanse, cele i niezrealizowane plany

Wcielając w życie francuski model szkoły nauk politycznych, nie wyobrażał sobie Rostworowski, że Polska tak szybko odzyska niepodległość. Akta Szkoły wskazują, że zaczął się on od razu działaniami praktycznymi, mającymi na celu reaktywowanie Szkoły i związanie jej na trwałe z Wydziałem Prawa UJ. Pochłonięty był projektowaniem kolejnych wersji statutu Szkoły i umowy określającej zasady jej funkcjonowania w ramach Wydziału Prawa. Absorbowały go także codzienne sprawy administracyjne, między innymi spór o udostępnienie Szkole pomieszczeń przez Seniorat Bursy Akademickiej<sup>240</sup>.

W korespondencji Rostworowskiego w sprawie Szkoły można znaleźć fragmenty, które wskazują na chęć kontynuowania jej działalności jako instytucji całkowicie niezależnej od UJ, a w piśmie do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 17 lutego 1920 r. o przyznaniu subwencji wyrażał on żal z powodu braku odpowiednich środków finansowych, które pozwoliłyby na założenie – jak ją nazywa – „szkoły nauk administracyjnych w pełni niezależnej, także naukowo, kształcącej w warunkach niepodległego bytu państwowego kadry administracyjno-urzędniczej”<sup>241</sup>. Z pewną nostalgią, a miejscami także ironią, opisywał przejście TPSNP pod skrzydła Wydziału Prawa UJ: „w chwili obecnej po nastaniu pokoju mogłoby

---

<sup>240</sup> Seniorat Bursy Akademickiej, mieszczącej się w Krakowie przy ul. Garbarskiej 7, w porozumieniu z rektorem UJ zaproponował Rostworowskiemu dwie sale na drugim piętrze na pomieszczenia biblioteczne, w zamian za pięćset marek polskich opłaty miesięcznej, bez opalu i światła (Arch. UJ, syg. SNP 2: Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Pismo z Senioratu Bursy Akademickiej do prof. Rostworowskiego z 25 kwietnia 1921).

<sup>241</sup> Ibidem, Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Pismo Rostworowskiego z 17 lutego 1920 do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie przyznania subwencji ryczałtowej począwszy od roku budżetowego 1920 (100 000 marek polskich w dwóch ratach),

oczywiście Towarzystwo wznowić swoje przedsięwzięcia i w zmienionych warunkach istnienia naszego narodu poprowadzić nadal, choć z odpowiednio dostosowanym programem studiów, tak zasłużoną, mimo krótkiego jej trwania Polską Szkołę Nauk Politycznych, licząc niechybnie na równie życzliwą i wydatną pomoc ze strony rządu własnego, jak ta, której doznawało od Sejmu Galicyjskiego. Jednakże Wydział Prawa i Administracji UJ doszedł do przekonania, że w wyższym stopniu potrafi się wywiązać ze swego obowiązku wobec odradzającej się ojczyzny<sup>242</sup>.

W latach 1920-1921, kiedy decydowały się losy Szkoły Nauk Politycznych, w obradach Rady Wydziału Prawa na kilkunastu podpisujących się pod uchwałami profesorów dwóch – Władysław Leopold Jaworski i Michał Rostworowski – było ojcami założycielami Polskiej Szkoły Nauk Politycznych, czterech – Kazimierz Kumaniecki, Stanisław Kutrzeba, Adam Krzyżanowski, Stanisław Estreicher – należało do grona współtwórców i aktywnych wykładowców tej placówki, kolejny – Stanisław Wróblewski – był bratem Władysława Wróblewskiego, wykładowcy PSNP, i podobnie jak on zaangażował się później w wykłady nowo powstałej Szkoły Nauk Politycznych. Do grona wykładowców Szkoły dołączyli także profesorowie Stanisław Gołąb i Fryderyk Zoll. Trzeba dodać, że w roku 1920 dziekanem Wydziału Prawa był Kazimierz Władysław Kumaniecki, a funkcję prodziekana sprawował Stanisław Kutrzeba<sup>243</sup>, przed wojną pełnomocnik TPSNP, podobnie jak Rostworowski zabiegający o środki finansowe na jej działalność. Choćby z tego powodu idea odtworzenia Szkoły i ścisłego związania jej z Wydziałem Prawa znalazła w tym gronie szerokie poparcie. Analiza protokołów z kolejnych posiedzeń Rady Wydziału Prawa UJ ukazuje niejednokrotnie erudycyjne debaty, odbywające się co prawda bez burzenia ustalonego porządku obrad, pełne jednak dygresji i osobistych przemyśleń ich uczestników. Wszyscy oni dobrze znali pasję Rostworowskiego, którą było stworzenie niezależnej szkoły politologii w Krakowie, i wielu z nich ją podzielało.

Skład Rady Wydziału i taki jej charakter miały doniosłe znaczenie dla powstania i przyszłości Szkoły Nauk Politycznych. To Wydział w sensie formalno-prawnym miał zadecydować o losie Szkoły. Życzliwość i chęć pomocy Rostworowskiemu znajdowały odzwierciedlenie w protokołach posiedzeń Rady i tekście jej uchwał, na mocy których powstawała Szkoła Nauk Politycznych związana z UJ i jego Wydziałem Prawa. Dowodem na to są kolejne uchwały Rady, pokazujące proces przyjmowania Szkoły pod skrzydła Wydziału. Gdy Rostworowski przedstawiał 17 lutego 1920 r. Radzie Wydziału projekt umowy regulującej zasady, na jakich SNP ma działać, projekt ten przyjęto jednogłośnie<sup>244</sup>. Podobnie było we wszystkich sprawach dotyczących Szkoły, kiedy Rostworowski prosił o wsparcie Wydziału w staraniach o uzyskanie z Minister-

---

rękopis Rostworowskiego i powstały na jego podstawie maszynopis z odręcznymi poprawkami Rostworowskiego.

<sup>242</sup> Ibidem.

<sup>243</sup> *Skład Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1921/22*, Kraków 1922, s. 7-8.

<sup>244</sup> Arch. UJ, sygn. WP II 85: Protokoły posiedzeń Rady Wydziału Prawa UJ 1917-1926, Protokół posiedzenia RWP UJ z 17.02.1920 (2537/8).

stwa WRiOP dotacji w kwocie 300 tysięcy marek polskich na rozpoczęcie działalności szkolnej. Te uchwały Wydziału zdecydowały o objęciu patronatu nad Polską Szkołą Nauk Politycznych przez UJ. Wydział przejmował nadzór nad wciąż istniejącym TPSNP, którego agendą była Szkoła, nie przejmując jednak majątku ani nie tworząc stosunku swej zwierzchności organizacyjnej nad Szkołą. Uchwały potwierdzały także zarząd nad Szkołą jej dotychczasowego dyrektora i jednocześnie prezesa TPSNP Michała Rostworowskiego. Taki stan prawny utrzymywał się do 30 czerwca 1922 r., kiedy Senat UJ zatwierdził ustalenia wyznaczone kolejnymi uchwałami Wydziału Prawa. Decyzję Senatu poprzedzało zatwierdzenie faktycznie już działającej Szkoły przez MWRiOP, co nastąpiło 10 czerwca 1921 r.

Porozumienie w imieniu Senatu uczelni podpisali rektor UJ Juliusz Nowak oraz jako prezes TPSNP Michał Rostworowski. Umowa została jednogłośnie zatwierdzona przez Senat UJ 30 czerwca 1922 r.<sup>245</sup> Tekst projektu umowy zawierał trzy punkty. Rostworowski w imieniu Towarzystwa przekazywał Uniwersytetowi cały majątek SNP wraz ze wszystkimi przynależnościami. Jako mające szczególne znaczenie dla Towarzystwa wymieniał księgozbiór z dziedzin ekonomii, historii, polityki, prawa i socjologii, z wyłączeniem dzieł treści wojskowej, za to z ośmioma półkami na książki i dużym biurkiem do pisania. W punkcie drugim umowy UJ przyjmował darowiznę od Towarzystwa i zobowiązywał się zapewnić sale wykładowe potrzebne do zajęć szkolnych oraz odpowiednie – ogrzane i oświetlone – pomieszczenie na księgozbiór, tak by mogli z niego korzystać profesorowie i ucząca się młodzież. W punkcie trzecim Rostworowski zabezpieczał się na wypadek, gdyby patronat Uniwersytetu okazał się nieskuteczny i Szkoła Nauk Politycznych z jakichkolwiek powodów przestała istnieć; w takim wypadku majątek Towarzystwa z powrotem przechodziłby na jego własność<sup>246</sup>.

Porozumienie to regulowało sytuację prawną szkoły do czasu opracowania przez Wydział Prawa UJ w marcu 1924 r. statutu Szkoły, zatwierdzonego dopiero 19 kwietnia 1929 r. rozporządzeniem MWRiOP, po pięciu latach dyskusji. To wówczas dopiero Polska Szkoła Nauk Politycznych przyjęła oficjalnie nazwę Szkoły Nauk Politycznych. Istnieją liczne ślady w korespondencji pomiędzy Wydziałem Prawa UJ a MWRiOP, które piętrzyło różnego rodzaju przeszkody formalne i zwracało uwagę na uchybienia w treści statutu. Przykład może stanowić dokonana przez Ministerstwo interpretacja zawartego w przesłanym projekcie statutu punktu mówiącego, że przedmioty wykładane w Szkole stanowią uzupełnienie wiedzy uzyskanej na Wydziale Prawa. Zdaniem Ministerstwa niosło to ze sobą konieczność przejrzystego określenia cenzusu uprawniającego do studiowania w Szkole, w tym wypadku egzaminu dojrzałości, a jeśli Szkoła miałaby być wyższym instytutem uzupełniającym w stosunku do Wydziału Prawa, to studenci szkoły powinni być absolwentami Wydziału<sup>247</sup>. Piszący

<sup>245</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Wznowienie działalności 1920-1922, Projekt umowy pomiędzy rektorem UJ a prof. Michałem Rostworowskim – prezesem Towarzystwa Polskiej Szkoły Nauk Politycznych, zatwierdzony przez Senat 30 czerwca 1922.

<sup>246</sup> Ibidem.

<sup>247</sup> Ibidem, Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Wznowienie działalności 1920-1922, Pismo Ministerstwa WRiOP do dziekanatu Wydziału Prawa i Administracji UJ na ręce Rektoratu.

w imieniu ministra WRiOP Henryk Bertoni w korespondencji z Wydziałem Prawa UJ wnosił także zastrzeżenia dotyczące warunków zapisu do Szkoły i postulował, by obok prawników dopuścić do niej także studentów Wydziału Filozoficznego<sup>248</sup>. Być może w negocjacjach z organami władzy państwowej pomógł fakt, że Rostworowski piastował od 22 kwietnia roku 1925 i przez cały rok akademicki 1925/26 godność rektora UJ, a w roku kolejnym prorektora.

Rostworowski doprowadził w końcu do odtworzenia Szkoły. Dnia 11 kwietnia 1921 r. uroczystie zainaugurowano jej działalność, mającą – ponieważ rok akademicki 1920/21 niedługo się kończył – rozpocząć się wstępnym kursem wiosennym, którego wykłady zaczęły się tego samego dnia. Równocześnie trwały już zapisy na zaczynające się w październiku zajęcia dwuletniego kursu PSNP, które wydany przez dyrektora druk ulotny przedstawiał jako kontynuację przerwanych zajęć szkoły z czasów zaborów. Kurs wiosenny w roku 1921 poświęcony był nowej sytuacji politycznej będącej skutkiem wojny. Miał on stanowić wstęp i wprowadzać przyszłych uczniów Szkoły w dziedzinę stosunków politycznych, gospodarczych i prawnych oraz opisać w sposób naukowy świat, który wyłonił się po wojnie i był tak bardzo odmienny od rzeczywistości, w jakiej wszyscy wyrastali. Zajęcia wiosenne były z założenia kursem jednorazowym, stanowiącym zamkniętą całość. Miał on trwać od 11 kwietnia do 30 czerwca 1921 r. i zakończyć się uzyskaniem świadectwa na podstawie zaliczonych egzaminów kolokwialnych. Nabór odbywał się na podobnych zasadach, jakie obowiązywały w PSNP jeszcze jako instytucji prywatnej. Przyjmowano słuchaczy UJ, osoby legitymujące się maturą lub w wypadku jej braku także na podstawie bezpośredniej rozmowy z dyrektorem Szkoły, w której „należało wykazać się niezbędną dojrzałością umysłową, wystarczającą do słuchania z korzyścią wykładów na poziomie nauki uniwersyteckiej”<sup>249</sup>. Opłata za kurs wynosiła 500 marek polskich dla studentów UJ, a 1000 dla pozostałych osób i należało wnieść ją przy zapisie. Zajęcia miały odbywać się w salach Collegium Novum od godziny 17 do 19. Dla poszczególnych przedmiotów dyrekcja szkoły planowała czas od 10 do 14 godzin wykładowych<sup>250</sup>.

Podczas wykładania niektórych przedmiotów w wiosennym kursie, wyjaśniając genezę omawianych zjawisk, sięgano głęboko do historii. Stanisław Kot omawiał *Polskie doktryny polityczne* od XVI do XVIII w. Te same ramy czasowe wyznaczył Władysław Konopczyński przy *Polskiej polityce zagranicznej*. Dla kilku innych przedmiotów tego kursu ustalono, że będą obejmować ostatnie pięćdziesięciolecie. Tak było w przypadku przedmiotów poświęconych polityce narodowej państw zaborczych, które w odniesieniu do Wielkopolski wykladał Kazimierz Zimmermann, Małopolski – Stanisław Estreicher, Królestwa Polskiego zaś Wacław Sobieski. W programie

<sup>248</sup> Ibidem, Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Wznowienie działalności 1920-1922, Pismo ministra Henryka Bertonia w sprawie statutu SNP.

<sup>249</sup> Ibidem, Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Wznowienie działalności 1920-1922, Program wykładów kursu wiosennego 1921.

<sup>250</sup> Ibidem.

zająć była także grupa przedmiotów poświęcona analizie wydarzeń zakończonej wojny i tworzącemu się wówczas ładowi politycznemu. Adam Krzyżanowski prezentował *Współczesne doktryny społeczno-ekonomiczne*, Jan Dąbrowski *Sprawy litewskie i białoruskie w czasie wojny*, Kazimierz Kumaniecki *Zarys operacji militarnych pierwszej wojny światowej*, Konstanty Srokowski *Wielkie mocarstwa w XX wieku*, Stanisław Kutrzeba *Sytuacje Polski na mocy traktatów pokojowych*, a Karol English *System światowych stosunków gospodarczych podczas wojny i po wojnie*<sup>251</sup>.

Podstawowym dokumentem regulującym status prawny Szkoły był Statut SNP przy Wydziale Prawa UJ zatwierdzony 19 kwietnia 1929 r. przez Ministra Czerwińskiego<sup>252</sup>. Statut ten powstawał od początku lat 20., a kolejne jego wersje pisał osobiście Rostworowski<sup>253</sup>. Dokument został zaakceptowany przez władze uniwersyteckie, a wersja z 1929 r. miała już sankcje oficjalnych czynników rządowych. W Statucie zapisano, że SNP stanowi odrębny oddział w ramach Wydziału Prawa UJ, wskazując równocześnie, by umiejętności polityczne tam wykładane traktować komplementarnie do dyscyplin teoretycznych wykładanych na Wydziale Prawa i by program Szkoły uwzględniał raczej studia monograficzne specjalne.

Radzie Wydziału Prawa przysługiwał bezpośredni nadzór nad SNP, realizowany poprzez prawo do uchwalania statutu Szkoły, wybór i powierzanie kierownictwa studiów i obowiązków jej dyrektora jednemu ze swych członków, mianowanie na wniosek dyrektora sekretarza i bibliotekarza oraz ewentualnych asystentów, uchwalanie corocznego planu wykładów i listy wykładowców oraz sprawowanie funkcji kontrolnych poprzez oddelegowanie jednego z członków mającego składać sprawozdania finansowe z ubiegłego roku akademickiego i przedstawiać do zatwierdzenia program finansowy na rok następny. Rada zobowiązywała się także do zabiegania o przyznanie możliwie największych subwencji na rzecz Szkoły<sup>254</sup>.

W praktyce, pomimo tych ram statutowych, faktyczny nadzór Wydziału ograniczał się do przyjmowania sprawozdań z działalności Szkoły i pośrednictwa w staraniach o dotacje dla niej<sup>255</sup>. Sprawozdania te były schematyczne i zawierały następujące dane: liczbę uczniów, plan wykładanych przedmiotów z nazwiskami prowadzących, liczbę godzin odbytych zajęć, kwoty honorariów wykładowców, sprawy związane z subwencjami i dotacjami dla Szkoły oraz bieżące informacje – na przykład o podzieleniu czesnego na raty lub prośbie dyrekcji do dziekana Wydziału Prawa o przyznanie obszerniejszych pomieszczeń na potrzeby Szkoły, jak miało to miejsce w 1923 r.<sup>256</sup> Uniwersytet zobowiązywał się do zapewnienia Szkole niezbędnych sal wykładowych oraz pomieszczenia na przechowywanie i udostępnianie księgozbioru

---

<sup>251</sup> Ibidem.

<sup>252</sup> Ibidem, Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Odpis statutu SNP.

<sup>253</sup> Zdjęcie statutu napisanego odręcznie przez Rostworowskiego zob. Aneks.

<sup>254</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Odpis statutu SNP.

<sup>255</sup> U. Perkowska, *op. cit.*, s. 44.

<sup>256</sup> Arch. UJ, syg. S II 805: SNP w latach 1920-1938, Sprawozdanie dyrekcji Szkoły Nauk Politycznych z 19.11.1923.

uprzednio otrzymanego od Towarzystwa Polskiej Szkoły Nauk Politycznych i teraz przekazanego nowej Szkole<sup>257</sup>. Szeroką autonomię i ogromne możliwości decyzyjne gwarantowały Rostworowskiemu te postanowienia statutu, które sankcjonowały pozycję dyrektora Szkoły. Z jednej strony statut nakładał na niego liczne obowiązki, z drugiej jednak nie przewidywał dla Szkoły żadnych ciał kolegialnych, co było praktyką w przypadku innych uniwersyteckich studiów i oddziałów<sup>258</sup>.

Kompetencje dyrektora Szkoły były w sposób oczywisty określone z myślą o Rostworowskim<sup>259</sup>. Obowiązki obejmowały opracowanie corocznych programów zajęć, zawieranie umów z wykładowcami i personelem Szkoły, układanie programu egzaminów i sprawowanie przy pomocy sekretarza nadzoru nad porządkiem wykładów i egzaminów, kierowanie sekretariatem i biblioteką, kierowanie wszelkich wniosków personalnych do Rady Wydziału Prawa UJ, a do uprawnień honorowych należało otwieranie roku akademickiego<sup>260</sup>, reprezentowanie Szkoły wobec władz akademickich, a także wręczanie świadectw ukończenia Szkoły i dyplomów jej absolwentom<sup>261</sup>. Statut regulował także zakres obowiązków sekretarza i bibliotekarza, przy czym funkcje te mogły być łączone. Tak też się działo i na etacie zatrudniano w dwudziestolecu międzywojennym tylko dwóch pracowników. Funkcję sekretarza-kierownika kancelarii i zarazem bibliotekarza pełniła od roku 1924 siostra Włodzimierza Czerkawskiego Zofia Czerkawska<sup>262</sup>, a po jej śmierci w roku 1933 absolwentka pierwszego rocznika Szkoły mgr Halina Zdzitowiecka-Jasińska<sup>263</sup>. Sekretariat, a zarazem siedziba Szkoły mieściły się początkowo przy ul. Garbarskiej 7 w gmachu Bursy Akademickiej, na pierwszym piętrze w sali nr 65. W roku 1934 wynajęto od Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ pomieszczenia przy ul. Jabłonowskich 5<sup>264</sup>. Zakres obowiązków sekretarza Szkoły obejmował sprawy administracyjne, takie jak prowadzenie sekretariatu, przyjmowanie zapisów na studia i zgłoszeń do egzaminów, sporządzanie wykazów złożonych egzaminów i wydawanych dyplomów. Nie prowadzono w Szkole dziennika podawczego, a sekretariat nie posługiwał się sformalizowanym systemem kancelaryjnym. Sekretarz pełnił także szczególną rolę wobec wspólnoty studenckiej. Miał on pieczę nad przestrzeganiem przez słuchaczy regulaminu szkolnego, a także

<sup>257</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Odpis statutu SNP.

<sup>258</sup> D. Grodowska-Kulińska, L. Hajdukiewicz, *op. cit.*, s. 124.

<sup>259</sup> Rostworowski został stałym sędzią Trybunału haskiego i nie mógł piastować żadnych stanowisk w kraju pochodzenia, ale w aktach Szkoły nadal widniał jako jej dyrektor. Zygmunt Sarna był od 1 stycznia 1931 r. tylko wicedyrektorem Szkoły, a dyrektorem został dopiero 1 marca 1936 r.

<sup>260</sup> Na podstawie zapisu statutu Szkoły użyte zostało w niniejszej pracy w odniesieniu do lat działalności Szkoły pojęcie rok akademicki. W sprawozdaniach Koła Uczniów i Absolwentów SNP posługiwano się terminem rok szkolny, a w innych dokumentach szkolnych stosowano oba terminy wymiennie. Po drugiej wojnie światowej używano w odniesieniu do zajęć w Szkole wyłącznie określenia rok akademicki.

<sup>261</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Odpis statutu SNP.

<sup>262</sup> Ibidem, Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Dekret nominacyjny Wydziału Prawa dla Zofii Czerkawskiej na stanowisko bibliotekarki i sekretarki SNP z 29 III 1929 r.

<sup>263</sup> Dyplom ukończenia SNP Haliny Zdzitowieckiej-Jasińskiej zob. Aneks.

<sup>264</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Organizacja Szkoły w latach 1920-1949.

pozostawał w kontakcie z uczącą się młodzieżą i jej organizacją – Kołem Uczniów Nauk Politycznych. Bibliotekarz opiekował się księgozbiorem, prowadził katalogi i wypożyczał książki (w lokalu biblioteki i w godzinach urzędowania)<sup>265</sup>.

W statucie określono warunki przyjmowania do Szkoły, dzieląc słuchaczy na zwyczajnych i nadzwyczajnych. Warunkiem wpisu na listę uczniów było dla słuchaczy zwyczajnych posiadanie świadectwa dojrzałości bądź wykazanie się zaliczeniem pierwszego roku studiów prawniczych lub na Wydziale Filozoficznym, obejmującym wówczas na krakowskim Uniwersytecie także nauki historyczne. Dyrektor mógł zgodnie ze statutem zdecydować o przyjęciu osób niespełniających wymienionych warunków w przypadku osób zajmujących samodzielne stanowiska w armii czynnej, służbie państwowej i samorządowej lub instytucjach gospodarczych. Słuchacze nadzwyczajni – nienależący do żadnej z wymienionych kategorii – mogli być przyjęci do Szkoły i uczestniczyć w jej zajęciach, jednak nie mieli prawa zdawania egzaminów, w związku z czym nie otrzymywali dyplomów ukończenia Szkoły. Warunkiem uzyskania dyplomu było zaliczenie pełnego dwuletniego kursu i uzyskanie średniej oceny dostatecznej ze wszystkich egzaminów. Słuchacze Szkoły niebędący prawnikami musieli obowiązkowo uzupełnić zajęcia Szkoły o wykłady na Wydziale Prawa z *Prawa politycznego i narodów* oraz *Ekonomii politycznej skarbowości*. Statut był także podstawą prawną do ustanowienia Regulaminu Szkoły, co było zadaniem dyrektora<sup>266</sup>.

W regulaminie (napisanym także przez Rostworowskiego) odwoływano się bezpośrednio do tekstu statutu i powtarzano jego ogólne zapisy określające warunki wpisu i uzyskania dyplomu Szkoły. Precyzowano, jakie dokumenty powinni przedłożyć przyszli słuchacze oraz jakie są warunki i terminy uiszczenia opłaty<sup>267</sup>. Rostworowski surowo przestrzegał, by należności te były terminowo wpłacane. Zachowało się ogłoszenie dyrekcji w sprawie opłat za kurs roczny 1933/34, informujące, że opłata (140 złotych) może być wpłacana na raty, przy czym pierwsza rata nie mogła być niższa niż 35 złotych. Wpłacający z opóźnieniem musieli się liczyć z sankcjami, np. za cztery dni zwłoki dopłacali jeden złoty. Obecność na wykładach była obowiązkowa i wpływała na ocenę postępów w nauce. W regulaminie określono też, że zajęcia w Szkole będą się odbywać między godziną 18 a 20<sup>268</sup>.

Egzaminy miały odbywać się publicznie, w terminach wyznaczonych przez dyrektora, w czasie możliwie najbliższym dnia ukończenia ostatniego wykładu. Warunkiem przystąpienia do egzaminu było uprzednie wniesienie opłaty. Niestawienie się przez kandydata na egzamin w wyznaczonym indywidualnie dla każdego ucznia Szkoły terminie skutkowało wpisem stopnia zero. Skalę ocen określał regulamin na

---

<sup>265</sup> Ibidem, Odpis statutu SNP.

<sup>266</sup> Ibidem.

<sup>267</sup> Ibidem, Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Regulamin Szkoły Nauk Politycznych podpisany przez Dyrektora Szkoły Michała Rostworowskiego i sygnowany okrągłą pieczęcią Dyrektora Szkoły, bez daty.

<sup>268</sup> Ibidem.

dwa do pięciu. Stopień dwa lub zero z dwóch przedmiotów w ciągu jednego roku akademickiego oznaczał utratę roku i niezaliczenie go do lat studiów. W razie powtórnego zapisu kandydat winien był zaliczyć wszystkie egzaminy przypadające na dany rok akademicki. Zwolniony był jedynie z przedmiotów, z których uzyskał przed dwoma laty ocenę dobrą (4) lub celującą (5). Regulamin wspominał także o uczniach, którzy zechcą studiować „z gorliwości do badań naukowych” dodatkowy trzeci rok. Przedmioty, które chcieliby zdawać, mogły być im dodatkowo wpisane na świadectwie ukończenia Szkoły<sup>269</sup>. Studenci otrzymywali za każdy egzamin tzw. świadectwa kollokwalne, przypominające współczesne świadectwa szkolne i podkreślające wagę każdego egzaminu ozdobnym drukiem<sup>270</sup>. Interesująco prezentowały się też szkolne protokoły indywidualne egzaminów rocznych. Podobnie jak świadectwa kollokwalne były ozdobnymi drukami łączącymi cechy indeksu studenckiego z ankietą personalną, zawierającą dane takie jak nazwisko, imię, miejsce i data urodzenia, wyznanie, obywatelstwo, studia, obecne zajęcie, miejsce zamieszkania, imię, zatrudnienie i miejsce zamieszkania ojca<sup>271</sup>. Osoby ze średnią oceną trzy z dwóch lat otrzymywały dyplom ze stopniem zadowalającym, ze średnią cztery – ze stopniem w pełni zadowalającym, i przy średniej cztery i pół – z odznaczeniem<sup>272</sup>.

Finansowo Szkoła była niezależna, a dochody czerpała z opłat wnoszonych przez studentów, nieregularnych dotacji MWRiOP<sup>273</sup> oraz skromnych subwencji z Wydziału Prawa. Budżetem zarządzał dyrektor, a działalność tę nadzorować miał poprzez swojego delegata Wydział Prawa UJ. Pieniądze wydawano na honoraria wykładowców, utrzymanie księgozbioru szkolnego, utrzymanie sekretariatu i pensję dla sekretarza-kierownika kancelarii. Rostworwski osobiście notował każdy, najmniejszy nawet wydatek, a sprawozdania składał Wydziałowi Prawa i kierował do Rektoratu UJ. Zachowało się w aktach senackich kilka zestawień-bilansów rozliczeniowych budżetu szkolnego. Dzięki nim można poznać skalę i źródła dotacji i subwencji. Dysponujemy na przykład rozliczeniem dotacji przyznanych na pierwszy rok działalności. Rostworwski odnotował wpływy, które pochodziły głównie z Ministerstwa. W zestawieniu znajdują się: subwencja Ministerstwa – 80 000 marek polskich, subwencja Ministerstwa – 200 000, subwencja Wydziału Nauki – 100 000, reszta subwencji Ministerstwa – 70 000, dochody razem: 450 000. Wydatki to: honoraria wykładowców – 158 000, honorarium dyrektora – 130 000, honorarium bibliotekarki i sekretarza – 61 000<sup>274</sup>, Koło Uczniów – 13 000, czynsz w bursie – 18 000, opał i służba – 7945,

---

<sup>269</sup> Ibidem.

<sup>270</sup> Arch. UJ, syg. SNP 21: Zaświadczenia z kollokwiów z lat 1922-1938.

<sup>271</sup> Arch. UJ, syg. SNP 28: Protokoły indywidualne egzaminów rocznych za lata 1921/22-1938/39.

<sup>272</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Regulamin Szkoły Nauk Politycznych.

<sup>273</sup> Dotacje Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wpływały tylko do roku 1925.

<sup>274</sup> Wydaje się, że te wysokie honoraria mogły obejmować wszelkie działania i koszty związane z organizacją Szkoły, ponieważ później pensje dyrektora i sekretarki były mniej więcej stałe i wynosiły w następnych latach 200-250 złotych miesięcznie.

przybory kancelaryjne i poczta – 1137, meble i sprzęty – 2900, druki, programy, afisze – 28 500, książki – 29 510, razem: 450 000<sup>275</sup>. Bilans ten udokumentowany był rachunkami, zaakceptowany przez Radę Wydziału i przesłany rektorowi. Z zestawienia tego wynika między innymi, że nie zaniedbano inwestowania w zbiory biblioteczne, kupując książki za kwotę dziesięciokrotnie przewyższającą inwestycje przeznaczone na sprzęty i meble.

W późniejszych latach sprawozdania były bardziej szczegółowe. Zachowało się sprawozdanie budżetowe za rok 1925. Odnotowano wpływy i wydatki w kolejnych miesiącach. Kwota wszystkich wpływów wyniosła wówczas 22 102,39 złotych. Z opłat uczniowskich za zapisy i dyplomy uzyskano około 5 tysięcy złotych. Większość wpływów pochodziła z subwencji ministerstwa, a około 4 tysięcy od Wydziału Prawa UJ. Rostworowski starannie wyliczał kolejne wydatki. Miesięczna pensja dyrektora Szkoły wynosiła wówczas 250 zł, sekretarki 200 zł, a wykładowcy około 120 zł za wykładanie jednego przedmiotu. W sprawozdaniu znajdowały się między innymi także inne koszty, np. roczny abonament „Przeglądu Politycznego” – 35 zł, dwa nożyki do przecinania kartek – 1,95 zł, drzewo na opał – 1,50 zł, kalka do maszyny – 4 zł czy palenie w piecach pomieszczeń szkolnych przez służbę – 6 zł za luty. Suma wydatków odpowiadała wpływom i wynosiła 22 102,39 zł<sup>276</sup>.

W ciągu niemal 20 lat działalności Szkoły zmieniała się wizja tej instytucji, jaką mieli jej kierujący i wykładowcy, zmieniał się jej charakter oraz cele przed nią stawiane, a także oczekiwania uczniów wobec programu studiów czy uprawnień wynikających z ukończenia Szkoły. Na początku lat 20. powrócił pomysł pracy na rzecz zwiększenia świadomości obywatelskiej w zakresie nauk politycznych, ale pod koniec lat 30. oczekiwania uczniów – w porównaniu z podobnymi placówkami działającymi w Polsce – znacznie się zwiększyły. Najpełniejszy obraz debaty na temat kluczowych dla Szkoły spraw, jej celów i przyszłości zachował się w *Sprawozdaniach Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych*, w których publikowano zarówno głosy profesorów, jak i przedstawicieli wspólnoty uczniowskiej. Opisując ewolucję SNP, nie sposób tej dyskusji pominąć. Istnieją także dokumenty dyrekcji zawierające zarówno jej spojrzenie na cele, zadania i program Szkoły, jak również konkretne projekty zmian i reformy. Ciekawym źródłem są też wspomnienia uczniów, a szczególnie interesujące jest zestawienie takich wspomnień z początku działalności SNP UJ (cytowanego już Stefana Grzybowskiego, absolwenta pierwszego rocznika) ze wspomnieniami z końcowego okresu istnienia Szkoły – Ottona Beiersdorfa, ostatniego przedwojennego prezesa Koła Uczniów i Absolwentów SNP UJ z roku akademickiego 1938/39<sup>277</sup>. Analiza wymienionych źródeł (publikacji, dokumentów, wspomnień) potwierdza tezę o głębokiej ewolucji Szkoły – od szkoły obywatelskiej, postrzeganej

<sup>275</sup> Arch. UJ, syg. S II 805: SNP w latach 1920-1938, Pismo z 22 III 1922 r. do Senatu UJ, Zestawienie wydatków z przyznanych Szkole subwencji za rok 1921.

<sup>276</sup> Ibidem, Ogólny wykaz wpływów i wydatków SNP przy Wydz. Prawa UJ za rok 1925 odręcznie sporządzony przez Rostworowskiego.

<sup>277</sup> Wywiad z Ottonem Beiersdorffem zob. Aneks.

początkowo w duchu pozytywistycznym, do planów stworzenia w ramach UJ odrębnego Wydziału Nauk Politycznych, specjalizującego się w sprawach bałkańskich. Dostrzeżenie tej ewolucji w połączeniu z analizą podstaw prawnych i organizacyjnych Szkoły może dać pełny obraz instytucji.

Na początku lat 20. starano się odnieść do dziedzictwa przedwojennej PSNP, pokazując ciągłość instytucjonalną obu szkół, jednocześnie podkreślając rewolucyjne zmiany, które dokonały się w polityce światowej w wyniku pierwszej wojny. Prezes Koła Uczniów i Absolwentów SNP UJ z roku 1923/24, Stanisław Kosiński, przybliżając historię PSNP i jej cele nowym uczniom, opisywał, jaką rolę miała ona pełnić w warunkach zaborów, jaki był jej program i jakie przedmioty w niej wykładano. Podkreślał zarazem, że PSNP działała w interesie młodzieży, która prócz wiedzy znajdowała w niej pokrzepienie ducha i łączność z całym narodem polskim. Kosiński uważał, że głównym zadaniem było wówczas kształcenie działaczy społecznych. Nowa rzeczywistość, związana z odbudową państwa polskiego, wymagała jego zdaniem od tego rodzaju instytucji przygotowania kadr urzędniczych do pracy w administracji państwowej i dyplomacji. Kosiński przedstawiał trudności w tej materii: „Nie mając własnego państwa, w dwu zaborach od służby państwowej usunięci, skądżeśmy ich naraz tylu mieli wziąć, by maszyna państwowa sprawnie funkcjonowała. Ale aparat państwowy uruchomić się musiał. Toteż tak w organizacji młodego państwa, jak i jego funkcjonowaniu, tudzież w naszych wystąpieniach za granicą popełnialiśmy szereg błędów, czasem ciężkich i niepowetowanych. A spowodowane zostały także i tym, że obok dobrej woli i zapału brakło nam odpowiedniego do naszych poczynąń przygotowania i doświadczenia”<sup>278</sup>. Szkoła miała właśnie dawać tę wiedzę i kształcić kadry, które byłyby lepiej przygotowane do pełnienia zadań państwowych. Tak widziano niemal przez całe lata 20. główny cel Szkoły i zgodnie z nim wyznaczano zadania, które miała spełniać. Kosiński podkreślał, że uczniowie mają szansę poznania problematyki międzynarodowej i, co najważniejsze, konkretnych przepisów prawa międzynarodowego, których nieznajomość, na przykład w wystąpieniach Polski na forum Ligi Narodów, przynosiła wymierne straty polskiej racji stanu<sup>279</sup>. Ten międzynarodowy profil Szkoły zapamiętał też Stefan Grzybowski, który wspominał: „Wykładane w Szkole przedmioty były różne i niekiedy ulegały zmianom. Wykładano więc zasady służby dyplomatycznej, prawo konsularne, wybrane partie z historii dyplomacji, tło i przebieg konfliktów międzynarodowych, a między nimi tak zwaną kwestię wschodnią, technikę organizowania i przebiegu konferencji międzynarodowych wraz ze szczegółowym przedstawieniem całego toku niektórych z tych konferencji, zawieranie i funkcjonowanie konwencji międzynarodowych, zagadnienia z dziejów ustrojowych i dyplomacji Anglii i tak dalej”<sup>280</sup>. W tekście Kosińskiego widoczne są

<sup>278</sup> S. Kosiński, *Szkoła Nauk Politycznych. Jej cel i zadania*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 3-6. Tekst ten drukowany był także w sprawozdaniach Koła w latach 1926/27 oraz 1927/28.

<sup>279</sup> *Ibidem*, s. 7.

<sup>280</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 301.

też obawy i lęki wobec byłych zaborców, w szczególności Niemiec. Apelowal on do sfer rządzących i społeczeństwa, by pilnie przyglądały się sytuacji panującej na Górnym Śląsku i w Gdańsku. Podkreślał, że SNP naukowo zajmuje się tymi rejonami także po to, by wiedzieć, jak dbać o polskie interesy i w razie konieczności skutecznie ich bronić<sup>281</sup>.

Różnice pomiędzy PSNP z czasów zaborowych a tą związaną z Wydziałem Prawa UJ dostrzegał także wykładowca obu, dziekan Wydziału Prawa Kazimierz Władysław Kumaniecki. Uważał on, że wartości, którym służyła Szkoła przed wojną, miały swoje źródło „w porozbiorowej duszy polskiej szukającej, bodaj duchowo usunięcia słupów granicznych i gotującej się na ową długo wyczekiwaną chwilę, gdy te granice naprawdę padną, a długi okres niewoli stanie się tylko wspomnieniem”<sup>282</sup>. Uważał, że dla młodych pokoleń niepodległej Polski takie pragnienia staną się wyłącznie częścią historii. Także zadania Szkoły były jego zdaniem w nowej rzeczywistości inne niż te, które realizowano w pierwszej Szkole. Wiązał je z jednej strony z budową niepodległego państwa, z drugiej z koniecznością poznania przeobrażeń w polityce międzynarodowej, na które Szkoła powinna reagować na bieżąco, gdyż stosunki międzynarodowe znajdowały się jego zdaniem *in statu nascendi*, będąc raczej realnymi symptomami przemian, niż już gotowym ich tworem<sup>283</sup>.

Pod koniec lat 20. pojawiły się w tekstach określających cele programowe Szkoły nowe akcenty. Absolwent Szkoły i były wiceprezes KUiA SNP Władysław Wojciechowski oceniał, że urasta ona do rangi instytucji skupiającej polską myśl polityczną i jednoczącej wszelkie sprawy związane z życiem narodu. Cele Szkoły i rolę, jaką miała pełnić względem państwa polskiego widział inaczej, niż formułowano je dawniej. Miała ona przyczynić się do uzyskania przez Polskę mocarstwowej pozycji i przysporzyć jak najwięcej światłych obywateli o szerokim światopoglądzie, w przeciwieństwie do innych szkół wyższych, których metody nauczania dawały fachową, jednak zbyt jednostronną, wiedzę. Rostworowskiego nazywał górnolotnie Wskrzesicielem. Program Szkoły oceniał jako dający gruntowną wiedzę ze stosunków prawnopolitycznych i ekonomicznych w kraju i za granicą, ze szczególnym uwzględnieniem sąsiadów, a także Anglii i Francji. Podobnie jak Kosiński zwracał uwagę na praktyczny aspekt wiedzy o stosunkach międzynarodowych, która miała absolwentom Szkoły dawać możliwość – gdyby wymagała tego sytuacja – służenia Polsce na arenie międzynarodowej<sup>284</sup>.

Na początku lat 30. Szkoła musiała się zmierzyć z nowymi problemami i wyzwaniami. Chętni do podjęcia studiów coraz częściej pytali o korzyści, jakie one przynoszą. Starał się im odpowiedzieć wiceprezes KUiA SNP Ziemowit Sławomirski. Jego argumenty brzmiały wobec narastającego kryzysu gospodarczego nieco naiwnie:

<sup>281</sup> S. Kosiński, *op. cit.*, s. 8.

<sup>282</sup> Tekst K.W. Kumanieckiego, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26*, s. 5.

<sup>283</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>284</sup> W. Wojciechowski, *Geneza, cel i zadania Szkoły Nauk Politycznych*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29*, s. 9.

„dzisiaj, gdy o każdą wolną posadę ubiega się tysiące bezrobotnych kandydatów z odpowiednim wykształceniem akademickim – dyplom Szkoły ma dla jej absolwenta wielką wartość przy ubieganiu się o pracę, gdyż jak powszechnie wiadomo, jego posiadacz legitymuje się istotną wiedzą określoną programem Szkoły Nauk Politycznych”<sup>285</sup>. Przekonywał, że absolwent Szkoły, któremu już uda się zdobyć stanowisko, ma wykształcenie pozwalające na lepsze wykonywanie zadań, co przyspiesza karierę zawodową. Dodawał, że obok praktycznych daje Szkoła wielkie korzyści intelektualne – rozszerza horyzonty myślowe, a jej absolwenci to ludzie myślący kategoriami europejskimi i światowymi, rozumiejący problemy współczesnego życia politycznego i gospodarczego oraz potrafiący dostrzec związki przyczynowe pomiędzy nimi<sup>286</sup>. W dobie kryzysu uczniowie i absolwenci oczekiwali jednak od Szkoły realnego wsparcia i gwarancji, że jej dyplom da konkretne możliwości zawodowe. Problem ten był przedmiotem debaty wewnętrznej w Szkole i nie został rozwiązany aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Dyrekcja starała się zaspokoić oczekiwania studentów, apelując np. – jak wynika z zachowanej korespondencji z 1931 r. – do Ministerstwa Spraw Wojskowych, by w przypadku ubiegania się o posady państwowe przez dyplomowanych słuchaczy Szkoły Ministerstwo zastosowało przy ich przyjmowaniu system preferencji. Podkreślano oddanie Szkoły dla ojczyzny i przychyłność dla wojskowych, z których wielu było jej uczniami i absolwentami. Podobne pismo wysłano do MWRiOP, dołączając prośbę, by wydano rządowe zarządzenie wewnętrzne dające absolwentom SNP przywileje przy ubieganiu się o posady państwowe we wszystkich ministerstwach<sup>287</sup>. Naczelnik Wydziału MWRiOP odpisał, że wszystkie pozostałe ministerstwa zapoznano z treścią memoriału dyrekcji SNP UJ<sup>288</sup>.

W pierwszej połowie lat 30. uwidoczniły się pierwsze tendencje emancypacyjne Szkoły i próby podkreślania jej niezależności od Wydziału Prawa, które później przerodziły się w postulat odłączenia się od niego. W Memoriale dyrekcji SNP doręczonym dziekanowi Wydziału Prawa 24 czerwca 1933 r. Rostworowski precyzował, czym jest Szkoła, podkreślając, że służy ona pogłębianiu badań w dziedzinie nauk politycznych. Zaznaczał, że chociaż związana jest z Wydziałem Prawa, a przedmioty w niej wykładane wymagają podstawowej wiedzy prawniczej, to jednak „ze Szkoły Nauk Politycznych mogą korzystać studenci innych jeszcze wydziałów, których zakres posiada punkty styczne z pielęgnowanymi w SNP naukami. W ten sposób zadanie SNP nie zacieśnia się jedynie do jednej kategorii młodzieży, lecz obejmuje raczej możliwie najszersze kręgi”<sup>289</sup>.

---

<sup>285</sup> Z. Sławomirski, *Jakie korzyści daje Szkoła Nauk Politycznych?*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1931/32*, s. 5.

<sup>286</sup> *Ibidem*, s. 5-6.

<sup>287</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, List dyrekcji SNP z 24 III 1931 r. do MWRiOP.

<sup>288</sup> *Ibidem*, Odpowiedź MWRiOP na list dyrekcji SNP z 21 III 1931 r.

<sup>289</sup> *Ibidem*, Memoriał, maszynopis doręczony dziekanowi Wydziału Prawa 24 VI 1933 r., sygnowany przez Rostworowskiego jedynie datą (Kraków, dnia 20 czerwca 1933 r.)

W początkach i połowie lat 30. w publikacjach zarządu Koła Uczniów i Absolwentów pisano już wyraźnie o „imperialnym statusie Polski” i jej „szczególnej roli w Europie”<sup>290</sup>. Przykładem może być artykuł z roku 1933 zatytułowany *Polska Szkoła Nauk Politycznych w świetle aktualnych zagadnień polskich*, w którym prezes Koła Zygmunt Rosada pisał: „problem mocarstwowego stanowiska Rzeczypospolitej, dotychczas istniejący raczej w sferze uczuciowej narodu staje się rzeczywiście aktualny [...], a Polska w piętnastym roku odzyskania niepodległości, zmontowana jako państwo z uporządkowaną na ogół administracją i zarysowaną z grubsza własną indywidualną strukturą gospodarczą i społeczną, musi przystąpić obecnie do drugiego etapu rozbudowy państwowości o pokroju wielkomocarstwowym”<sup>291</sup>. Zdumiewa i niepokojąco brzmi z dzisiejszej perspektywy język Rosady i stwierdzenia, że naród polski nie jest niższy rasowo od innych, a krzewienie wiedzy polityczno-dyplomatycznej i społeczno-ekonomicznej zostało dobrze „wyczute przez polski instynkt rasowy”. Są to jednak jedyne przykłady używania tego typu terminologii przez przedstawicieli Szkoły lub Koła Uczniów, na które natknęto się podczas zbierania materiałów do niniejszej pracy. Teksty Rosady są dowodem dokonujących się przemian, które rzutowały także na Szkołę. Prezes KUiA wyobrażał sobie działalność SNP w szerszym, europejskim kontekście. Według jego koncepcji Szkoła miała przedstawiać placówkom badawczym państw zachodnich Polskę i jej rolę w regionie w szczególności w kontekście zagadnień wschodnio-europejskich. Te cele badawcze traktował Rosada jako misję wynikającą z tradycji mocarstwowej „Rzeczypospolitej od morza do morza”. Pisał: „problemy polityczne i gospodarcze Europy Środkowej stoją dziś w ognisku zagadnień kontynentu i są z perspektywy dziejowej donioślejsze niż na przykład zagadnienia aktualne w basenie Dunaju. Polska znajduje się w epicentrum tego problemu, a rolę jej odmienną i ważną określa jej położenie i dziejowe zadania tworzenia pomostu między Zachodem a Wschodem Europy. [...] Poznanie polskiego ustroju, ideologii, metod i wyników pracy, zaznajomienie się z problemami historyczno-politycznymi, geopolityką i realnym układem sił na wschodzie Europy, jest nieodzownym warunkiem zrozumienia całego problemu europejskiego. Uniknęłoby się wielu nieporozumień i zawodów, przekreślenia rachub politycznych i niespodzianek gospodarczych, gdyby na zachodzie Europy panowała większa znajomość i zrozumienie polskiej rzeczywistości”<sup>292</sup>. Wydaje się, że Szkoła miała według tej wizji stać się w przyszłości właśnie rodzajem pomostu pomiędzy placówkami zachodnimi a polskimi w obszarze badań

<sup>290</sup> Być może wpływ na środowisko studenckie miały między innymi wykłady Konstantego Grzybowskiego z *Geopolityki*, która była przedmiotem „modnym” i opiniotwórczym wśród studentów, co potwierdza w wywiadzie dla autora niniejszej pracy Otto Beiersdorf. Rosada w opisywanym wyżej artykule podkreślał, że krakowska Szkoła jest mocna między innymi geopolityką. Koncepcja Grzybowskiego zostanie szerzej omówiona w rozdziałach poświęconych programowi SNP UJ i jej ocenie totalitaryzmów.

<sup>291</sup> Z. Rosada, *Polska Szkoła Nauk Politycznych w Krakowie i jej znaczenie w systemie szkół pokrewnych w Europie*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 13.

<sup>292</sup> *Ibidem*, s. 6.

nad Europą Wschodnią i pełnić rolę centrum naukowego wszystkich uczelni politologicznych Europy. Głos politologów krakowskich – jak postulował prezes Rosada – powinien być słyszany na Zachodzie i stanowić kierunkowskaz dla zachodnich kolegów. Tekst kończył się zaproszeniem do współpracy zachodnich instytucji badawczych i szkół politologicznych<sup>293</sup>. Jak mizerne efekty przyniosły te górnołotne plany, opisano w rozdziale II. Tu należy jednak nadmienić, że jedynym śladem działań w celu rozwijania kontaktów międzynarodowych w imieniu Szkoły przez Koło jest kilka informacji w sprawozdaniach Sekcji Ogólnej i Naukowej, że takie kontakty podjęto, głównie z młodzieżą z Czech i Węgier, i że perspektywy dalszej współpracy są obiecujące. Praktycznych wyników – w postaci wspólnie zorganizowanych paneli, konferencji czy wymiany naukowej, o których mówił prezes Rosada, nie odnotowano.

W podobnym tonie wypowiadał się kolejny prezes KUiA SNP Ignacy Kleszczyński. W artykule napisanym rok przed obchodami 25 rocznicy założenia Szkoły wyróżnił on trzy zadania, które zawierać miał jej program. Ujął je hasłowo – internacjonalizm prawny, rozumiany jako zespół zasad będących podstawą stosunków międzynarodowych, internacjonalizm gospodarczy, przeciwstawiany gospodarczej autarkii i traktowany jako cecha nowoczesnego imperializmu, oraz internacjonalizm polityczny, który rozumiał jako wyjaśnianie genezy i ewolucji procesów politycznych, by móc zrozumieć współczesne zależności strukturalne i polityczne zjawisk rządzących światem polityki<sup>294</sup>. Wdrażanie ich przez Szkołę miało służyć właśnie urzeczywistnieniu mocarstwowej wizji Polski. Zadaniem Szkoły było w jego mniemaniu – poprzez dostarczanie odpowiednio wykształconych kadr – służyć budowie państwa, które mogłoby odgrywać znaczącą rolę w polityce międzynarodowej. Używając ogólników, próbował ominąć realne problemy nurtujące studentów Szkoły i pisał: „nie daje Uczelnia krakowska tak zwanych uprawnień papierowych, posiada jednak znaczną frekwencję, przynosi bowiem swoim słuchaczom wszechstronne wykształcenie, związane z aktualnymi zagadnieniami, zapoznaje z przeszłością i udziela umiejętności wyciągania wniosków na przyszłość”<sup>295</sup>.

Drugą połowę lat 30. zdominowała w publikacjach KUiA SNP dyskusja na temat możliwości stwarzanych przez ukończenie kursu i zdobycie dyplomu. Walory Szkoły próbował reklamować kolejny prezes Koła Zygmunt Paszkiewicz, powtarzając argumenty o gruntownym i wszechstronnym wykształceniu, jakie zapewniają studia w SNP. Tłumaczył, jak z pozoru odległe zagadnienia w programie szkoły w praktyce się zazębiają, a zrozumienie jednych wynika ze znajomości drugih. Zachwalał przedmioty i grupy zagadnień wykładanych w Szkole, wśród których wymieniał ustrojoznawstwo, stosunki międzynarodowe, geopolitykę i socjologię oraz będące kluczem do rozumienia polityki imperialnej stosunki gospodarcze<sup>296</sup>.

---

<sup>293</sup> *Ibidem*.

<sup>294</sup> I. Kleszczyński, *op. cit.*, s. 8.

<sup>295</sup> *Ibidem*.

<sup>296</sup> Z. Paszkiewicz, *Program i znaczenie Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1934/1935*, s. 6-8.

Pod pretekstem charakterystyki uczelni politologicznych w Polsce wady SNP UJ i oczekiwania wobec środowiska studenckiego przedstawił przewodniczący Komisji Kontrolującej KUiA SNP Bolesław Karwański. Uważał, że źródłem inspiracji i wzorem do naśladowania była dla uczniów SNP UJ warszawska Szkoła Nauk Politycznych. Kontakty i współpraca pomiędzy Kołem a organizacją warszawskich studentów Bratnia Pomoc Studentów Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie<sup>297</sup> sprawiły, że chciano w Krakowie zmian na wzór warszawski. Karwański w sposób niezwykle dyplomatyczny, na przykładzie innych szkół politologicznych w Polsce, pokazując ich walory, w istocie ukazał braki Szkoły krakowskiej oraz oczekiwania i plany studentów wobec niej. Pisał z zachwytem o stołecznej Szkole, eksponując fakt, że absolwenci Wydziału Politycznego, a w praktyce dyplomatyczno-konsularnego tej placówki są przygotowywani do objęcia stanowisk urzędniczych w polskich ambasadach i konsulatach<sup>298</sup>.

Tę opinię potwierdzał także Otto Beiersdorf, podkreślając, że jego osobiste relacje ze studentami warszawskimi utwierdzały go w przekonaniu, iż tylko Szkoła warszawska daje realne szanse na karierę w dyplomacji<sup>299</sup>. Karwański z zazdrością patrzył na organizację Szkoły warszawskiej, pisząc o jej czterech wydziałach – Dyplomatyczno-Konsularnym, Społecznym, Administracji Państwowej i Komunalnej oraz Finansowo-Ekonomicznym. Podkreślał, że wiedza zdobywana w Warszawie ma charakter praktyczny i daje możliwości pracy w różnych zawodach, m.in. samorządowca czy dziennikarza. Dostrzegał ogromne postępy poczynione w Warszawie w nauczaniu języków obcych przez wznowienie obowiązkowych w latach 1918-1920 cykli wykładów kończących się egzaminami z francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Najbardziej chyba jednak fascynowały Karwańskiego kroki podejmowane przez warszawskie środowisko zmierzające do uzyskania statusu szkoły wyższej. W owym czasie w szkole warszawskiej istniała już możliwość dopełnienia podobnego jak w Krakowie dwuletniego kursu o rok trzeci w formie studiów uzupełniających, z możliwością uzyskania dyplomu nadającego w służbie państwowej prawa urzędnicze pierwszej kategorii.

Takie same uprawnienia zapewniała wileńska Szkoła Nauk Politycznych, która podobnie jak warszawska była studium trzyletnim. W odróżnieniu jednak od niej miała tylko jeden wydział. Jej profil kształtowany był przez finansujący ją Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej, któremu podlegała administracyjnie. Wielką zaletą tej Szkoły był zdaniem Karwańskiego jej specjalistyczny i unikatowy w skali całego kraju charakter. Jej studenci musieli poznać przynajmniej dwa języki państw Europy Wschodniej. Ze słowiańskich były do wyboru rosyjski, ukraiński, białoruski, a oprócz tego litewski, łotewski, estoński lub turecki. Specjalizacje zaś –

---

<sup>297</sup> Wpływ tej współpracy na powstanie *Sprawozdań Koła Uczniów i Absolwentów SNP* opisany został w rozdziale drugim.

<sup>298</sup> B. Karwański, *Szkoły Nauk Politycznych w Polsce odrodzonej*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37*, s. 6.

<sup>299</sup> Zob. Aneks, wywiad z Ottonem Beiersdorfem.

gospodarcza i kulturalno-oświatowa – stwarzały zdaniem Karwańskiego możliwość uzyskania fachowej wiedzy dającej doskonale referencje do pracy dyplomatycznej na Wschodzie<sup>300</sup>.

Model szkoły politologicznej wypracowany przez szkoły warszawską i wileńską konfrontował Karwański z tym ze Lwowa i Krakowa. Obie „galicyjskie” Szkoły związane były organizacyjnie z Wydziałami Prawa i stanowiły studia uzupełniające wiedzę uniwersytecką. Studium Dyplomatyczne we Lwowie, podobnie jak SNP UJ, opierało plan zajęć na trzech blokach programowych – międzynarodowym, polityczno-ustrojowym i gospodarczym. Jednak mimo podobieństwa programów Szkoła lwowska dawała możliwość przedłużenia studiów i uzyskania tytułu magistra nauk dyplomatycznych, niezwykle przydatnego w staraniach o dobrą posadę w dyplomacji. Na tym tle Karwański oceniał, że SNP UJ „w swym programie dąży do ujęcia możliwie wyczerpującego wszystkich głównych zagadnień współczesnych [...]. Organizatorzy Szkoły doceniają niewątpliwą fakt, że życie współczesne [...] wiąże się z prawem, [...], a omawiane studia specjalne mają dać maksimum wiadomości teoretycznych [...], które muszą mieć oparcie w ogólnym wykształceniu prawniczym, bez którego studia nauk politycznych nie prowadziłyby do celu i właściwie są nie do pomyślenia”<sup>301</sup>.

Równocześnie uważał nauki społeczne, w tym przede wszystkim socjologię, za niebywale ważne dla programu nauk politycznych i bolał nad niezwykle skąpym w tym zakresie programie SNP UJ. Chwalił natomiast, dający w jego ocenie gwarancję rzetelnej wiedzy naukowej, poznański Wyższy Kurs Dziennikarski, zorganizowany jako rodzaj szkoły politologicznej przy Wyższej Szkole Handlowej, który specjalistycznego wykształcenia prawniczego nie wymagał<sup>302</sup>. Cały ten wywód odzwierciedlał powszechne wśród studentów pragnienie, które potwierdza także Otto Beiersdorf, by ukończenie wymagających ciężkiej pracy i zdawania egzaminów przed surowymi profesorami studiów w SNP UJ, obostrzone dodatkowo trudnymi do spełnienia warunkami formalnymi, przynosiło korzyść w postaci uprawnień urzędniczych dających szansę na karierę zawodową w dyplomacji.

Na argumenty Karwańskiego próbował odpowiadać wiceprezes KUiA SNP UJ Józef Szczęśny Wachtel. W artykule opublikowanym tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej wychodził od założeń metodologicznych i próbował definiować, czym są i jak rozumieć należy nauki polityczne. Przytaczał potoczne rozumienie nauk politycznych jako teoretycznego przygotowania do zawodu polityka i dodawał, że nie byłoby w tym błędu, gdyby chodziło o „polityka w najszerszym znaczeniu”. Wyjaśniał, że w sensie potocznym ludzie używają słowa „polityk” w znaczeniu najwęższym, dziennikarskim, rozumiejąc pod tym pojęciem reprezentanta określonego ugrupowania politycznego, człowieka, który bierze udział w życiu publicznym i dąży do realizacji pewnych idei lub haseł. Uważał, że jest to rozumienie błędne, ponie-

<sup>300</sup> B. Karwański, *op. cit.*, s. 6.

<sup>301</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>302</sup> *Ibidem*, s. 10.

waż wynika z fałszywego pojmowania pojęcia „polityczny”. Współczesne, naukowe znaczenie tego słowa wywodził nie od greckiej polis, ale od prawniczego zwrotu „polityczny”, czyli „celowościowy”. Nauki polityczne według Wachtela to, zgodnie z ówczesną teorią praw, nauki celowościowe, rozumiane także jako nauki o tym, co być powinno. Są to zatem nauki nie tylko zaznajamiające z ogółem problemów związanych z istnieniem i rozwojem nowoczesnego państwa, ale zarazem wskazujące na podstawie zarówno teorii naukowych, jak i konkretnych faktów historycznych, jak należy postępować, by osiągać najlepsze rezultaty w objętej nimi dziedzinie.

Wyjaśniał, czym jest państwo nowoczesne, zawierające także pojęcie społeczeństwa jako ogółu jednostek, których indywidualne czy też grupowe dążenia nie mogą być pominięte, gdyż mieszczą się w ramach organizacji państwowej, a nawet często wywierają na nią wpływ. Tłumaczył, że właśnie takie ujęcie nauk politycznych wymaga od instytucji zajmującej się ich upowszechnianiem wyrobienia u słuchacza szerokiego i pogłębionego światopoglądu. Zadanie SNP miało polegać na tym, by nauczyć młodzież „nie jak myśleć, ale myśleć”<sup>303</sup>. Ubolewał, że powszechne są głosy domagające się nadania studiom uniwersyteckim możliwie praktyczno-zawodowego kierunku, i uważał, że skrajni zwolennicy tych haseł dążą do zmiany uniwersytetu w szkołę zawodową. Dostrzegał, że warunki materialne studiującej młodzieży zmuszają ją do praktycznego nastawienia w studiach i tylko niewielu absolwentów SNP UJ wybiera ścieżkę kariery naukowej, w której przydatne są ściśle teoretyczne, nie zaś praktyczne aspekty wiedzy. Podkreślał, że wykształcenie uniwersyteckie może być nieco bardziej zawodowe, nigdy jednak nie może zatracić swojej teoretyczno-poznawczej wartości, będącej podstawą nauczania akademickiego. Dodawał, że właśnie przygotowanie teoretyczne, gwarantowane przez Szkołę, przydaje się w pracy zawodowej, na przykład urzędnika administracji państwowej, który bez prawniczego teoretycznego wykształcenia musiałby latami poznawać zagadnienia prawne wiążące się z jego obowiązkami, absolwentowi prawa wystarczy zaś krótka praktyka urzędnicza, by poznać szczegółowo materię zawodową. W ocenie Wachtela SNP przekazuje właśnie teoretyczną wiedzę z zakresu nauk politycznych. Zachwalał ją jako dającą ogromne możliwości i pomocną w karierze zawodowej nie tylko w dyplomacji, ale także w przemyśle, służbie skarbowej, bankowości lub handlu międzynarodowym, a nawet w dziennikarstwie i publicystyce, wymagających dostrzegania przemian dokonujących się w życiu państwowym i międzynarodowym<sup>304</sup>.

Kierownictwo Szkoły zdawało sobie sprawę z oczekiwań studentów. Zachował się projekt jej reformy uwzględniający te postulaty i szukający rozwiązań problemów uciążliwych także dla kadry naukowej, takich jak choćby niski status profesorów Szkoły. W maszynopisie bez daty, znajdującym się w archiwum UJ pomiędzy odręcznymi notatkami i projektami Rostworowskiego, przedstawionych jest pięć głównych problemów godzących w niezależny byt, prestiż i znaczenie SNP UJ, a także

<sup>303</sup> J. Szczęsny-Wachtel, *O znaczeniu nauk politycznych w życiu praktycznym*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1937/38*, s. 4.

<sup>304</sup> *Ibidem*, s. 10.

zaproponowane są sposoby ich przezwyciężenia oraz kierunki rozwoju Szkoły. Te problemy to brak samodzielności, niedoceniające znaczenia i wyników SNP oraz niezajomość prac i zadań Szkoły w szerszych kołach naukowych, niewielkie lub zgoła żadne możliwości rozwoju Szkoły, a także niska ranga dyplomów zdobywanych przez jej absolwentów<sup>305</sup>. Według autora dokumentu „niesamodzielne położenie”, czyli organizacyjne związanie Szkoły z Wydziałem Prawa na zasadach określonych w umowie z UJ i w statucie Szkoły, powinno się zmienić w kierunku jej usamodzielnienia się poprzez powiązanie z uniwersytetem jako całością, co nadałoby jej charakter odrębnego fakultetu, lub przez związanie Szkoły z Wydziałem Prawa w ten sposób, by stanowiła ona studium uzupełniające dla Wydziału Prawa o prawdziwie akademickim charakterze. Przeprowadzając te zmiany, można by się posłużyć wzorcem francuskim; przykład paryskiego Instytutu Studiów Międzynarodowych (*Institut des Hautes Études Internationales*) wskazywał możliwości uzyskania sporej niezależności organizacyjnej pomimo związania z Wydziałem Prawa<sup>306</sup>. W dokumencie zapisano, że SNP w stosunku do Wydziału Prawa UJ „przy całym swoim znaczeniu i doniosłych zadaniach znajduje się w położeniu mniej więcej podobnym jak [...] dwuletni kurs ogrodniczy przy Wydziale Rolniczym UJ. Związanie tak ściśle z Wydziałem Prawa byłoby jeszcze ostatecznie zrozumiałe, gdyby SNP była prawdziwym studium uzupełniającym, czymś w rodzaju nadbudowy, z dopuszczeniem studentów, a tylko wyjątkowo starszych studentów, poleconych przez profesorów jako pracujących naukowo, z wykluczeniem zaś spotykanych obecnie osobników, którzy nie mogą skończyć żadnego wydziału, zapisują się do SNP, aby dzięki niej mieć jakikolwiek dyplom”<sup>307</sup>.

Receptą na niedoceniające znaczenia Szkoły mogło być w ocenie autora dokumentu jej usamodzielnienie się i oderwanie od Wydziału Prawa oraz powołanie rady naukowej spośród jej wykładowców i osób zaproszonych przez dyrektora. Rada miałaby zadania podobne do tych, które wykonuje dyrekcja SNP, między innymi przygotowywanie programu studiów, zajęcie się ich propagowaniem oraz dbanie o ich najwyższy akademicki poziom. Takie zbiorowe działania miałyby być dodatkowo wsparte przyznaniem wykładowcom Szkoły tytułów profesora SNP. Jeżeli doszłoby do reorganizacji Szkoły i powołania poszczególnych oddziałów naukowych, to ich kierownicy powinni mieć tytuł wicedyrektorów. W celu podniesienia autorytetu Szkoły autor proponował także comiesięczne zebrania referatowo-dyskusyjne obejmujące bieżące tematy polityczne i ekonomiczne oraz wydawanie dwumiesięcznika poświęconego Szkole, działaniom Rady programowej i zawierającego sprawozdania ze wspomnianych zebrań. Podobnym celom miałyby służyć popularyzowanie prac

<sup>305</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 2: Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Projekt reformy SNP, maszynopis bez daty i tytułu, znajdujący się pomiędzy aktami prawnymi regulującymi status prawny Szkoły.

<sup>306</sup> Instytut francuski sygnował swoje pisma jako Université de Paris – IDHEI, zarządowi szkoły przewodniczył rektor uniwersytetu, którego zastępcą był dziekan Wydziału Prawa.

<sup>307</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 2: Projekt reformy SNP.

i zadań Szkoły podczas otwartych wykładów na tematy bieżące, dostępnych i zrozumiałych dla szerszej publiczności. Postulowano również wykorzystanie lokalnego, krakowskiego radia, które miałoby poświęcić Szkole dwie dziesięcio- lub piętnastominutowe audycje w miesiącu. Kolejnym pomysłem było powołanie Towarzystwa Przyjaciół SNP, które mogłoby współpracować z istniejącym Kołem Uczniów i Absolwentów lub nawet poprzez jego inkorporację stworzyć szerszy ruch na rzecz umocnienia roli Szkoły w społeczeństwie<sup>308</sup>.

Rozwój instytucjonalny Szkoły w warunkach coraz większej konkurencji działających na terenie Polski podobnych placówek wymagał zmiany organizacji studiów. Aby nadać Szkole charakter instytucji specjalistycznej, autor dokumentu proponował – zamiast dwuletniego kursu i korekt programowych dokonywanych poprzez zmiany przedmiotów co dwa lata – wprowadzenie studiów trzyletnich, w trakcie których pierwszy rok byłby obowiązkowy dla wszystkich, podczas drugiego student musiałby wybrać specjalizację (na przykład z zagadnień prawnomiedzynarodowych, ekonomicznych, handlu zagranicznego i spraw międzynarodowych lub geopolityki), na trzecim zaś roku dokonywałaby się ścisła specjalizacja, oparta na współpracy z instytucjami państwowymi i rządem. Ten trzyletni program studiów zawierałby obowiązkowe ćwiczenia do każdego wykładu, w czasie których student miałby okazję dyskutować o bieżących problemach oraz uzyskać szczegółowe ich wyjaśnienia. Zdobyć dyplomu byłoby możliwe tylko po zaliczeniu egzaminów z języków obcych, nauczanych przez lektorów UJ<sup>309</sup>.

Ponieważ konkurencyjne placówki zdecydowały się na pewną specjalizację (szkoła warszawska prowadziła studia wschodnioznawcze, wileńska sowietoznawcze i poświęcone krajom bałtyckim, a poznańska zachodniosłowiańskie<sup>310</sup>), w Szkole krakowskiej mogłaby powstać specjalizacja związana z krajami naddunajskimi i bałkańskimi. Wydaje się, że realizacji tych planów miało służyć zaproszenie do współpracy Henryka Batowskiego. Miał on wszelkie kompetencje, aby rozwijać tę specjalizację – habilitował się z historii nowożytnej Półwyspu Bałkańskiego i dostrzegał konieczność stworzenia studiów bałkańskich, czemu dał wyraz w artykule *Kilka uwag o potrzebie, zadaniach i organizacji przyszłego Instytutu Słowiańskiego w Polsce*, w którym pisał, że taka placówka mogłaby być samowystarczalna finansowo i dostarczać korzyści gospodarce narodowej<sup>311</sup>. Realizacji tych planów przeszkodził wybuch wojny, a Henryk Batowski zdążył poprowadzić w SNP UJ tylko jeden przedmiot – *Zagadnienia Bałkańskie: I. Cechy ogólne świata bałkańskiego. Bułgaria, Jugosławia*<sup>312</sup>. Zachowała się jego korespondencja z dyrekcją SNP, w której uzgadniano plany przedmiotu na

---

<sup>308</sup> Ibidem.

<sup>309</sup> Ibidem.

<sup>310</sup> Ibidem.

<sup>311</sup> H. Batowski, *Kilka uwag o potrzebie, zadaniach i organizacji przyszłego Instytutu Słowiańskiego w Polsce*, Warszawa 1932.

<sup>312</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 9: Organizacja wykładów, Programy wykładów, korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

rok 1939/40, nazwanego *Zagadnienia bałkańskie: II. Rumunia. Albania. Turcja europejska*, oraz uruchomienie seminarium na temat zagadnień bałkańskich<sup>313</sup>.

Ostatnim problemem poruszonym we wspomnianym dokumencie była konieczność podniesienia rangi dyplomów Szkoły, co można było osiągnąć na dwa sposoby, w zależności od tego, który model reorganizacji zostałby wybrany. Jeśli Szkoła stanowiłaby wyspecjalizowane studium uzupełniające dla Wydziału Prawa, tylko absolwenci tego Wydziału mieliby uzyskiwać jej dyplomy. Jeśli zaś miałyby się stać samodzielną jednostką uniwersytecką, należałoby zwiększyć liczbę lat studiów do co najmniej trzech i postarać się o prawo nadawania tytułu magistra nauk politycznych. Długofalowym celem powinno być usamodzielnienie się od Wydziału Prawa i zdobywanie praw I kategorii dla wydawanych dyplomów.

## 2.2. Kadra naukowa Szkoły Nauk Politycznych

Statystyczne opracowanie materiałów zgromadzonych w archiwach SNP UJ oraz corocznych sprawozdań drukowanych nakładem KUia<sup>314</sup> pozwoliło na określenie liczebności kadry naukowej SNP UJ w poszczególnych latach, proporcji wykładowców związanych zawodowo z Uniwersytetem w stosunku do pochodzących spoza niego, a także na porównanie, na ile w sensie personalnym Szkoła była kontynuatorką PSNP. Zestawienie tych danych umożliwia wyjaśnienie, w jaki sposób dobierano grono profesorskie, jaki wpływ miał ten dobór na kształtowanie się profilu Szkoły, na ile była ona innowacyjna i otwarta na inne środowiska, czy istniała grupa wykładowców trwale z nią związanych, a co za tym idzie, czy Szkoła jako instytucja mogła rzeczywiście stać się zaczynem pewnego środowiska naukowego, początkiem „krakowskiej szkoły politologii”. Materiały te są pomocne w ustaleniu, czy władze SNP zatrudniały chętniej wykładowców akademickich, czy – jak PSNP – stawiały także na praktyków i ekspertów z poszczególnych dziedzin, na ile oferta Szkoły była atrakcyjna dla słuchaczy – w tym wypadku, czy wśród kadry naukowej były indywidualności zdolne przyciągnąć, zainspirować, kształcić i wychowywać studentów.

Z porównania składu osobowego obu placówek wynika, że z trzech profesorów uznawanych za ojców założycieli PSNP w nowej Szkole wykładał tylko M. Rostworowski; W. Czerkawski zmarł w 1913 r., a W.L. Jaworski nie należał od kadry i nie prowadził żadnego przedmiotu. W PSNP w ciągu trzech lat jej działalności wykładało poza Rostworowskim, Czerkawskim i Jaworskim jeszcze 36 osób, z których w powojennej SNP działało czterech profesorów Wydziału Prawa – Antoni Górski, Stanisław Estreicher, Stanisław Kutrzeba, Kazimierz Władysław Kumaniecki, oraz

---

<sup>313</sup> Ibidem, Organizacja wykładów, List Henryka Batowskiego do Zygmunta Sarny z 10 V 1939 r. w sprawie uruchomienia seminarium na temat współczesnych zagadnień bałkańskich w roku akad. 1939/40.

<sup>314</sup> Zob. Aneks, tabele.

poznański adwokat i działacz społeczny Konrad Kolszewski, a także były asystent PSNP Bohdan Winiarski, który już jako profesor Uniwersytetu Poznańskiego gościnnie wykładał w Szkole w roku akademickim 1934/35. Poza Winiarskim i oczywiście Rostworowskim wszyscy pozostali prowadzili zajęcia tylko w latach 20. Jako ostatni wykłady przeprowadził A. Górski w roku akademickim 1927/28. Największą aktywnością w pierwszych latach działalności Szkoły odznaczali się Kutrzeba i Kumaniecki, prowadzący odpowiednio przedmiotów sześć i cztery<sup>315</sup>. Obaj kształtowali profil naukowy Szkoły, co znajduje potwierdzenie w sprawozdaniach KUiA i w dokumentach Szkoły, w których wysoko ich oceniano. Stanisław Estreicher w początkach działalności SNP prowadził dwa przedmioty, a pozostali wykładowcy po jednym. Związki z PSNP miał także Marian Kannenberg, syn Józefa Kannenberga, dyrektora Akademii Handlowej i wykładowcy PSNP. Kannenberg był starszym asystentem na Wydziale Prawa UJ od września do grudnia 1922 r. i wówczas właśnie, w roku akademickim 1921/22 poprowadził dwa wykłady w SNP. Tradycje rodzinne kontynuował także prawnik, profesor UJ Stanisław Wróblewski, brat Władysława Wróblewskiego, w czasach PSNP docenta UJ i naczelnika Urzędu Statystycznego Miasta Krakowa. Prowadził w pierwszych dwóch latach działalności Szkoły dwa przedmioty. Można więc mówić, szczególnie biorąc pod uwagę pierwsze lata działalności SNP, o pewnej łączności pomiędzy szkołami, choć na pewno nie o prostej kontynuacji.

Także sposób budowania zespołu naukowego Szkoły był w międzywojniu odmienny. Na 39 wykładowców PSNP 14 było profesorami i docentami Wydziału Prawa UJ, a trzech – innych jednostek uniwersyteckich. Pozostałych 22 rekrutowało się spoza środowiska naukowego<sup>316</sup>. Tymczasem w SNP na 30 uczonych związanych z UJ przypadało 22 wykładowców z zewnątrz. Wzrosła także liczba profesorów z Wydziału Filozoficznego UJ – było ich 10 w porównaniu z 19 z Wydziału Prawa, podczas gdy w PSNP był tylko jeden przedstawiciel tego Wydziału. Liczebnie więc w PSNP przeważali prelegenci spoza UJ, natomiast SNP opierała się głównie na kadrach miejscowych.

Inaczej jawi się ten statystyczny obraz obu szkół przy uwzględnieniu dodatkowego czynnika, jakim jest liczba prowadzonych przez każdego z wykładowców przedmiotów. W Szkole pod zaborami 17 uczonych związanych z UJ wykładało 40 przedmiotów, a 27 prelegenci spoza niego. Proporcje przedmiotów wykładanych przez obie grupy były dość wyrównane. W latach 1921-1939 30 pracowników UJ prowadziło 135 wykładów, a 21 pozostałych – 43. Ponadto liczby wskazują proporcje 153 przedmiotów przypadających na osoby związane z UJ i tradycją Szkoły do 19 prowadzonych przez osoby inne. W obu szkołach większość wykładów prowadzili profesorowie i docenci UJ. Z danych wynika, że w przeszłości w większym stopniu opierano się na osobach spoza uczelni krakowskiej, natomiast kadra naukowa SNP była ustabilizowana i rekrutowała się z miejscowej profesury.

<sup>315</sup> Przyjęte w niniejszej pracy „pojęcie” przedmiot rozumiane jest jako przeprowadzony w danym roku akademickim cykl wykładów, zakończony egzaminem.

<sup>316</sup> Zob. Aneks, tabele 1 i 2.

Najprostszym i nawiązującym do wcześniejszych, statystycznych rozważań nad kadrą naukową SNP kryterium, według którego można dokonać charakterystyki poszczególnych wykładowców, jest ich aktywność mierzona liczbą prowadzonych wykładów. Jest oczywiste, że inną rolę w istnieniu SNP odegrał ktoś związany z tą instytucją przez lat kilkanaście, kto w tym czasie regularnie wykladał kilka cyklicznie powtarzających się i należących do swoistego kanonu politologicznego przedmiotów, a zupełnie inne znaczenie miała osoba, która wykladała w Szkole jeden przedmiot przez jeden semestr. Pozornie mało odkrywcze zestawienie, kto, co i jak długo wykładał, pozwala jednak na porównywanie poszczególnych wykładowców oraz określenie ich rzeczywistej rangi i znaczenia dla istnienia Szkoły. Od 1921 do 1939 r. wykładały w niej 52 osoby, z których ponad połowa zatrudniona była także w innych jednostkach UJ. Dominowały dwa środowiska – z Wydziału Prawa i z Wydziału Filozoficznego. Wydział Prawa reprezentowali: Stanisław Estreicher, Stanisław Gołąb, Antoni Górski, Henryk Dembiński, Konstanty Grzybowski, Adam Heydel, Marian Kannenberg, Kazimierz Władysław Kumaniecki, Stanisław Kutrzeba, Tomasz Lulek, Jerzy Panejko, Michał Rostworowski, Zygmunt Sarna, Maciej Starzewski, Wilhelm Szczęśny Wachholz, Władysław Wolter, Stanisław Wróblewski, Adam Vetulani i Fryderyk Zoll. Z Wydziału Filozoficznego rekrutowali się: Henryk Batowski, Jan Dąbrowski, Roman Dyboski, Józef Feldman, Tadeusz Kowalski, Paweł Łoziński, Stanisław Kot, Jerzy Smoleński, Władysław Szajnocha oraz Stanisław Wędkiewicz, a ze Studium Rolniczego UJ wywodził się Stefan Schmidt. Spoza UJ zatrudniano 22 wykładowców. Byli to: Julius de Basdevant, Roger Battaglia, Józef Chałasiński, Chevalier, Hipolit Gliwic, Marian Jedlicki, Wacław Jędrzejewicz, Konrad Kolszewski, Wacław Konderski, Tadeusz Kostórkiewicz, podpułkownik Landrot, Henri Lalouël, Franciszek Mirek, Robert Reslob, Tadeusz Sarnecki, Georges Scelle, Tadeusz Schätzel, Roman Struczowski, Mieczysław Wyżel-Ścieżyński, Edward Taylor, Ludwik Trottabas i Bohdan Winiarski<sup>317</sup>.

Tylko 17 osób prowadziło więcej niż dwa przedmioty. Najwięcej, bo 18 – Michał Rostworowski, 14 – Maciej Starzewski, po 11 Zygmunt Sarna i Konstanty Grzybowski, 10 – Marian Jedlicki, po 8 – Jerzy Smoleński, Adam Heydel, Józef Feldman, i Roman Dyboski, 6 – Stanisław Kutrzeba, po 4 – Władysław Szajnocha, Franciszek Mirek, Kazimierz Władysław Kumaniecki i Hipolit Gliwic, oraz po 3 – Tomasz Lulek i Edward Taylor. Analiza tych danych pozwala na wysnucie pewnych wniosków na temat sposobu budowania zespołu naukowego przez M. Rostworowskiego. Najaktywniejsi wykładowcy – jak Starzewski i Sarna – byli zarazem jego asystentami i najbliższymi współpracownikami. Widać więc, że do grona wykładowców najbardziej zaangażowanych należeli ci, którzy pracowali pod jego kierunkiem, a także absolwenci SNP z pierwszego rocznika – Marian Jedlicki i Konstanty Grzybowski. Studiowali w Szkole także Józef Feldman i ks. Franciszek Mirek<sup>318</sup>. Rostworowski przygotowywał

<sup>317</sup> Zob. Aneks, tabela 2.

<sup>318</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 12: Rodowody studentów z lat akademickich 1921/22-1924/25, Rodowody Franciszka Mirka i Józefa Feldmana, zob. Aneks.

do pracy w Szkole innego swojego wychowanka i asystenta, Henryka Dembińskiego, który nie tylko ukończył SNP UJ w roku 1923/24<sup>319</sup>, ale studiował także w paryskiej Szkole Nauk Politycznych. Wielu spośród wykładowców odznaczających się największą aktywnością dydaktyczną w Szkole było przedstawicielami jednej generacji. Urodzeni po 1890 r. rozpoczynali wykłady wówczas, gdy powoli kończyli je przedstawiciele starszego pokolenia, w tym uczeni związani z PSNP, jak Stanisław Kutrzeba czy Kazimierz Kumaniecki. Uprawniona wydaje się teza, że, bazując na tych właśnie ludziach, budował dyrektor SNP jej profil naukowy i przyszłość. Przedstawienie ich sylwetek pokazuje przede wszystkim obraz zespołu ludzi decydujących o tym, jaka była SNP. W prezentacji 17 kluczowych postaci Szkoły uwzględniono przyjęty w niniejszej pracy podział na środowisko wywodzące się z UJ oraz grupę osób pochodzących z zewnątrz.

Biografia Michała Rostworowskiego to w znacznym stopniu także historia zakładanych przez niego Szkół. Prowadził on zajęcia w SNP przez 16 lat – od roku akademickiego 1921/22 do 1936/37<sup>320</sup>, wykładając w tym czasie 18 przedmiotów. W pierwszych latach były to zagadnienia *Parlamentaryzmu brytyjskiego* (1921/22, 1923/24) oraz *Francuskiego konstytucjonalizmu* (1922/23). Następnie skupił się na dziedzinach, w których był ekspertem o międzynarodowej sławie – *Prawie dyplomatycznym* oraz *Lidze Narodów i Rozwoju organizacji międzynarodowej*. Wykładał cyklicznie *Ligę Narodów* na przemian z *Prawem dyplomatycznym* w latach akademickich 1924/25 do 1936/37 z przerwą w roku 1926/27. W latach 1926/27, 1928/29, 1930/31 prowadził także *Rozwój organizacji międzynarodowej*<sup>321</sup>.

Maciej Starzewski – najaktywniejszy wśród dydaktyków SNP po jej dyrektorze, zanim zaczął nauczać, został oddelegowany przez Rostworowskiego, by poznać Szkołę od wewnątrz i został jej uczniem w drugim semestrze roku akademickiego 1921/22<sup>322</sup>, a już w roku akademickim 1924/25 był wykładowcą<sup>323</sup>. Urodzony 17 czerwca 1891 r. w Krakowie, uczęszczał tu do Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego, po czym rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ, które ukończył w roku 1913. Przygotowania do złożenia rygorozów przerwał wybuch pierwszej wojny światowej. Starzewski wstąpił do Legionów Polskich i pełnił wiele funkcji wojskowych. Podczas wojny chorował i, jak wynika z wielu wspomnień, także później nie cieszył się dobrym zdrowiem. Powrócił do Krakowa i 28 kwietnia uzyskał stopień doktora praw. Promotorem jego pracy doktorskiej był W.L. Jaworski. Od 1923 r. był wolontariuszem w Seminarium Prawa Polskiego (Politycznego<sup>324</sup>), a następnie starszym asystentem na UJ. Na przełomie lat 1925 i 1926 wziął urlop w celu uzupełnienia studiów i udał się między innymi

<sup>319</sup> Wykaz absolwentów Szkoły z roku 1923/24, zob. *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 16.

<sup>320</sup> Zob. Aneks, tabela 3.

<sup>321</sup> *Ibidem*.

<sup>322</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 12: Rodowody studentów z lat akademickich 1921/22-1924/25, Rodowód Macieja Starzewskiego.

<sup>323</sup> Zob. Aneks, tabela 4.

<sup>324</sup> Termin „prawo polityczne” odpowiada współczesnemu pojęciu prawa konstytucyjnego.

do Paryża<sup>325</sup>. W głównym nurcie jego zainteresowań były ustroje państwowe i prawo konstytucyjne. W Szkole zajmował się także problematyką ustrojowo-polityczną, a wraz z M. Jedlickim i R. Dyboskim miał decydujący wpływ na kształt jednej z trzech najważniejszych dziedzin wykładanych w ramach bloków programowych SNP. Wykładał w niej przez 13 lat, od roku akademickiego 1924/25 do wybuchu wojny. Zajęcia ze studentami rozpoczął dwoma przedmiotami – *Konstytucja czechosłowacka* oraz *Rozwój konstytucjonalizmu we Francji*. W latach 1927/28-1930/31, w ramach zajęć z przedmiotu *Prawo konstytucyjne porównawcze*, prezentował między innymi systemy prawno-polityczne Niemiec, Włoch faszystowskich i Szwajcarii. W latach 1931/32 i 1938/39 zajmował się zagadnieniami dotyczącymi problematyki imperium brytyjskiego, wykładając *Organizację Imperium Brytyjskiego i dominiów*. W bloku przedmiotów poświęconych Rosji i Związkowi Sowieckiemu omawiał w latach 1932/33, 1933/34, 1936/37 rodzący się na Wschodzie komunizm. Zainteresowania Starzewskiego ustrojami i konstytucją Austrii i Szwajcarii znalazły odzwierciedlenie w wykładach poświęconych tym państwom w latach 1934/35 oraz 1935/36<sup>326</sup>. Po powrocie z Sachsenhausen, mimo złego stanu fizycznego i psychicznego, włączył się w prace podziemnego Uniwersytetu. Zmarł w Krakowie 4 grudnia 1944 r.<sup>327</sup>

Zygmunt Sarna był drugim po Rostworowskim dyrektorem SNP. Urodził się 4 lipca 1890 r. Ukończył Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego, studiował prawo na UJ i w Wiedniu. W roku 1916 uzyskał stopień doktora prawa UJ. Jego habilitację na temat *Zarysu prawa konsularnego ze szczególnym uwzględnieniem stosunków Polski* przeprowadził w roku 1928 profesor Rostworowski<sup>328</sup>. W roku następnym Sarna został docentem i rozpoczął na Wydziale Prawa wykłady z *Prawa narodów*, które prowadził do wybuchu drugiej wojny światowej<sup>329</sup>. Był on prawnikiem, ale także ekonomistą-praktykiem. We Lwowie w 1920 r. złożył egzamin dla nauczycieli przedmiotów ekonomiczno-prawnych<sup>330</sup>. Połączenie zainteresowań ekonomią i znajomości problematyki międzynarodowej znalazło odzwierciedlenie w jego działalności dydaktycznej w SNP, gdzie w roku 1924/25 rozpoczął wykłady przedmiotem *Organizacja handlu zagranicznego*. W informacjach dla studentów przedstawiany był wówczas jeszcze jako profesor Akademii Handlowej<sup>331</sup>. Prowadził przedmioty *Handel międzynarodowy i handel zagraniczny Polski* (w latach 1926/27, 1928/29, 1930/31) oraz *Prawo konsularne* (co drugi rok od roku 1927/28 do roku 1937/38). W roku 1932/33 wykładał ten sam przedmiot co w roku 1924/25 pod nieco zmienioną nazwą *Zasady organizacji handlu międzynarodowego*<sup>332</sup>. Otto Beiersdorf w wywiadzie

<sup>325</sup> P. Sarnecki, A. Wielkuk, *op. cit.*, s. 436.

<sup>326</sup> Zob. Aneks, tabela 4.

<sup>327</sup> P. Sarnecki, A. Wielkuk, *op. cit.*, s. 437.

<sup>328</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 323.

<sup>329</sup> J. Małecki, *Sarna Zygmunt Jan*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 198-199.

<sup>330</sup> *Ibidem*, s. 198.

<sup>331</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 27.

<sup>332</sup> Zob. Aneks, tabela 5.

z 4 stycznia 2006 r. stwierdził, że studenci postrzegali Sarnę jako postać bezbarwną, a jego wykłady uważali za nieciekawe<sup>333</sup>. Być może przyczyna tkwiła w jego surowości jako egzaminatora<sup>334</sup>. Rostworowski przygotowywał go do objęcia zadań dyrektora Szkoły i uczynił w roku 1931 jej wicedyrektorem, a następnie powierzył mu funkcję dyrektora, którą Sarna sprawował od 1 marca 1936 r. do roku 1939. Wydaje się, że bliższa mu była Akademia Handlowa, której był nie tylko założycielem, ale i współudziałowcem. W ankiecie personalnej wypełnionej po wojnie nie wpisał, że pełnił jakiegokolwiek funkcje w SNP<sup>335</sup>. Po drugiej wojnie światowej zrezygnował faktycznie z pracy na UJ, choć formalnie figurował w składzie osobowym Uniwersytetu do roku 1951.

Konstanty Grzybowski był kolejnym z grona prawników skupionych w budowanym przez dyrektora Szkoły zespole jej stałych wykładowców. Urodził się w 1901 r., uczęszczał do Gimnazjum Jana III Sobieskiego, po czym rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ, które ukończył w 1924 r., i wyjechał na staż naukowy do Berlina, gdzie przygotowywał rozprawę doktorską, którą pod tytułem *Unitaryzm i federalizm w Niemczech* napisał pod kierunkiem Jaworskiego i obronił w 1927 r. Habilitował się pod kierunkiem profesora Rostworowskiego<sup>336</sup>. W dwudziestoleciu międzywojennym pracował w Prokuraturii Generalnej RP i jako radca prawny w Zarządzie Miasta Krakowa. Był także redaktorem „Przeglądu Współczesnego” i „Czasu”<sup>337</sup>. Znany jest głównie jako twórca całej dziedziny naukowej – historii doktryn politycznych i prawnych<sup>338</sup>. Przed wojną zajmował się zagadnieniami leżącymi na styku teorii prawa i ustrojoznawstwa. Opublikował kilka prac poświęconych zagadnieniom konstytucyjnym i ustrojowym Niemiec. Jego działalność naukowo-dydaktyczna wiązała się głównie z wykładami w SNP. Grzybowski był absolwentem pierwszego rocznika SNP. *Geopolitykę* wykładał w niej nieprzerwanie od 1928/29 r. do wybuchu wojny<sup>339</sup>. Przedmiot ten zawierał obok obszernej części teoretycznej omówienie, na czym polega i jak jest realizowana w skali globalnej polityka prowadzona przez kraje, które uważał za imperia, a więc Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Francję, Niemcy, Włochy, Japonię czy Związek Sowiecki. Pokazywał także ważne strategicznie regiony, takie jak basen Morza Śródziemnego czy obszar Pacyfiku, i realizację dotyczących ich planów geostrategicznych wielkich mocarstw. W ramach *Geopolityki* powstało także obszerne studium nad nazizmem *Niemcy hitlerowskie*. Po wojnie Grzybowski wykładał krótko w SNP.

Marian Jedlicki ukończył Gimnazjum Jana III Sobieskiego i rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ. Był wyróżniającym się studentem. W czasie studiów, na po-

<sup>333</sup> Zob. Aneks, wywiad z Ottonem Beiersdorfem.

<sup>334</sup> J. Małecki, *op. cit.*, s. 198.

<sup>335</sup> Arch. UJ, syg. S II 619: Akta osobowe Zygmunta Sarny, Ankieta personalna.

<sup>336</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 366.

<sup>337</sup> Arch. UJ, syg. S III 246: Akta osobowe Konstantego Grzybowskiego.

<sup>338</sup> W. Kozub-Ciembroniewicz, *Wstęp. Konstanty Grzybowski – uczoney, homo politicus, publicysta*, [w:] idem (red.), *Konstanty Grzybowski – myśliciel...*, s. 20.

<sup>339</sup> Zob. Aneks, tabela 6.

czątku roku 1919 został zmobilizowany i znalazł się na froncie ukraińskim, jednak nie brał udziału w walkach. Powrócił na studia i w roku 1924 doktoryzował się pod kierunkiem M. Rostworowskiego. Był absolwentem pierwszego rocznika SNP, którą ukończył w 1923 r.<sup>340</sup> Dzięki poparciu Rostworowskiego i Estreichera wyjechał w roku 1924 na trzyletnie studia do Paryża, do Szkoły Prawa (*L'École du Droit*)<sup>341</sup>. Po powrocie do Krakowa w roku 1927 trafił pod opiekę naukową Rostworowskiego. Prowadził zajęcia z prawa politycznego, a 1 października 1928 r. został starszym asystentem przy Seminarium Historii Prawa Zachodnioeuropejskiego u S. Estreichera. Habilitował się 3 września 1928 r. Wówczas otworzyła się przed nim możliwość szybkiej kariery naukowej. Objął na Uniwersytecie Poznańskim stanowisko po zmarłym Teodorze Tycu. W roku 1928 pracował na obu uczelniach, jednak w grudniu tego roku przeniósł się na stałe do Poznania, gdzie został docentem i starszym asystentem Seminarium Historii Prawa na Zachodzie na Wydziale Prawno-Ekonomicznym. Do Krakowa przyjeżdżał do końca działalności SNP i prowadził zajęcia od roku 1928/29 do wybuchu wojny (z przerwą w roku 1935/36), a potem przez dwa lata, do zamknięcia Szkoły przez władze komunistyczne. Był w SNP obok Macieja Starzewskiego głównym wykładowcą problematyki ustrojoznawczej. Zagadnienia te ujmował w sposób niezwykle nowoczesny i reprezentował politologiczne spojrzenie na problematykę państwową. Przejawiało się to między innymi w szerokim traktowaniu zagadnień systemu partyjnego poszczególnych państw, co było w owych czasach niezwykle nowatorskie. Wykładał przedmioty poświęcone systemom prawno-politycznym zachodnich państw demokratycznych – *Współczesna Francja* (1928/29), *Współczesna Holandia* (1929/30), *Współczesna Francja polityczna i ekonomiczna* (1930/31), *Współczesna Holandia i Belgia* (1931/32), *Francja i Belgia* (1933/34), a przed wybuchem wojny zajął się także analizą ustrojów autorytarnych, włoskiego – *Włochy faszystowskie* (1936/37), oraz niemieckiego – *Współczesne Niemcy. Układ sił politycznych III Rzeszy* (1937/38) i *Przeobrażenia ustrojowe i polityczne dzisiejszych Niemiec* (1938/39)<sup>342</sup>. Po wojnie, którą spędził głównie w Anglii, wrócił do Krakowa i objął 1 września 1946 r. Katedrę Powszechnej Historii Ustrojów Państwowych i Prawa. Przez dwa lata wykładał też w Szkole *Zagadnienia polityczne Wielkiej Brytanii i dominiów* (1946/47) oraz *Ustrój Stanów Zjednoczonych* (1947/48). Decyzją Bolesława Bieruta został przeniesiony na Uniwersytet Poznański, choć z Krakowem nie chciał się rozstawać<sup>343</sup>.

Adam Heydel był asystentem A. Krzyżanowskiego i jednym z najaktywniejszych wykładowców SNP. Studiował nauki społeczne w Moskwie i Kijowie. Po pierwszej wojnie światowej pracował w wydziale ekonomicznym MSZ<sup>344</sup>. Jako uczony był postacią niezwykle barwną. Istotą jego badań były zagadnienia metodologiczne,

<sup>340</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 12.

<sup>341</sup> M. Stanulewicz, *Marian Zygmunt Jedlicki. Tłumacz Thietmara*, Poznań 2006, s. 9, 11, 18.

<sup>342</sup> Zob. Aneks, tabela 7.

<sup>343</sup> M. Stanulewicz, *op. cit.*, s. 83.

<sup>344</sup> W. Krzyżanowski, *Heydel Adam* *Zdzisław*, [w:] *PSB*, t. 9, Wrocław 1960-1961, s. 75.

w których opis matematyczny stanowił podstawę wyjaśniania zjawisk ekonomicznych. Pisał jednak także o twórczości Jacka Malczewskiego<sup>345</sup> i oceniał malarstwo w cyklu artykułów *Myśli o kulturze*<sup>346</sup>. Jego życiowym dziełem była rozprawa *Podstawowe zagadnienia metodologiczne ekonomii*<sup>347</sup>, na podstawie której uzyskał habilitację z ekonomii politycznej. W roku 1929 objął Katedrę Ekonomii i Polityki Społecznej na Wydziale Prawa UJ. Oceniano, że gdyby mógł kontynuować badania ekonomiczne po drugiej wojnie światowej, byłby równie wybitnym ekonomistą jak Oskar Lange czy Michał Kalecki<sup>348</sup>. W SNP wykładał z przerwami przez osiem lat. Początkowo zajmował się *Stosunkami społecznymi w Rosji Sowieckiej* (lata 1924/25 i 1926/27), które miał możliwość poznać podczas studiów w tym kraju. W roku akademickim 1928/29 prowadził wykład *Zagadnienia gospodarcze polskie i światowe*, rok później *Życie gospodarcze Polski*, a w kolejnym roku przedmiot zatytułowany *Rosja pod względem gospodarczym*<sup>349</sup>. W roku 1933 wyjechał w celach badawczych do Anglii i Stanów Zjednoczonych<sup>350</sup>. Efektem tej podróży były zaproponowane Szkole wykłady – w roku 1933/34 *Niektóre problemy gospodarcze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej* oraz dwa lata później *Polityka ekonomiczna w czasach kryzysu*<sup>351</sup>. W przedostatnim roku działalności Szkoły przedstawiał także *Życie gospodarcze Polski w ciągu lat 1918-1936*. Należał do najbardziej zaangażowanych w działalność polityczną wykładowców SNP. Po aresztowaniu w czasie *Sonderaktion Krakau* został wywieziony do Sachsenhausen, a po zwolnieniu wrócił do kraju i zaangażował się w działalność konspiracyjną, za co trafił do Oświęcimia, gdzie został rozstrzelany w 1941 r.<sup>352</sup>

Do najaktywniejszych prawników wykładających w Szkole należał Adam Vetulani – uczeń związanego z PSNP i SNP S. Kutrzeby. Mając lat 27 uzyskał habilitację i jako zastępca profesora od 1928 r. objął kierownictwo Katedry Prawa Kościelnego, a w 1934 r. został profesorem nadzwyczajnym. Jako ekspert w zakresie problematyki Kościoła rzymskokatolickiego prowadził w Szkole od roku 1931 do 1939 przedmioty związane z polityką kościelną. Rozpoczął wykładem *Kwestia rzymska i jej rozwiązanie*, rok później zaproponował *Politykę konkordatową Stolicy Apostolskiej* (wykład ten powrócił w roku 1935/36), w następnym wykładał przedmiot *Powstanie Państwa Watykańskiego*, po nim *Problemy Polityki kościelnej* (powtórzył go w latach 1936/37 i 1937/38), a ostatni wykład (1938/39) zatytułowany był *Powojenna polityka konkordatowa*<sup>353</sup>. Ochotniczo wstąpił do Wojska Polskiego w 1920 r., a w 1939 – już jako profesor UJ – został powołany na front i w stopniu plutonowego

<sup>345</sup> A. Heydel, *Jacek Malczewski. Człowiek i artysta*, Kraków 1933.

<sup>346</sup> Idem, *Myśli o kulturze*, Warszawa 1936.

<sup>347</sup> Idem, *Podstawowe zagadnienia metodologiczne w ekonomii*, Kraków 1925.

<sup>348</sup> J. Rosicka, *op. cit.*, s. 329-335.

<sup>349</sup> Zob. Aneks, tabela 8.

<sup>350</sup> W. Krzyżanowski, *op. cit.*, s. 75.

<sup>351</sup> Zob. Aneks, tabela 8.

<sup>352</sup> W. Krzyżanowski, *op. cit.*, s. 75, 77.

<sup>353</sup> Zob. Aneks, tabela 9.

walczył we Francji, skąd dostał się do Szwajcarii, gdzie go internowano. Po wojnie wrócił do Krakowa i w 1946 r. objął Katedrę Historii Ustroju Polski<sup>354</sup>.

Także wykładowcy pochodzący z Wydziału Filozoficznego stanowili znakomite grono ekspertów o często międzynarodowej sławie, jak np. Roman Dyboski, Józef Feldmana czy Jerzy Smoleński.

Roman Dyboski był wybitnym anglistą, dyrektorem Seminarium Germanistycznego w latach 1913-1914, Kierownikiem Katedry Filologii Angielskiej w latach 1922-1945, a także dziekanem Wydziału Filozoficznego w roku akademickim 1930/31<sup>355</sup>. Jego zainteresowania politologiczne koncentrowały się wokół problematyki brytyjskiej. Analizował ustrój i strukturę społeczną tego kraju w publikacjach: *Anglia, Anglia po wojnie – wrażenia i refleksje, Czego nas uczy Anglia?, Myśli o moralności życia publicznego w Anglii, O Anglii i Anglikach*<sup>356</sup>. Nakładem KUia SNP wydawano skrypty sporządzone na podstawie jego wykładów, poświęcone polityce zagranicznej i wewnętrznej Wielkiej Brytanii<sup>357</sup> w XX w. Fascynowały go także Stany Zjednoczone w aspekcie cywilizacyjnym i politycznym<sup>358</sup>. Jego erudycja, zdolności krasomówcze, dowcip, aluzyjność, łatwość improwizacji w kilku językach<sup>359</sup> oraz wielkie znaczenie, które przywiązywał do problemów wychowania młodzieży<sup>360</sup>, czyniły zeń świetnego dydaktyka. W SNP wykładał przez osiem lat: w latach 1923/24 i 1925/26 były to *Podstawy polityczne współczesnej Anglii*, w roku 1924/25 *Współczesne prądy polityki angielskiej*, w 1927/28 *Polityka zagraniczna i wewnętrzna Wielkiej Brytanii*, w 1929/30 *Współczesne Stany Zjednoczone*, w 1931/32 *Problemy polityki angielskiej ostatnich dziesięcioleci*, w 1937/38 *Wielcy mężowie stanu nowoczesnej Anglii* oraz w 1938/39 *Polityka mocarstw anglosaskich w XX wieku*<sup>361</sup>. Był nie tylko znawcą problematyki ustrojowej państw anglosaskich, znał także Rosję Sowiecką, ponieważ na Syberii spędził siedem lat, z czego trzy już po rewolucji. Ich efektem był pamiętnik z tamtych czasów *Siedem lat w Rosji i na Syberii*<sup>362</sup>.

Józef Feldman był synem Wilhelma Feldmana, działacza socjalistycznego, jednego z założycieli konkurencyjnej wobec PSNP Polskiej Szkoły Nauk Społeczno-Poli-

<sup>354</sup> W. Uruszcak, *op. cit.*, s. 395-399.

<sup>355</sup> Dyboski Roman, [w:] A. Śródka, P. Szczawiński (red.), *op. cit.*, z. 1, s. 312.

<sup>356</sup> R. Dyboski, *Anglia*, Warszawa 1939; idem, *Anglia po wojnie. Wrażenia i refleksje*, Kraków 1924; idem, *Czego nas uczy Anglia?*, Kraków 1924; idem, *O Anglii i Anglikach*, Warszawa 1929; idem, *Myśli o moralności życia publicznego w Anglii*, Lwów 1936.

<sup>357</sup> Idem, *Polityka zagraniczna i wewnętrzna Wielkiej Brytanii*, Kraków 1928 oraz *Polityka zagraniczna i wewnętrzna Wielkiej Brytanii. Wykłady prof. UJ dr. R. Dyboskiego*, wyd. Z. Stawomirski, Kraków 1932.

<sup>358</sup> Idem, *Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Wrażenia i refleksje*, Lwów-Warszawa 1930; idem, *Cywilizacja amerykańska a cywilizacja europejska*, Warszawa 1938.

<sup>359</sup> Dyboski Roman, [w:] A. Śródka, P. Szczawiński (red.), *op. cit.*, z. 1, s. 315.

<sup>360</sup> Interesował go brytyjski system uniwersytecki i poświęcił mu książkę *O życiu akademickim na uniwersytetach angielskich* (Kraków 1909), napisał także *O szkolnictwie angielskim* (Katowice 1934) oraz *Uniwersytety wśród przemian światowych* (Kraków 1934).

<sup>361</sup> Zob. Aneks, tabela 10.

<sup>362</sup> R. Dyboski, *Siedem lat w Rosji i na Syberii 1915-1921*, Warszawa 1922.

tycznych. Był uczniem SNP w roku 1922/23<sup>363</sup>. Otto Beiersdorf stwierdził, że spośród kadry profesorskiej SNP największym uznaniem wśród studentów cieszył się właśnie Feldman. Zauważył też, że był on niezwykle silną osobowością, jasno formułował myśli i wywierał ogromny wpływ na studentów Szkoły<sup>364</sup>. Ceniono go jako wykładowcę i wychowawcę młodzieży, którą uczył realizmu politycznego i fascynował żarliwą wiarą w prawdę swych teorii i poglądów<sup>365</sup>. Był uczniem związanego z PSNP historyka, kierownika Katedry Historii Polski Nowożytnej i Najnowszej, dziekana Wydziału Filozoficznego w latach 1939-1945, Władysława Konopczyńskiego. Doktorował się pod kierunkiem Stanisława Kota, także wykładowcy SNP. Był znawcą historii powszechnej, kierownikiem Katedry Historii Nowożytnej w latach 1937-1939 i 1945-1946. W jego pracach dostrzega się wyraźne zacięcie politologiczne. Publikował wiele tekstów na temat stosunków polsko-niemieckich. Jego praca poświęcona Bismarckowi odegrała ważną rolę w polityce ministra Józefa Becka, a podczas okupacji hitlerowskiej była jedną z książek najbardziej tępionych przez Niemców. W Szkole od roku 1929/30 do wybuchu wojny prowadził osiem wykładów dotyczących historii dyplomacji. Przedmiot był realizowany w ciągu dwóch lat i dzielił się na dwa cykle wykładów. W pierwszym roku dotyczył dyplomacji w latach 1815-1871, następna część poświęcona była okresowi od roku 1871 do lat 1914-1919<sup>366</sup>. W latach 1918-1920 pełnił ochotniczo służbę w Wojsku Polskim, a w powstaniu warszawskim uczestniczył jako członek Wojskowej Straży Ochrony Powstania, choć z powodu krótkowzroczności i choroby serca udziału w walkach nie wziął.

Niezwykle barwną postacią był Jerzy Józef Smoleński. W latach 1909-1919 wchodził on w skład Zarządu Towarzystwa Tatrzańskiego, a od 1928 do 1931 r. był kierownikiem Wysokogórskiej Stacji Klimatologicznej w Dolinie Pięciu Stawów Polskich<sup>367</sup>. Funkcję dziekana Wydziału Filozoficznego pełnił w roku akademickim 1937/38. Jako geograf i geolog zawodowo zajmował się między innymi geomorfologią dynamiczną, oceanografią, hydrografią lądu, tektoniką i paleozoologią. Był także wybitnym demografem, badającym przystosowanie grup społecznych do okręgów geograficznych. W SNP prowadził wykłady przez osiem lat. W latach 1924/25 i 1925/26 wykładał *Zagadnienia geopolityczne w odniesieniu do państwa polskiego*, a od roku 1926/27 prowadził na przemian *Geografię ogólną – polityczną* i *Polityczną geografię Polski*<sup>368</sup>. Aresztowany w trakcie *Sonderaktion Krakau*, zginął w Sachsenhausen.

Stanisław Kutrzeba był jednym ze współtwórców Polskiej Szkoły Nauk Politycznych i jej wykładowcą. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, kierowany pobudkami patriotycznymi, chcąc zaangażować się w budowę nowego ładu w wymiarze

---

<sup>363</sup> Arch. UJ, syg. SNP 12: Rodowody studentów z lat akademickich 1921/22-1924/25, Rodowód Józefa Feldmana.

<sup>364</sup> Zob. Aneks, wywiad z Ottonem Beiersdorfem.

<sup>365</sup> *Feldman Józef*, [w:] A. Śródka, P. Szczawiński (red.), *op. cit.*, z. 1, s. 351.

<sup>366</sup> Zob. Aneks, tabela 11.

<sup>367</sup> S. Feliksiak (red.), *Słownik biologów polskich*, Warszawa 1987, s. 495.

<sup>368</sup> Zob. Aneks, tabela 12.

krajowym i międzynarodowym, zajmował się, poza badaniami historii ustroju polskiego, także prawem konstytucyjnym i międzynarodowym. Efektem tego były prace na temat Gdańska, regulacji problemów mniejszości narodowych w prawie międzynarodowym, polskiego prawa politycznego według traktatów międzynarodowych i kwestii wileńskiej<sup>369</sup>. Był też ekspertem i doradcą polskiej delegacji na konferencji wersalskiej w 1919 r., a w 1925 r. uczestniczył w rządowych pertraktacjach polsko-czechosłowackich dotyczących kwestii granicznych. W SNP wykładał od roku 1921/22 do 1926/27 przedmioty związane z aktualnymi problemami politycznymi – *Gdańsk, Śląsk, Liga Narodów: Ochrona mniejszości. Rozbrojenie. Gdańsk a Polska, Wilno – Śląsk – Galicja Wschodnia*<sup>370</sup>.

Kazimierz Władysław Kumaniecki wykładał już w PSNP. Był też dyrektorem miejskiego biura statystycznego w Krakowie. W 1910 r. kierował powszechnym spisem ludności. Był docentem prywatnym w zakresie statystyki ogólnej. W roku 1913 habilitował się i został docentem prywatnym na UJ w zakresie nauki administracji i prawa administracyjnego<sup>371</sup>. W roku 1919 został profesorem zwyczajnym prawa administracyjnego, nauki administracji i statystyki UJ. W roku 1922 był w rządzie Juliusza Nowaka ministrem WRiOP, a dziekanem Wydziału Prawa w latach 1921-1922<sup>372</sup>. Był specjalistą w dziedzinie prawa administracyjnego, znawcą problematyki samorządu lokalnego i radnym krakowskim<sup>373</sup>. W 1920 r. ukazał się jego *Zarys prawa administracyjnego na ziemiach polskich* i, napisany wspólnie ze Stanisławem Estreicherem i Michałem Rostworowskim, *Ustrój państwowych władz administracyjnych na ziemiach polskich*<sup>374</sup>. Za najważniejsze w działalności SNP uważał wyjaśnianie zjawisk politycznych związanych z odzyskaniem niepodległego państwa oraz przyglądanie się przeobrażeniom ustrojowym i w stosunkach międzynarodowych państw zachodnich<sup>375</sup>. W latach 1921/22 i 1923/24 wykładał w SNP UJ zagadnienia związane z ustrojem administracyjnym państw zachodnich, w 1925/26 *Administrację spraw wojskowych*, a w 1926/27 *Zasady nauki administracji*<sup>376</sup>. Praca ta pozwalała mu na urzeczywistnianie dążenia do wychowania obywatelskiego młodzieży. Wysoko cenił rolę nauk humanistycznych, opartych na klasycznych, grecko-rzymskich ideałach. Szkoła miała za pomocą tych nauk urabiać dusze, a uniwersytety przygotowywać ludzi, którzy to dzieło urabiania dusz mają urzeczywistniać<sup>377</sup>.

<sup>369</sup> W. Uruszczak, *Stanisław Kutrzeba 1876-1946*, [w:] J. Stelmach, W. Uruszczak (red.), *op. cit.*, s. 293-295.

<sup>370</sup> Zob. Aneks, tabela 13.

<sup>371</sup> K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 1035 i nast.

<sup>372</sup> B. Szlachta, M. Zakrzewski, *Kazimierz Władysław Kumaniecki. W poszukiwaniu suwerena*, Kraków 2006, s. XII-XIV.

<sup>373</sup> *Ibidem*, s. XV.

<sup>374</sup> K. Pol, *op. cit.*, s. 1042.

<sup>375</sup> Tekst K.W. Kumanieckiego [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26*, s. 6.

<sup>376</sup> Zob. Aneks, tabela 14.

<sup>377</sup> K.W. Kumaniecki, *Wychowanie państwowo-obywatelskie (Garść uwag o naukach humanistycznych)*, „Czas” 1932, nr 226.

Książdz, socjolog, Franciszek Mirek ukończył w 1912 r. z odznaczeniem Gimnazjum św. Anny i studiował teologię na UJ. Należał do pierwszego rocznika absolwentów SNP<sup>378</sup>. Aby uzupełnić studia, udał się do Strassburga, gdzie w 1924 r. uzyskał stopień doktora praw. Po powrocie do Krakowa pracował między innymi jako katecheta gimnazjalny i notariusz sądu biskupiego. W roku 1926 wyjechał do Poznania, gdzie trzy lata później uzyskał tytuł doktora filozofii w zakresie socjologii na podstawie studium krytycznego *System socjologiczny Ludwika Gumplowicza*. Po powrocie do Krakowa w roku 1931 został magistrem teologii<sup>379</sup>. Był duchownym niepokornym. Opublikował w roku 1932 w „Gazecie Kościelnej” artykuł, w którym zaprzeczył racji bytu socjologii chrześcijańskiej, wychodząc z założenia, że nauka nie może mieć charakteru wyznaniowego, czym pozbawił się możliwości wykładania na Wydziale Teologicznym i w seminariach duchownych. W roku 1933/34 rozpoczął wykłady w SNP od przedmiotu *Analiza socjologiczna grup społecznych*. Rozwijał problematykę socjologiczną w kolejnych latach, prowadząc następujące wykłady: *Czynniki dynamiczne życia społecznego* (1934/35), *Socjologia: Styczność, stosunki i typy społeczne* (1935/36) oraz *Z socjologii systematycznej: Masy, grupy i ustroje z uwzględnieniem podstaw społeczności międzynarodowej* (1936/37)<sup>380</sup>.

Władysław Szajnocha reprezentował w swej działalności naukowej dziedziny należące do nauk przyrodniczych. Był synem znanego między innymi ze współpracy z Henrykiem Sienkiewiczem przy *Trylogii* i *Quo Vadis* historyka Karola Szajnochy. Jego pasje naukowe były jednak odmienne od zainteresowań ojca. Zajmował się między innymi geologią mezozoiku, paleozoiku oraz geologią surowcową. Był założycielem Zakładu Geologii UJ i zbieraczem minerałów. Współtworzył Muzeum Tatrzańskie im. T. Chałubińskiego, współpracował także przy uruchamianiu schronisk nad Morskim Okiem i na Hali Gąsienicowej<sup>381</sup>. W latach 1921/22, 1922/23, 1924/25 oraz 1927/28 wykładał w SNP przedmiot *Bogactwa kopalniane Polski*<sup>382</sup>, uświadamiając studentom, jak wielki potencjał zasobów naturalnych posiada Polska. Zmarł w 1928 r., a jego nekrolog widnieje w Sprawozdaniu KUia SNP UJ<sup>383</sup>.

Hipolit Gliwic ukończył studia na Wydziale Matematycznym Uniwersytetu w Odessie w 1901 r., w 1906 został inżynierem w Instytucie Górnictwa w Petersburgu, a następnie asystentem. W trakcie studiów wstąpił do PPS i podczas rewolucji 1905 r. był więziony przez władze carskie. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę związał się ze sferami wielkoprzemysłowymi. Pracował dla wielu firm i sektora bankowego. W 1925 r. został dyrektorem Departamentu Handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, a potem przez krótki czas był ministrem tego resortu w rządzie Kazimierza

<sup>378</sup> Arch. UJ, syg. SNP 12: Rodowody studentów z lat akademickich 1921/22-1924/25, Rodowód ks. Franciszka Mirka.

<sup>379</sup> Cz. Lechicki, *Mirek Franciszek*, [w:] *PSB*, t. 21, Wrocław-Kraków 1976, s. 339-340.

<sup>380</sup> Zob. Aneks, tabela 15.

<sup>381</sup> S. Czarnecki, *Zarys historii geologii na UJ*, Kraków 1964, s. 57-78.

<sup>382</sup> Zob. Aneks, tabela 16.

<sup>383</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1927/28*, s. 36.

Bartla<sup>384</sup>. Wykładał w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, w Studium Dyplomatycznym we Lwowie, a także w krakowskiej SNP. Tu prowadził wykłady przez cztery lata, od roku 1934/35, kiedy to przedstawiał *Położenie gospodarcze Polski na tle ekonomiki światowej* i kolejno *Zagadnienia gospodarcze w stosunkach międzynarodowych: cz. I. Sprawa surowców w gospodarce światowej* (1935/36), *Zagadnienia gospodarcze w stosunkach międzynarodowych: cz. II. Materiał ludzki w gospodarce światowej* (1936/37) oraz *Kapitał wędrowny w gospodarce światowej* (1937/38)<sup>385</sup>.

Tomasz Lulek rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ w 1900 r., kontynuował je w Wiedniu, gdzie w 1906 r. uzyskał doktorat. Po powrocie do Krakowa związał się z Wyższą Szkołą Handlową, gdzie do 1925 r. uczył księgowości, rachunkowości handlowej, prawa handlowego i wekslowego oraz ekonomii. Habilitował się na Wydziale Prawa UJ w 1922 r. w zakresie polityki ekonomicznej. Na Uniwersytecie uczył prawa skarbowego, polityki handlowej oraz rachunkowości. W roku 1925 został profesorem nadzwyczajnym prawa skarbowego i rachunkowości. W 1938 r. przeszedł na własną prośbę w stan spoczynku. Był autorem wielu praktycznych skryptów i poradników dotyczących między innymi rachunkowości i księgowości kupieckiej, weksli czy sporządzania bilansów w przedsiębiorstwie<sup>386</sup>. W SNP wykładał w trzech pierwszych latach jej działalności *Zasady polityki handlowej*, *Bilanse przedsiębiorstw zarobkowych* oraz przedmiot zatytułowany *Z dziedziny polskiej polityki gospodarczej*<sup>387</sup>.

Edward Taylor prowadził w Szkole trzy przedmioty. W latach 1917-1919 pracował na UJ w Katedrze Ekonomii Politycznej i Skarbowości, następnie związał się z Uniwersytetem Poznańskim, gdzie był kierownikiem Katedry Ekonomii i Skarbowości oraz w latach 1921-1924 dziekanem Wydziału Prawno-Ekonomicznego<sup>388</sup>. W Szkole prowadził w roku 1921/22 przedmiot *Ekonomika komunizmu i kolektywizmu* oraz przez dwa lata *Zagadnienia gospodarcze polskie i międzynarodowe* (1931/32, 1932/33)<sup>389</sup>.

Spośród związanych z UJ prawników, którzy prowadzili w SNP dwa przedmioty, było sześciu profesorów i docentów: Stanisław Estreicher, Stanisław Gołąb, Marian Kannenberg, Wilhelm-Szczęśny Wachholz, Władysław Wolter i Stanisław Wróblewski.

Stanisław Estreicher doktoryzował się i habilitował z prawa niemieckiego, którego katedrę objął w roku 1902. Był dziekanem Wydziału Prawa w latach 1918/19 oraz 1926/27. W dwudziestoleciu międzywojennym trzykrotnie bezskutecznie proponowano mu objęcie stanowiska ministra spraw zagranicznych. Jako rektora UJ (1919-1921) wybrano go na przewodniczącego Konferencji Rektorów Polskich. Ogromny

<sup>384</sup> J. Majchrowski (red.), *Kto był kim w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1994, s. 38-39.

<sup>385</sup> Zob. Aneks, tabela 17.

<sup>386</sup> J. Kaliński, *Lulek Tomasz*, [w:] *PSB*, t. 18, Kraków 1973, s. 129-130.

<sup>387</sup> Zob. Aneks, tabela 18.

<sup>388</sup> *Taylor Edward*, [w:] A. Śródka, P. Szczawiński (red.), *op. cit.*, z. 3, s. 419.

<sup>389</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

wpływ na jego naukowe zainteresowania miał Bolesław Ulanowski<sup>390</sup>, profesor historii prawa polskiego, który podobnie jak on był zaangażowany w tworzenie i działalność PSNP. Estreicher wykładał w SNP UJ przez dwa lata – w roku akademickim 1922/23 przedmiot zatytułowany *Główne zagadnienia polityki światowej* oraz w 1923/24 *Zagadnienia polityki światowej część II*<sup>391</sup>.

Stanisław Gołąb był wychowankiem Wydziału Prawa UJ i cywilistą. Habilitował się na podstawie rozprawy *Rozporządzanie hipoteką przez właściciela*. Od 1929 r. kierował Katedrą Prawa Procesowego Cywilnego. Był wybitnym praktykiem, członkiem Komisji Kodyfikacyjnej, twórcą między innymi kodeksu postępowania cywilnego, ale także uczonym mającym zdolność niezwykle precyzyjnego i zwięzłego formułowania myśli, odznaczającym się oryginalnością poglądów i znawcą technik kodyfikacyjnych<sup>392</sup>. W Szkole wykładał przez dwa lata, w roku akademickim 1926/27 i 1927/28, przedstawiając studentom zasady i techniki kodyfikacyjne<sup>393</sup>.

Marian Kannenberg był synem Józefa Kannenberga, dyrektora Akademii Handlowej i wykładowcy PSNP. Od września do grudnia 1922 r. był starszym asystentem na Wydziale Prawa UJ. W roku akademickim 1921/22 wykładał w SNP dwa przedmioty – *Współczesny ustrój polityczny Niemiec* oraz *Banki i ich rola w dobie obecnej*. Rostworowski zaplanował dla niego na następny rok przedmiot zatytułowany *Konstytucje państw nowych*, jednak wykłady nie doszły do skutku<sup>394</sup>.

Wilhelm Wachholz był znawcą prawa administracyjnego, docentem w Katedrze Administracji i Prawa Administracyjnego UJ. Jego zainteresowania skupiały się także na problematyce ustrojowej, zajmował się między innymi samorządem terytorialnym we Francji oraz genezą i rozwojem Związku Szwajcarskiego. W odniesieniu do państwa polskiego analizował zasadę swobodnej oceny władzy administracyjnej w państwie prawa. W Szkole prowadził przedmioty związane z nauką o administracji – w roku 1932/33 *Zasady administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego i gospodarczego*, a w następnym *Nowy ustrój samorządu terytorialnego w Polsce w porównaniu z zagranicą*<sup>395</sup>.

Dwa przedmioty w Szkole prowadził Władysław Wolter – legenda polskiej karnistyki, wielki teoretyk prawa. Habilitował się w 1924 r. na podstawie rozprawy *Czynnik psychiczny w istocie przestępstwa*, w 1928 r. został profesorem nadzwyczajnym prawa i procesu karnego. Miał 31 lat, kiedy po śmierci Edmunda Krzymuskiego objął Katedrę Prawa Karnego UJ. W latach 1937-1939 był dziekanem Wydziału

---

<sup>390</sup> S. Waltoś, *Stanisław Estreicher 1869-1939*, [w:] J. Stelmach, W. Uruszczak (red.), *op. cit.*, s. 263.

<sup>391</sup> Arch. UJ, syg. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>392</sup> W. Siedlecki, *Franciszek Ksawery Fierich (1860-1928) – Stanisław Gołąb (1878-1939)*, [w:] M. Patkaniowski (red.), *op. cit.*, s. 319-320.

<sup>393</sup> Arch. UJ, syg. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>394</sup> Ibidem.

<sup>395</sup> Ibidem.

Prawa UJ. Był autorem 126 publikacji naukowych oraz wielu głos do orzecznictwa Sądu Najwyższego. Wykładał w SNP przez dwa lata. W roku akademickim 1936/37 *Międzynarodowe prawo przeciw-wojenne*, a tuż przed wojną *Międzynarodowe prawo karne*<sup>396</sup>.

Stanisław Wróblewski w pierwszym roku działalności Szkoły zapoznawał studentów z tematyką prawa wekslowego, a w następnym z prywatnym prawem morskim<sup>397</sup>. Jego wykłady były najlepszym przykładem zatrudniania w SNP prawdziwych znawców różnych dziedzin. Był prawnikiem, specjalistą w dziedzinie prawa rzymskiego i wybitnym cywilistą, a także praktykiem, przewodniczącym Komisji Kodyfikacyjnej. Wśród wielu jego funkcji na uwagę zasługuje prezesura Najwyższej Izby Kontroli Państwa<sup>398</sup>. W Szkole prowadził w roku 1921/22 przedmiot *Międzynarodowe prawo wekslowe i czekowe*, a w następnym *Prawo prywatne, morskie*<sup>399</sup>.

Przez dwa lata wykładało w Szkole dwóch wybitnych przedstawicieli Wydziału Filozoficznego – Jan Dąbrowski i Tadeusz Kowalski.

Jan Dąbrowski studiował na UJ w latach 1908-1912 historię i historię prawa, między innymi pod kierunkiem wykładowców PSNP – historyka F. Bujaka i prawnika B. Ulanowskiego. Z czasem został kierownikiem Katedry Historii Polski i Litwy Uniwersytetu Wileńskiego, następnie – już na UJ – profesorem w Katedrze Historii Średniowiecznej, a w 1924 r. jej kierownikiem<sup>400</sup>. Zajmował się dziejami średniowiecznej Polski i Węgier oraz stosunkami polsko-węgierskimi i polsko-włoskimi. Prowadząc badania naukowe na Węgrzech, reprezentował jednocześnie NKN i działał na rzecz niepodległości Polski oraz zwolnienia internowanych na Węgrzech żołnierzy Legionów. W pierwszym roku działalności Szkoły prowadził przedmiot zatytułowany *Kwestia wschodnia w XIX i XX wieku*, a w roku 1924/25 *Historię dyplomatyczną kwestii wschodniej*<sup>401</sup>. Został aresztowany w trakcie *Sonderaktion Krakau*, był więziony w Krakowie i Wrocławiu, ale zwolniono go po interwencji władz węgierskich. W czasie wojny brał udział w tajnym nauczaniu.

Tadeusz Kowalski odbył studia arabistyczne w Wiedniu, gdzie doktoryzował się w roku 1911. Po przyjeździe do Krakowa był wykładowcą w Katedrze Filologii Orientalnej, a kierował nią od roku 1919. Jego publikacje świadczą o wielkim zainteresowaniu problematyką państw arabskich i Turcji<sup>402</sup>. W Szkole wykładał w roku academic-

<sup>396</sup> Ibidem.

<sup>397</sup> Ibidem.

<sup>398</sup> A. Mączyński, *Stanisław Wróblewski 1868-1938*, [w:] J. Stelmach, W. Uruszczyk (red.), *op. cit.*, s. 283-284.

<sup>399</sup> S. Wróblewski, *Polskie prawo wekslowe z 14 listopada 1924 wraz z przepisami o procesie wekslowym i o opłatach od weksli*, Kraków 1926; idem, *Polskie prawo czekowe*, Kraków 1926.

<sup>400</sup> Kowalski Tadeusz, [w:] A. Śródka, P. Szczawiński (red.), *op. cit.*, z. 2: K-O, Wrocław 1984, s. 278.

<sup>401</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>402</sup> Tej problematyce poświęcił T. Kowalski choćby opracowania *Arabowie i Turcy. W świetle źródeł przedstawił Tadeusz Kowalski* (Kraków 1923); *Na szlakach islamu. Szkice z historii kultury*

kim 1924/25 *Spoleczne i polityczne zagadnienia islamu*, a w 1926/27 przedmiot pod tytułem *Islam ze szczególnym uwzględnieniem Turcji*<sup>403</sup>. Aresztowany i wywieziony do Sachsenhausen, po powrocie pracował w Bibliotece Jagiellońskiej, opiekując się zbiorami orientальnymi.

Pośród wykładowców spoza UJ po dwa przedmioty prowadzili Józef Chałasiński i Wacław Konderski oraz grupa prelegentów z zagranicznych uczelni, zapraszana osobiście przez Rostworowskiego. Byli to: Julius de Basdevant, Henri Lalouël, Robert Reslob i Ludwik Trottabas.

Józef Chałasiński ukończył z tytułem doktora filozofii Uniwersytet Poznański. Był tam adiunktem, a następnie docentem w Katedrze Socjologii i Filozofii Kultury. Przeniósł się w roku 1935 do Warszawy, gdzie został wicedyrektorem Polskiego Instytutu Socjologicznego. Zajmował się między innymi metodologią badań socjologicznych, socjologią kultury, socjologią wsi, socjologią narodu i socjologią wychowania<sup>404</sup>. W SNP przejął problematykę socjologiczną po księdzu Franciszku Mirku, który skończył wykłady w roku 1936/37. Wykładał przez dwa lata *Wybrane zagadnienia z porównawczej socjologii wsi i miasta* (1937/38, 1938/39)<sup>405</sup>.

Wacław Konderski, w młodości działacz SDKPiL, był w latach 1928-1933 zastępcą dyrektora Banku Gospodarki Krajowej w Warszawie, a po wojnie prezesem PKO. W Szkole wykładał w latach 1926/27 i 1927/28 przedmiot *Zagadnienia gospodarcze świata*<sup>406</sup>.

Stefan Grzybowski wspominał wykłady zagranicznych gości profesora Rostworowskiego, pisząc: „Każdego roku prowadził jeden z wykładów, w języku francuskim, profesor tego lub innego uniwersytetu francuskiego i w tym też języku składało się egzamin”<sup>407</sup>. Francuscy profesorowie zajmowali się historią dyplomacji. Robert Reslob z Uniwersytetu w Strassburgu prowadził w latach 1922/23, 1923/24 przedmiot *Histoire diplomatique de l'Europe*, a Julius de Basdevant z Uniwersytetu paryskiego czynił to w latach 1924/25, 1925/26<sup>408</sup>. Basdevant i Reslob cieszyli się sympatią studentów i zostali przez nich wyróżnieni członkostwem honorowym KUiA SNP<sup>409</sup>. W roku 1926/27 i kolejnym 1927/28 przedmiot *Historia dyplomatyczna Europy (Histoire diplomatique de l'Europe)* wykładał Henri Lalouël z Uniwersytetu w Nancy,

---

*ludów muzułmańskich* (Kraków 1935); *Turcja powojenna*. Z 39 ilustracjami na 30 tablicach (Lwów–Warszawa–Kraków 1925).

<sup>403</sup> Arch. UJ, syg. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>404</sup> Chałasiński Józef, [w:] A. Śródka, P. Szczawiński (red.), *op. cit.*, z. 1, s. 183-184.

<sup>405</sup> Arch. UJ, syg. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>406</sup> Ibidem.

<sup>407</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 301.

<sup>408</sup> Arch. UJ, syg. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>409</sup> Arch. UJ, syg. D.CCXII: Archiwum Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ 1938-1947.

a w roku 1930/31 i 1931/32 także profesor tej uczelni – Ludwik Trottabas. Przedmiot miał wyraźne ramy czasowe. Część pierwsza obejmowała lata 1815-1871, a druga 1871-1914<sup>410</sup>. Zespół zagranicznych naukowców uzupełniali prowadzący przez rok wykład profesor Chevalier z Paryża (1929/30) oraz znajomy Rostworowskiego ze studiów w paryskiej *École Libre des Sciences Politiques*, profesor prawa międzynarodowego na Uniwersytecie w Dijon, Georges Scelle (1928/29)<sup>411</sup>.

Wśród osób wykładających tylko jeden przedmiot było czterech prawników z Wydziału Prawa UJ: Fryderyk Zoll, Antoni Górski, Henryk Dembiński i Jerzy Panejko.

Fryderyk Zoll (młodszy) był przyjacielem Władysława Leopolda Jaworskiego i podobnie jak on kierownikiem Katedry Prawa Cywilnego. Funkcję tę pełnił od 1889 r. do śmierci w roku 1948. Był dziekanem Wydziału Prawa UJ w latach 1907/8 1908/9, 1925/26 i 1933/34. Był także członkiem Komisji Kodyfikacyjnej, w której zajmował się między innymi prawem autorskim, prawem o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Jego prace kodyfikacyjne urzeczywistniały się w postaci ustaw<sup>412</sup>. W roku akademickim 1923/24 wykładał w Szkole przedmiot zatytułowany *Własność literacka, artystyczna i przemysłowa*<sup>413</sup>.

Docent prawa handlowego i wekslowego Antoni Górski wykładał w Szkole w roku akademickim 1927/28 przedmiot zatytułowany *Reforma agrarna*<sup>414</sup>.

Henryk Dembiński, absolwent prawa UJ, był uczniem Michała Rostworowskiego, ukończył SNP w roku 1924, a także paryską Szkołę Nauk Politycznych w roku 1926. Zajmował się prawem administracyjnym, handlowym, międzynarodowym i państwowym. Był docentem prywatnym, prowadził między innymi zajęcia na temat organizacji i kompetencji Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości<sup>415</sup>. W Szkole kontynuował zajęcia z przedmiotu *Liga Narodów* (1937/38), który prowadził wcześniej Michał Rostworowski<sup>416</sup>. Po wojnie był profesorem na KUL.

Jerzy Panejko habilitował się na UJ w roku 1926/27 i został zatrudniony jako docent prywatny nauki prawa administracji i prawa administracyjnego. Wykładał w Szkole w roku 1927/28 przedmiot *Samorząd porównawczy*, a w roku następnym przeniósł się do Wilna, gdzie został profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego.

Bohdan Winiarski wykładał w roku 1934/35 przedmiot *Powojenne problemy międzynarodowe*<sup>417</sup>. Jego kompetencje w tym zakresie były niekwestionowane. Był nie

---

<sup>410</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>411</sup> Ibidem.

<sup>412</sup> A. Mączyński, *Fryderyk Zoll (młodszy) 1865-1948*, [w:] J. Stelmach, W. Uruszczak (red.), *op. cit.*, s. 229-235.

<sup>413</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>414</sup> Ibidem.

<sup>415</sup> *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1937/38*, Kraków 1937, s. 31.

<sup>416</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>417</sup> Ibidem.

tylko specjalistą w dziedzinie prawa międzynarodowego publicznego, lecz także wytrawnym praktykiem, który poznawał problemy stosunków międzynarodowych jako delegat i ekspert reprezentujący polskie państwo w relacjach międzynarodowych.

Z Wydziału Filozoficznego rekrutowali się następujący naukowcy prowadzący tylko jeden przedmiot: Henryk Batowski, Stanisław Kot i Stanisław Wędkiewicz.

Henryk Batowski przed wybuchem drugiej wojny światowej, kiedy przez rok wykładał w SNP, był młodym historykiem i lektorem języków zachodniosłowiańskich, absolwentem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Wydaje się, że jego przedmiot – *Zagadnienia Bałkańskie: część I. Cechy ogólne świata bałkańskiego, Bułgaria, Jugosławia* – miał stanowić zaczątek cyklicznych wykładów poświęconych Bałkanom<sup>418</sup>. Publikował także wiele tekstów poświęconych problematyce politycznej i ustrojowej. Zajmował się między innymi unią czesko-słowacką, a także bieżącymi wydarzeniami politycznymi związanymi z kryzysem dyplomatycznym w Europie w drugiej połowie lat 30. Po wojnie był wykładowcą w Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Rozwoju w Genewie (*Institut de Hautes Études Internationales et du Développement*), członkiem-założycielem, a następnie honorowym przewodniczącym Międzynarodowej Komisji Studiów Słowiańskich. W PAN pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Historii Narodów Słowiańskich i Europy Środkowej<sup>419</sup>.

Stanisław Kot ukończył studia we Lwowie. W latach 1914-1918 był szefem biura prasowego Departamentu Wojskowego NKN. W 1920 r. został docentem, a następnie kierownikiem katedry Historii Kultury w Polsce. Od 1933 r. należał do Stronnictwa Ludowego. Potępiał wszelkie przejawy nietolerancji, zwalczał zasadę *numerus clausus*. W 1934 r. został przymusowo przeniesiony w stan spoczynku w związku z protestem przeciw uwięzieniu przywódców Centrolewu. Studenci uważali go za wybitnego dydaktyka i wychowawcę. Zajmował się polską myślą polityczną i wiele prac poświęcił analizie poglądów Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Interesowały go również mniejszości narodowe i religijne, w szczególności arianie. W Szkole prowadził w roku 1928/29 wykład pod tytułem *Rozwój nowożytnej ideologii politycznej*<sup>420</sup>. Koło UiA SNP wydało opracowany na podstawie jego wykładów skrypt dotyczący polskiej myśli politycznej<sup>421</sup>.

Stanisław Wędkiewicz był absolwentem Wydziału Filozoficznego UJ, kierownikiem II Katedry Filologii Romańskiej UJ w latach 1921-1934. Jednym z jego głównych obszarów badawczych była kultura rumuńska. Poświęcił jej liczne prace dotyczące kulturalnych relacji polsko-rumuńskich i francusko-rumuńskich. Był także delegatem NKN w Bukareszcie w latach 1917-1918. Napisał po rumuńsku rozprawę

---

<sup>418</sup> Ibidem.

<sup>419</sup> L. Mackiewicz, A. Żoła (red.), *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny*, Warszawa 1993, s. 40.

<sup>420</sup> Arch. UJ, syg. SNP 9, Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>421</sup> S. Kot, *Mistrzowie nauki politycznej XVI do XVIII wieku. Według wykładów Stanisława Kota*, zebrał M. Brahmer, M. Jedlicki, Kraków 1921.

*Kilka słów o stosunkach przyjaźni polsko-rumuńskiej.* Problematyką tą zajmował się również w SNP, wykładając w roku 1922/23 przedmiot *Współczesna Rumunia i państwa bałkańskie*<sup>422</sup>.

Paweł Łoziński był doktorem filozofii, docentem histologii i anatomii porównawczej oraz profesorem tytularnym UJ. Zajmował się naukami o ziemi, będąc równocześnie wykładowcą Akademii Handlowej. W SNP kontynuował po śmierci Władysława Szajnochy wykład *Bogactwa kopalniane Polski* (1929/30)<sup>423</sup>.

Stefan Schmidt był docentem na Wydziale Rolniczym UJ. Wykładał w Szkole przedmiot *Zagadnienia rolne w polityce wewnętrznej i międzynarodowej* (1924/25).

Roger Battaglia, ekonomista, społecznik i polityk, dyrektor Centralnego Związku Galicyjskiego Przemysłu Fabrycznego, założyciel lub współtwórca licznych organizacji przemysłowych, dyrektor m.in. Związku Przemysłu Konfekcyjnego, wykładał w roku 1938/39 *Handel zagraniczny polski*.

Konrad Kolszewski, wykładowca PSNP, poznański adwokat i działacz społeczny, omawiał *Proces administracyjny zjednoczenia byłej dzielnicy pruskiej* (1922/23).

Tadeusz Kostórkiewicz, absolwent Wydziału Prawa UJ z 1932 r., a następnie zastępca notariusza w Samborze, prowadził w roku 1934/35 wykład *Funkcje notarialne konsulów*:

Tadeusz Sarnecki, dyrektor Urzędu Statystycznego, zajmował się wykładem *Statystyka ludnościowa Polski* (1923/24), a Roman Struczkowski *Statystyką gospodarczą Polski* (1921/22).

W roku 1922/23 przedmiot *Zarys porównawczy organizacji wojskowej państw zachodnich* wspólnie prowadzili podpułkownik Landrot, majorowie Sztabu Generalnego Wacław Jędrzejewicz i Tadeusz Schätzel oraz podpułkownik SG Mieczysław Wyżel-Ścieżyński.

Przeanalizowanie składu kadry naukowej SNP pozwala na sformułowanie kilku wniosków. Bez wątplenia dyrekcja Szkoły dbała o wysoki poziom merytoryczny zajęć dydaktycznych, zatrudniając najlepszych fachowców, zarówno teoretyków, jak i praktyków. Wielu z nich było uznanymi w kraju i na świecie ekspertami, nierzadko barwnymi osobowościami, zdolnymi nie tylko przysporzyć Szkole słuchaczy, ale także inspirować, kształcić i wychowywać studentów. We wspomnieniach absolwentów pojawia się wątek o wręcz formacyjnym wymiarze działalności Szkoły i jej wykładowców. Choć wykładowców pochodzących z UJ było tylko o ośmiu więcej niż rekrutujących się spoza uczelni, dokładniejsza analiza programu wykładów wyraźnie pokazuje, że trzon kadry naukowej stanowili jednak profesorowie uniwersyteccy. Jest to kolejny dowód na to, że w porównaniu ze swoją poprzedniczką – Polską Szkołą Nauk Politycznych – Szkoła Nauk Politycznych UJ stała się instytucją *stricto* akademicką. Wśród wykładowców wyraźnie dominowali profesorowie z Wydziału Prawa, to oni prowadzili najwięcej wykładów, ich przedmioty stanowiły swoisty kanon pro-

<sup>422</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 9: Organizacja wykładów SNP UJ: programy wykładów i korespondencja z wykładowcami z lat 1921-1949.

<sup>423</sup> *Skład Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1938/39*, Kraków 1938, s. 37.

gramowy i najczęściej się powtarzały, przesądzając o profilu Szkoły. Wydaje się, że ta zależność od Wydziału Prawa czy też związek z nim z czasem się utrwały, stając się cechą charakterystyczną krakowskiej politologii. Władze Szkoły potrafiły szybko reagować na zmieniającą się sytuację polityczną w kraju i na świecie i niemal *ad hoc* uruchamiały nowe przedmioty związane z aktualnymi problemami natury politologicznej oraz na bieżąco dostosowywały program studiów do oczekiwań studentów.

Z zestawień statystycznych wynika, że związki wielu wykładowców – szczególnie tych wywodzących z Wydziału Prawa, ale także z Filozoficznego – z SNP były trwałe, niektórzy wykładali w niej przez kilkanaście lat, czasami nawet także kilkanaście przedmiotów. W wielu przypadkach można mówić o tworzącej się między wykładowcami Szkoły i jej słuchaczami relacji mistrz–uczeń. Odchodzący ze Szkoły wykładowcy niejednokrotnie zostawiali swoich wychowanków i następców, którzy kontynuowali ich prace badawcze. Przypadki K. Grzybowskiego i M. Jedlickiego pokazują, że absolwenci Szkoły zasilali także jej grono profesorskie. Obok relacji bazujących na wspólnych zainteresowaniach naukowych rodziły się także przyjaźnie i związki rodzinne, z czego można wnosić, że SNP również w wymiarze towarzyskim stała się zaczynem pewnego zwartego środowiska, tak jak w zakresie naukowym była bez wątpienia załącznikiem krakowskiej szkoły politologii.

## 2.3. Studenci Szkoły i działalność Koła Uczniów i Absolwentów SNP

Urszula Perkowska na podstawie żmudnej pracy analitycznej i badania zgromadzonych w Archiwum UJ rodowodów studentów SNP podjęła się próby odpowiedzi na pytanie, kim oni byli. Efektem przeprowadzonej przez nią analizy statystycznej było zestawienie w tabelach danych dotyczących studentów sklasyfikowanych według płci, pochodzenia terytorialnego i społecznego, wyznania i wieku<sup>424</sup>. Skorzystanie z tych syntetycznych i uporządkowanych informacji pozwala odtworzyć obraz społeczności uczniowskiej, którą prezes Koła UiA SNP roku 1922/23 Jan Reguła opisywał jako wielobarwną mozaikę, pełną różnorodnych charakterów i osobowości<sup>425</sup>. W mozaice tej można odnaleźć takie postacie jak redaktor Jerzy Turowicz, pisarz i krytyk literacki Wojciech Natanson czy profesorowie UJ prawnicy Konstanty Grzybowski, Stefan Grzybowski, Henryk Dembiński, Ludwik Bar, historyk Kazimierz Piwarski czy profesor Marian Jedlicki<sup>426</sup>. Absolwentką Szkoły była także jej późniejsza sekretarka Halina Zdzitowiecka-Jasieńska. Uczniowie Szkoły to również jej późniejsi wykładowcy – Maciej Starzewski, Józef Feldman i ks. Franciszek Mirek. Szkołę kończyło wielu wojskowych, m.in. major SG Mieczysław Starzyński, który uzyskał dyplom z wyróżnieniem<sup>427</sup>.

<sup>424</sup> U. Perkowska, *op. cit.*

<sup>425</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 4.

<sup>426</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 12-17: Rodowody studentów z lat 1921/22-1938/39.

<sup>427</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1922/23*, s. 12.

Wśród osób kształcących się w Szkole było niewiele kobiet. Z zachowanych kart wpisowych wynika, że na 1409 kształcących się tam osób było ich tylko 175, co stawiało Szkołę na drugim miejscu wśród „męskich” kierunków po Studium Rolniczym<sup>428</sup>. Kobiety związane ze Szkołą, w tym także PSNP, były to często osoby przełamujące zwyczaje i bariery społeczne, jak Zofia Majmeskuł – pierwsza studentka krakowskiego Wydziału Prawa, czy siostry Janina i Stanisława Ścieżkówny – pierwsze krakowskie adwokatki<sup>429</sup>. W Kole Uczniów i Absolwentów kobiety obejmowały kilkakrotnie stanowisko bibliotekarza Koła<sup>430</sup>.

Z zestawienia danych statystycznych dotyczących pochodzenia terytorialnego studentów wynika, że w latach 1921-1939 z Krakowa i województwa krakowskiego rekrutowało się około połowy z 1409 uczniów i uczennic Szkoły. Ciekawie wypada porównanie z Polską Szkołą Nauk Politycznych z lat 1911-1914, wśród uczniów której z Krakowa i Galicji pochodziło tylko 22%. Spoza województwa krakowskiego najwięcej uczniów SNP – 222, pochodziło z województwa lwowskiego, 102 z kieleckiego i 80 ze stanisławowskiego<sup>431</sup>. W porównaniu z PSNP szkoła międzywojenna bardzo się zdemokratyzowała jeżeli chodzi o pochodzenie społeczne kształcących się. Najwięcej, bo 442 uczniów było dziećmi różnego rodzaju urzędników. Natomiast z rodzin chłopskich, robotniczych czy związanych z zawodami rzemieślniczymi pochodziły 184 osoby, czyli 13% studiujących, podczas gdy w PNSP studiowało tylko trzech uczniów o takim pochodzeniu<sup>432</sup>. Uczniów z rodzin przemysłowców, kupców i właścicieli nieruchomości było 195, a przedstawicieli ziemiaństwa tylko 91. W czasach „pierwszej Szkoły” ziemiaństwo stanowiło około 30% wszystkich uczniów, a przedstawicieli burżuazji było tylko pięciu<sup>433</sup>. Wśród studentów byli także np. Artur Potocki, Ksawery Drucki-Lubecki czy Edward Konopka<sup>434</sup>. Było także 20 uczniów pochodzących z rodzin profesorów uniwersyteckich, 25 mających rodziców profesorów gimnazjalnych, 51 zaś wywodziło się z rodzin nauczycielskich. Ze środowiska sędziów i adwokatów pochodziło dziewięćdziesięciu uczniów. Osobną grupę stanowiły dzieci inteligencji technicznej – inżynierów bądź architektów. Ojców wojskowych miało 32 uczniów. Sześcioro uczniów<sup>435</sup> miało rodziców artystów, pisarzy i ludzi kultury, np. Henryk Józef Sienkiewicz, syna pisarza, i Jadwigę Laszczka, córka rzeźbiarza.<sup>436</sup>

Życie studenckie w Szkole ogniskowało się wokół Koła Uczniów i Absolwentów. Jego działalność można zrekonstruować na podstawie sprawozdań oraz materiałów

---

<sup>428</sup> U. Perkowska, *op. cit.*

<sup>429</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>430</sup> *Sprawozdania Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za lata: 1931/32 – 1946-1948.*

<sup>431</sup> U. Perkowska, *op. cit.*, s. 48.

<sup>432</sup> *Ibidem*, s. 53. W szkole międzywojennej studiował między innymi Walenty Czepiec, syn Błażeja znanego z *Wesela* S. Wyspiańskiego.

<sup>433</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>434</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 12-20: Rodowody studentów z lat akademickich 1921/22-1948/49.

<sup>435</sup> U. Perkowska, *op. cit.*, s. 51.

<sup>436</sup> *Ibidem*, s. 53.

pozostałych po Archiwum Koła, a także znajdujących się w aktach Senatu UJ. Koło działało poprzez trzy główne sekcje, które co miesiąc składały jego zarządowi relację z wykonanych prac, aby mógł on przygotować dla dyrekcji Szkoły oficjalne sprawozdanie, będące równocześnie swego rodzaju informatorem dla studentów na temat regulaminu studiów, harmonogramu zajęć, opłat za studia czy absolwentów Szkoły. Od roku 1933/34 sprawozdania publikowane były często w języku polskim i francuskim<sup>437</sup>. Na pierwszej stronie zazwyczaj umieszczano fotografię M. Rostworowskiego. Sprawozdania zawierają najlepiej zachowany i opracowany materiał na temat życia Szkoły i jej wspólnoty uczniowskiej, planów na przyszłość i bieżących problemów. Koło wykorzystywało w tych relacjach także dane statystyczne przekazywane towarzystwu corocznie przez dyrekcję Szkoły.

Sprawozdania członków Koła są głównym źródłem wiedzy o działalności studentów w ramach ich oficjalnej organizacji<sup>438</sup>. Ich treść nie wykraczała jednak zazwyczaj poza relacje z wydarzeń życia szkolnego i opis pracy poszczególnych sekcji w ciągu roku poprzedzającego wydanie sprawozdania.

Szczegółowe opracowanie zawartości tego źródła pozwala spojrzeć na historię Szkoły z punktu widzenia wspólnoty uczniowskiej. Sprawozdania pisane były w stylu oficjalnym, nawet w Kronice tak relacjonowano wydarzenia z życia szkolnego, choć wydaje się, że można ją było wzbogacić o opisy życia towarzyskiego czy refleksje i wspomnienia uczniów i absolwentów. Jednak nawet przez taki suchy tekst przebijają się problemy życia codziennego i studentów. Szczególnie mocno widoczne jest to w sprawozdaniach z czasów kryzysu ekonomicznego. Można dostrzec panującą powszechnie wśród studentów biedę. Podobnie wspominał te czasy Otto Beiersdorf. Zapytany, czy ma jakieś fotografie ze szkolnych uroczystości czy słynnych bali, odparł zdziwiony – a kogo wtedy było stać na aparat?<sup>439</sup> Atmosfera tamtych czasów jest jednak czasami wyczuwalna, mimo oficjalnego język tekstu, we fragmentach odnoszących się do bieżącej działalności Koła, np. sprzedaży skryptów. Z relacji z roku akademickiego 1932/33 można dowiedzieć się, że sekretarka Szkoły, Zofia Czerkawska, pozwoliła sekcji wydawniczej na sprzedaż podręczników w lokalu dyrekcji Szkoły. Bramy Uniwersytetu Jagiellońskiego były wówczas zamknięte z powodu rozruchów ulicznych<sup>440</sup>.

Uzupełnieniem wiedzy o działalności KUiA zawartej w jego sprawozdaniach są nieliczne pozostałości gromadzonego przez Koło archiwum oraz oficjalne dokumenty, takie jak statut czy regulamin wewnętrzny zarządu zachowany w aktach Szkoły i dokumentach senackich UJ. Dokumenty gromadzone przez Koło ocalały dzięki Ottonowi Beiersdorfowi, który spełnił rolę podobną do tej, jaką w odniesieniu do zbioru

<sup>437</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34.*

<sup>438</sup> Otto Beiersdorf wspominał, że studenci organizowali się także w nieformalne grupy. Opo-  
wiedział o działającym na terenie Szkoły piłsudczykowski stowarzyszeniu Polska Myśl Polityczna,  
którego liderem miał być Ignacy Kleszczyński (zob. Aneks, wywiad z Ottonem Beiersdorfem).

<sup>439</sup> Zob. Aneks, wywiad z Ottonem Beiersdorfem.

<sup>440</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34, s. 24.*

rów pozostałych po SNP odegrała sekretarka Szkoły Halina Zdzitowiecka-Jasieńska, która przechowywała je podczas okupacji, a po wojnie przekazała Archiwum UJ. Losy ocalałych dokumentów Koła opisał O. Beiersdorf, jego ostatni przedwojenny i pierwszy powojenny prezes<sup>441</sup>, w piśmie do dyrekcji Archiwum UJ z 19 lipca 2005 r. Przekazał on archiwum Koła za lata 1920-1948, zaznaczając, że zbiór jest niekompletny i częściowo tylko przez niego uporządkowany. Po zajęciu Polski przez Niemcy dokumenty te znajdowały się w posiadaniu sekretarza zarządu Koła, mgr. Zbigniewa Romańskiego, który został aresztowany przez gestapo w 1941 r. i osadzony w Gross Rosen. Obóz przeżył i wyemigrował do USA, gdzie zmarł. Przed aresztowaniem zdążył jednak przekazać archiwum O. Beiersdorfowi, który przechowywał je wiele lat i dopiero podczas przeprowadzki na początku XXI w. odnalazł i próbował uporządkować. Materiał zawarty w aktach Koła i przekazany przez Beiersdorfa składa się z jednego zeszytu stenogramów posiedzeń zarządu za okres od 17 grudnia 1934 do 5 grudnia 1935 r., niewielkiej ilości korespondencji związanej z bieżącą działalnością KUiA, kilku dokumentów, w tym między innymi pisma do Starostwa Grodzkiego w Krakowie w sprawie rejestracji stowarzyszenia oraz wykazu prezesów Koła<sup>442</sup>. Największa część zbioru to najrozmaitsze sprawozdania kasowe i rozliczenia oraz pamiętki związane z organizowaniem zabaw i bali szkolnych. Materiał źródłowy został poszerzony o wspomnienia O. Beiersdorfa, który udzielił wywiadu uzupełniającego treść tej pracy. Został on zarejestrowany 4 stycznia 2006 r. w obecności Zbigniewa Beiersdorfa, syna Ottona, pracownika UJ, i dotyczył w dużej części właśnie życia studenckiego, stając się barwnym dopełnieniem obrazu Szkoły ukazanych przez osobę pełniącą funkcję kluczową z punktu widzenia organizacji studentów SNP.

Jedną z przewodnich idei SNP, którą starał się zaszczepić M. Rostworowski, było koleżeństwo i wspólnotowy charakter tej placówki. Materialnym jej wyrazem była właśnie działalność KUiA, którego był on patronem i członkiem honorowym.

Towarzystwo, podobnie jak cała Szkoła, kontynuowało w dwudziestoleciu międzywojennym tradycje Polskiej Szkoły Nauk Politycznych z czasów zaborów<sup>443</sup>. Zarówno kadra naukowa, jak i studenci podkreślali w początkowym okresie jedność obu instytucji poprzez stosowanie dawnej nazwy. Gdy wznawiano działalność 21 kwietnia 1921 r., brzmiała ona: Polska Szkoła Nauk Politycznych, a formalnie zmiana nastąpiła dopiero 19 kwietnia 1929 r., po zatwierdzeniu przez MWRiOP statutu nowej Szkoły, zawierającego punkt dotyczący zmiany nazwy placówki na Szkoła Nauk Politycznych. Początkowo stowarzyszenie studenckie nosiło więc nazwę Koło Uczniów i Byłych Uczniów Polskiej Szkoły Nauk Politycznych<sup>444</sup>. Kwestia, jaką nazwę nosiło właściwie Koło działające przy Szkole Nauk Politycznych, jest ważna także ze względu na prowadzoną przez nie działalność wydawniczą. Koło wydawało skryp-

<sup>441</sup> Otto Beiersdorf pełnił tę funkcję w latach 1938-1939 oraz w latach 1946-1947.

<sup>442</sup> Zob. Aneks, wykaz prezesów Koła Uczniów i Absolwentów SNP z lat 1920/21 – 1947/48.

<sup>443</sup> Koło do czasu reformy statutu z 1929 roku działało na podstawie regulacji stworzonej przez wspólnotę uczniowską i statut stowarzyszenia Polskiej Szkoły Nauk Politycznych.

<sup>444</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 10.

ty w nakładzie tysięcy egzemplarzy<sup>445</sup>. Były one rozmaicie sygnowane, co mogło wprowadzać w błąd i sugerować, że istniało kilka stowarzyszeń związanych nie tylko z SNP, a być może zrzeszających tylko absolwentów PSNP. Należy podkreślić, że przez cały okres istnienia Szkoły Nauk Politycznych UJ, w latach 1921-1939, istniało tylko jedno Stowarzyszenie i jego Sekcja Skryptowa, prowadzące szeroką działalność wydawniczą, publikujące skrypty opracowane na podstawie odbywanych wykładów.

Główne źródło wiedzy na temat funkcjonowania Koła – coroczne sprawozdania z jego działalności – potwierdza, że kwestie nazewnictwa przez pewien czas nie były ostatecznie rozstrzygnięte. Na przykład w *Sprawozdaniu za rok akademicki 1923/24* można przeczytać, że jest to *Sprawozdanie Koła Uczniów i Byłych Uczniów Szkoły Nauk Politycznych*. W informacjach edytorskich widnieje nazwa Koło Uczniów Szkoły Nauk Politycznych, jednak *Sprawozdanie za rok akademicki 1925/26* jest zatytułowane *Sprawozdanie Koła Uczniów i Byłych Uczniów Polskiej Szkoły Nauk Politycznych*<sup>446</sup>. Tak sygnowano *Sprawozdania* do roku 1930/31, z wyjątkiem roku 1928/29, kiedy to ponownie użyto nazwy Koło Uczniów i Byłych Uczniów Szkoły Nauk Politycznych<sup>447</sup>. Od roku 1931/32 stosowano już konsekwentnie nową nazwę: Koło Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych<sup>448</sup>. Na skryptach Koła widniały wszystkie wymienione wcześniej nazwy i takie jak Sekcja Wydawnicza Koła Uczniów Szkoły Nauk Politycznych<sup>449</sup> oraz Sekcja Skryptowa Koła Uczniów Szkoły Nauk Politycznych<sup>450</sup>.

Koło od początku działalności było stowarzyszeniem akademickim. Jego strukturę organizacyjną zreorganizowano dopiero w roku 1935 i zostało one zarejestrowane na zasadach ogólnych prawa o stowarzyszeniach, zyskując osobowość prawną<sup>451</sup>. Michał Rostworowski od czasu powstania Koła był jego kuratorem. W latach 30.

---

<sup>445</sup> Przykładowo w samym tylko roku akademickim 1933/1934 Sekcja wydawnicza wydała 850 egzemplarzy skryptów, a w roku następnym 10 skryptów w 1150 egzemplarzach dla wszystkich roczników Szkoły. Były to reprinty wykładów wygłoszonych w poprzednich latach, których matryce Sekcja gromadziła, a także przygotowywane na bieżąco nowe wykłady. *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 17.

<sup>446</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26*, karta tytułowa.

<sup>447</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29*, karta tytułowa.

<sup>448</sup> *Sprawozdania Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za lata: 1931/32 – 1946-1948*.

<sup>449</sup> Tak m.in. sygnowany był skrypt Konstantego Grzybowskiego *Geopolityka* z 1932 r.

<sup>450</sup> Przykład stanowi skrypt Michała Rostworowskiego *Organizacja związków międzynarodowych. Według wykładów rektora prof. Michała Rostworowskiego*, zebr. E. Naszczyński (Kraków 1923).

<sup>451</sup> Musiano zreorganizować formę stowarzyszenia, gdyż ówczesne ustawodawstwo nie przewidywało dla stowarzyszeń akademickich organizacji grupujących równocześnie uczniów i absolwentów. By zachować dotychczasowe zasady rządzące Kołem, należało znaleźć rozwiązania na zasadach ogólnych prawa. *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1934/35*, s. 14.

w sprawozdaniach coraz częściej przy okazji ważnych dla Koła okolicznościowych uroczystości zaczęto obok niego wymieniać także wicekuratora Zygmunta Sarne<sup>452</sup>, który ostatecznie przejął obowiązki kuratora w roku 1933/34<sup>453</sup>. Członkostwo w Kole nie było obowiązkowe i wiązało się z opłacaniem składek<sup>454</sup>. Dokumentem regulującym ogólne zasady działalności stowarzyszenia i podstawą prawną jego działalności był statut. Reformy statutu dokonywane były w roku 1929, a głównym ich efektem było uregulowanie statusu prawnego absolwentów i byłych uczniów Koła<sup>455</sup>. Dokument, na mocy którego Senat UJ zaakceptował działalność stowarzyszenia, spełniał wszystkie wymogi formalne stawiane przez uczelnię. Statut określał nazwę – Koło Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych, wymieniał jako siedzibę i teren działalności miasto Kraków<sup>456</sup>, określał także przychody (składki członkowskie, dary, dochody niestale) i majątek Koła (nabyte ruchomości i nieruchomości) oraz precyzował sposób rozwiązywania stowarzyszenia.

Oficjalnie deklarowane w statucie cele Koła były zbieżne z ideałami wyznawanymi i propagowanymi przez założyciela Szkoły i odpowiadały jej wspólnotowemu charakterowi. Były to: zrzeszenie uczniów i absolwentów SNP, organizowanie wspólnej pracy naukowej, udzielanie materialnej pomocy członkom Koła i wytworzenie towarzyskiej łączności między nimi<sup>457</sup>. Miano to realizować, urządzając odczyty, zebrania naukowe i towarzyskie, ułatwiając członkom nabywanie książek i podręczników, udzielając w miarę możliwości krótkoterminowych pożyczek, gromadząc fundusze

<sup>452</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 19.

<sup>453</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 13.

<sup>454</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>455</sup> Do tego czasu obowiązywał statut z czasów Polskiej Szkoły Nauk Politycznych. Ówczesny prezes Koła, René Michalski, postawił sobie za cel dostosowanie tego statutu do wymogów współczesności. Uważał, że należy zmienić zasady określające status prawny byłych uczniów Szkoły i zapobiec sytuacji, w której byli uczniowie mogliby pełnić wszystkie kluczowe dla działalności Koła funkcje. Argumentował, że Koło ma służyć głównie uczniom Szkoły, a nie jej byłym uczniom. Proponował, by byli uczniowie mogli działać w Kole na prawach członków nadzwyczajnych; przywileje członkostwa zwyczajnego zachować chciał dla uczniów Szkoły. Uważał jednak, że absolwenci SNP UJ jako niezwykle aktywni i pomocni dla wspólnoty szkolnej powinni zachować wszelkie prawa członków zwykłych, w tym przede wszystkim bierne i czynne prawo wyborcze do organów Koła. Twierdził, że odebranie byłym uczniom praw członków Koła musi wiązać się także ze zmianą nazwy. Wtedy właśnie zmieniono nazwę z Koło Uczniów i Byłych Uczniów PSNP na Koło Uczniów i Absolwentów PNSP. Koło działające w oparciu o dotychczasowe uregulowania istniało zdaniem prezesa, jako stowarzyszenie nieakademickie, poza nawiasem życia uniwersyteckiego i należało pilnie ten stan zmienić. Podkreślał, że władze uniwersyteckie odmawiały rejestracji Koła właśnie ze względu na równy status prawny byłych uczniów Szkoły, którzy dla władz uniwersyteckich byli osobami postronnymi. R. Michalski, *Zagadnienie statutu Koła Uczniów i Byłych Uczniów PSNP w świetle nowych istotnych potrzeb*, [w:] *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1929/30*, s. 8-10.

<sup>456</sup> Arch. UJ, syg. S III 48: Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa 1948-1949, 1952, Koło Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych, Statut przedwojennego Koła, maszynopis bez daty, art. 1, pkt. 1-3.

<sup>457</sup> *Ibidem*, art. 6 i 7.

(przez działalność wydawniczą, urządzenie imprez dochodowych, przyjmowanie subsydiów i darowizn oraz z wpisowego, składek członkowskich i innych prawem dozwolonych źródeł), utrzymując bibliotekę i współdziałając z innymi stowarzyszeniami o podobnych celach. Uregulowano członkostwo w Kole, wyodrębniając członków zwyczajnych, nadzwyczajnych, wspierających i honorowych. Członkiem zwyczajnym był każdy uczeń i absolwent Szkoły po dokonaniu wpisu na listę członków towarzystwa i wpłaceniu składki. Praw tych, nawet w razie wcześniejszego wystąpienia ze Szkoły, nie tracono do końca danego roku administracyjnego<sup>458</sup>. Członkiem nadzwyczajnym Koła mógł być każdy były uczeń przyjęty przez zarząd. Zarząd miał prawo odmówić przyjęcia w poczet członków nadzwyczajnych bez podania powodów, musiał jednak rozpatrzyć prośbę o przyjęcie najdalej w terminie dwóch najbliższych posiedzeń zarządu, licząc od dnia dokonania zgłoszenia. Nieprzyjętemu służyło prawo odwołania się do walnego zgromadzenia za pośrednictwem zwyczajnego członka Koła. Członkiem wspierającym mógł być każdy, kto jednorazowo wpłacił składkę równą 50 składkom członkowskim lub raz do roku składkę pięciokrotną. Członków honorowych mianowało, na wniosek zarządu, walne zgromadzenie Koła w uznaniu zasług dla rozwoju Koła lub SNP.

Statut regulował prawa i obowiązki wszystkich kategorii członków. Członkowie zwyczajni mieli prawo do korzystania ze wszystkich urządzeń i instytucji Koła, udziału z głosem stanowczym w jego walnych zgromadzeniach, czynne i bierne prawo wyborcze do władz Koła oraz prawo wnoszenia do zarządu życzeń i żądań dotyczących Koła. Członkowie nadzwyczajni mogli brać udział w walnych zgromadzeniach Koła z głosem doradczym i mieli takie same uprawnienia jak członkowie zwyczajni, z wyjątkiem czynnego i biernego prawa wyborczego do władz Koła. Do obowiązków członków zwyczajnych i nadzwyczajnych należało branie udziału w pracach i zebraniach Koła, uiszczanie przepisanych opłat, przestrzeganie postanowień statutu i regulaminów, sumienne wypełnianie przyjętych obowiązków i poddanie się w razie sporu z członkiem Koła orzecznictwu sądu koleżeńskigo. Członkiem Koła przestawał być ten, kto dobrowolnie zeń wystąpił, kogo Zarząd wykluczył za niewypełnienie przyjętych obowiązków lub zachowanie nielicujące ze stanowiskiem Członka Koła lub kogo wykluczył sąd koleżeński<sup>459</sup>.

Statut regulował funkcjonowanie głównych organów władzy stowarzyszenia i ich kompetencje. Były to: walne zgromadzenie, zarząd, komisja kontrolująca i sąd koleżeński. Walne zgromadzenie mogło być zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne zwoływał prezes Koła nie później niż do 15 grudnia każdego roku, nadzwyczajne zwoływał prezes z własnej inicjatywy, na żądanie zarządu, komisji kontrolującej lub na pisemne żądanie 1/5 zwyczajnych członków Koła. Walne zgromadzenie nie mogło być zwołane w czasie ferii letnich lub świątecznych. Wyznaczano dwa terminy, odległe od siebie o przynajmniej pół godziny. W pierwszym terminie walne zgromadzenie było ważne przy obecności najmniej połowy zwyczajnych członków Koła, w drugim było ważne

<sup>458</sup> Rok administracyjny trwał 12 miesięcy i kończył się 31 X każdego roku.

<sup>459</sup> Arch. UJ, sygn. S III 48: Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa 1948-1949, 1952.

bez względu na liczbę obecnych. Obradami kierował przewodniczący wybrany na ich początku, a uchwały zapadały zwykłą większością głosów, jeżeli statut nie stanowił inaczej, jak choćby w przypadku zmiany postanowień statutu. Według statutu do zakresu działalności walnego zgromadzenia należały: wybór przewodniczącego zgromadzenia, wybór prezesa Koła, członków zarządu i komisji kontrolującej, udzielanie na wnioski komisji kontrolującej absolutorium ustępującemu zarządowi, uchwalanie statutu większością 2/3 głosów, dysponowanie majątkiem Koła, określanie wysokości wpisowego i składki członkowskiej, nadawanie godności członka honorowego, rozstrzyganie odwołań od decyzji zarządu, rozpatrywanie spraw przedłożonych przez zarząd, uchwalanie wniosków i orzekanie o likwidacji Koła<sup>460</sup>.

Aktem podstawowym dla procedowania walnego zgromadzenia był Regulamin obrad walnego zgromadzenia KUiA SNP. Ponieważ zgromadzenie decydowało o najważniejszych dla działalności Koła sprawach, takich jak wybór zarządu czy zmiany w statucie, i było najwyższym organem statutowym Koła, jego regulamin miał duże znaczenie. Precyzyjnie opisano w nim m.in. procedurę prowadzenia obrad. Za prawidłowo zwołane uważano walne zgromadzenia ogłoszone (przez wywieszenie informacji na tablicy Koła) przez urzędującego prezesa Koła na cztery dni przed pierwszym terminem. O prawomocności decydowała obecność co najmniej połowy członków zwyczajnych Koła. Obradom przewodził wybierany przez zgromadzenie przewodniczący. Prezes Koła otwierał obrady i proponował ich porządek, a przebiegiem kierował przewodniczący zgromadzenia, który udzielał głosu oraz mógł sam go zabierać, ilekroć jego zdaniem tok dyskusji tego wymagał. On też zarządzał przerwami i głosowania oraz stwierdzał ich wynik. Nie miał prawa do zgłaszania wniosków ani prawa głosu z wyjątkiem sytuacji równości głosów, gdy jego zdanie było rozstrzygające. Nie mógł także przerwać mówcy z wyjątkiem sytuacji, w których zakłócano by obrady. Wówczas miał prawo odebrać mówcy głos, a nawet wykluczyć go ze zgromadzenia. Prawo zabierania głosu w dyskusji miała każda osoba obecna na walnym zgromadzeniu według kolejności zgłoszeń. Poza kolejną przemawiali przewodniczący, referent, wnioskodawca, ten, kto żądał głosu w sprawie formalnej, zapytania, odpowiedzi, wyjaśnienia, sprostowania lub oświadczenia, oraz delegat władz nadzorczych. Poza tym referent i wnioskodawca mieli według regulaminu zawsze ostatni głos. W dyskusji nad wnioskiem formalnym mogły przemawiać tylko dwie osoby – pierwsza przeciw niemu, a druga za. Następnie zarządzano głosowanie. Prawo do stawiania wniosków i prawo głosowania mieli tylko członkowie zwyczajni Koła, a głosowanie było jawne i odbywało się z reguły przez podniesienie rąk. Do powzięcia uchwały na walnym zgromadzeniu wymagana była bezwzględna większość głosów obecnych. W razie sytuacji spornych prawo wykładni regulaminu zgromadzenia przysługiwało jego przewodniczącemu w porozumieniu z urzędującym prezesem i urzędującym przewodniczącym komisji kontrolującej<sup>461</sup>.

---

<sup>460</sup> Ibidem, art. 17-26.

<sup>461</sup> Arch. UJ, sygn. SNP 2: Organizacja Szkoły w latach 1920-1949, Regulamin obrad walnego zgromadzenia Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych.

Walne zgromadzenie przyjmowało sprawozdanie odchodzącego zarządu i udzielało mu absolutorium. Następnie wybierano nowy zarząd na kadencję jednoroczną. Często miało to charakter rytualny. Wygłaszano okolicznościowe przemówienia, a nowi prezesi bywali zazwyczaj rekomendowani przez odchodzący zarząd stowarzyszenia<sup>462</sup> i przyjmowani przez aklamację<sup>463</sup>. O szczegółach obrad możemy dowiedzieć się ze *Sprawozdań Koła* i materiałów z archiwum Towarzystwa. Znajduje się tam między innymi dokument z 1937 r., w którym ówczesny prezes Koła Stanisław Michalski i sekretarz Jacek Wysocki przesłali dane Stowarzyszenia do Starostwa Grodzkiego. I tak w walnym zgromadzeniu KUia SNP, które odbyło się 14 grudnia 1937 r. w *Collegium Novum* w sali nr 66, wzięło udział 26 członków. Według stanu z 22 grudnia 1937 r. Koło liczyło 60 członków<sup>464</sup>.

Walne zgromadzenie powoływało zarząd, który składał się z prezesa, I wiceprezesa, II wiceprezesa, sekretarza, wicesekretarza, skarbnika, bibliotekarza, gospodarza, zawiadowcy skryptowego, dwóch członków zarządu kooptowanych przez zarząd w miarę potrzeby<sup>465</sup>. Do kompetencji zarządu należało: uchwalanie regulaminu zarządu i poszczególnych sekcji, prawo kooptacji członków zarządu<sup>466</sup>, zawieszanie członków zarządu w urzędowaniu na wniosek prezesa, wykonywanie uchwał walnego zgromadzenia, prawo zwoływania walnego zgromadzenia, bieżące zarządzanie majątkiem i instytucjami Koła, prawo do powoływania dla przeprowadzenia konkretnych spraw komisji, komitetów i podobnych instytucji o charakterze tymczasowym, przyjmowania zwyczajnych, nadzwyczajnych i wspierających członków Koła, przedstawiania walnemu zgromadzeniu wniosków dotyczących wyboru członków honorowych i zmiany statutu oraz prawo wykluczania członka ze stowarzyszenia.

Statut stanowił, że zarząd będzie rozwijał działalność poprzez sekcje, a szczególnie będzie ona określona w regulaminie wewnętrznym zarządu i regulaminach poszczególnych sekcji. Na zewnątrz reprezentować miał Koło prezes. Posiedzenia zarządu podzielono na zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne miały odbywać się obowiązkowo przynajmniej raz w miesiącu, a nadzwyczajne mógł zwołać prezes z własnej inicjatywy lub na żądanie pięciu członków zarządu w każdej chwili. Posiedzenia zarządu były jawne, a do prawomocności uchwał potrzeba było obecności co najmniej połowy członków zarządu i bezwzględnej większości głosów obecnych. W razie konieczności głosowanie rozstrzygał prezes. Zarząd mógł samodzielnie zaciągać

---

<sup>462</sup> Archiwum UJ, sygn. DCCXII: Archiwum Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ 1938-1947, notatki.

<sup>463</sup> Tak na przykład został wybrany 1 XII 1923 r. prezes Koła Stanisław Kosiński. *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 17.

<sup>464</sup> Arch. UJ, sygn. DCCXII: Pismo Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ do Starostwa Grodzkiego w Krakowie z 22 XII 1937 r.

<sup>465</sup> Arch. UJ, sygn. S III 48: Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa 1948-1949, 1952, art. 28.

<sup>466</sup> Na wypadek zmniejszenia się składu osobowego Zarządu Koła wskutek rezygnacji członków (oprócz prezesa) powierzano pełnienie ich funkcji osobom dokooptowanym, przy czym ich liczba nie mogła przekroczyć trzech.

zobowiązania finansowe do wysokości tysiąca złotych, a zobowiązania przekraczające tę kwotę wymagały zgody walnego zgromadzenia<sup>467</sup>.

Szczegółowo pracę zarządu jako ciała kolegalnego określał jego regulamin wewnętrzny. Regulował on szczegółowo kompetencje i zakres działalności poszczególnych członków zarządu. Prezes miał w porozumieniu z zarządem prawo zwoływania zebrań, a także walnego zgromadzenia. Przewodniczył zebraniom zarządu, a jego głos był rozstrzygający w razie równości głosów. Podczas nieobecności prezesa Koła wszystkie jego uprawnienia przejmował pierwszy wiceprezes. Sekretarz miał prowadzić protokoły zebrań zarządu i walnych zgromadzeń, przyjmować spisy członków, prowadzić korespondencję oraz wszelkie inne sprawy kancelaryjne. W razie nieobecności sekretarza jego obowiązki przejmował zastępca. Skarbnik miał utrzymywać skarb Koła oraz prowadzić buchalterię. Bibliotekarz sprawował pieczę nad biblioteką i czasopismami, tudzież kompletował zbiory w porozumieniu z zarządem. Zawia-dowca działu skryptowego zajmował się sprzedażą skryptów i innych wydawnictw. Gospodarz czuwał nad utrzymaniem lokalu towarzystwa, a w razie nieobecności sekretarza przejmował jego obowiązki związane z członkostwem w sekcji ogólnej. Zarząd działał jako ciało zbiorowe, poprzez sekcje i poszczególnych członków. Naj-szersze kompetencje miało ciało zbiorowe, czyli wymienieni w statucie członkowie zarządu pod przewodnictwem prezesa. Był to organ mający prawo wydawania uchwał i ogniskujący w sobie wszystkie kierunki działalności zarządu. Zarząd według regu-laminu wewnętrznego działał także poprzez sekcje: ogólną, naukową i wydawniczą. Regulamin precyzował zakres zadań i obowiązków poszczególnych sekcji. W stosun-ku do zarządu jako ciała zbiorowego sekcje miały pełną swobodę działań z wyjątkiem przyjmowania sprawozdań i zatwierdzania sprawozdań przewodniczących poszcze-gólnych sekcji, których dokonywał cały zarząd właśnie jako ciało zbiorowe. Zarząd odbywał nie rzadziej niż raz w miesiącu spotkania, podczas których wydawał uchwa-ły dotyczące wszystkich kierunków swej działalności oraz przyjmował sprawozdania i zatwierdzał plany przedłożone przez przewodniczących sekcji<sup>468</sup>.

Komisję kontrolującą wybierało i powoływało walne zgromadzenie. W jej skład wchodziło od trzech do pięciu osób – przewodniczący i (w różnych okresach<sup>469</sup>) dwóch<sup>470</sup> do czterech<sup>471</sup> członków. W skład komisji nie mogli wchodzić członkowie innych władz. Miała ona czuwać nad całokształtem działalności Koła, jego sekcji i komisji, a w szczególności nad majątkiem i prowadzeniem ksiąg, co roku kontro-lować stan ksiąg, kasy i majątku poszczególnych agend i spisywać dokładne proto-

<sup>467</sup> Arch. UJ, syg. S III 48: Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa 1948-1949, 1952.

<sup>468</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Szkoła Nauk Politycznych, statuty i regulaminy, Regulamin wewnętrzny zarządu KUia SNP UJ.

<sup>469</sup> Walne zgromadzenie wybierało także dwóch członków-zastępców na wypadek zdekom-pletowania komisji kontrolującej. W razie ustąpienia przewodniczącego komisji kontrolującej lub braku członków zastępców należało, zgodnie ze statutem, zwołać walne zgromadzenie.

<sup>470</sup> Arch. UJ, syg. DCCXII: Pismo Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ do Starostwa Grodzkiego w Krakowie z 22 XII 1937 r.

<sup>471</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1926/27*, s. 25.

koły, przeprowadzać nadzwyczajne kontrole z własnej inicjatywy oraz na żądanie prezesa, trzech członków zarządu lub piętnastu zwyczajnych członków Koła oraz składać sprawozdania ze swej działalności walnemu zgromadzeniu i przedkładać mu odpowiednie wnioski. Do prawomocności uchwał komisji kontrolującej wymagana była obecność jej pełnego składu, a w razie równości głosów rozstrzygał przewodniczący. Przewodniczący i członkowie komisji mieli prawo uczestniczyć w posiedzeniach zarządu Koła z głosem doradczym. W wypadku powzięcia przez zarząd jakiegokolwiek uchwały narażającej na szkodę dobro Koła przewodniczący, a w razie jego nieobecności delegat, mógł zawiesić daną uchwałę i odwołać się do decyzji walnego zgromadzenia<sup>472</sup>.

Statut regulował także zasady działania instytucji rozjemczej – sądu koleżeńskiego, wzorowanego na tym, który był wpisany w zasady działalności Towarzystwa PSNP z okresu zaborów. Sąd koleżeński składał się z czterech arbitrów typowanych po dwóch przez strony będące w sporze oraz wybieranego wspólnie superarbitra. W razie niemożności dojścia do porozumienia w tej sprawie superarbitra wyznaczał zarząd. Członkowie sądu koleżeńskiego mogli być wybierani jedynie spośród zwyczajnych członków Koła, a sąd miał w postępowaniu kierować się sprawiedliwością, uczciwością i zasadą swobodnego uznania. Od jego orzeczeń nie przysługiwało odwołanie<sup>473</sup>.

Codzienna praca Koła odbywała się w ramach trzech sekcji – ogólnej, naukowej i wydawniczej, których kompetencje i cele były precyzyjnie określone. Działalność Koła pokazana jest tu jako aktywność tych trzech sekcji oraz biblioteki Koła. Uzupełnieniem wiedzy o stowarzyszeniu, a co za tym idzie Szkoły, są wyodrębnione przez Koło informacje finansowe i przegląd wiadomości publikowanych w kronice.

Do sekcji ogólnej mogli wstąpić wszyscy uczniowie i absolwenci SNP oraz jej poprzedniczki – PSNP, po wpłaceniu stosownej składki członkowskiej. Przewodniczył jej prezes Koła, a do władz sekcji należeli także sekretarz Koła, jego skarbnik i gospodarz<sup>474</sup>. Prezes Koła Adam Gręplowski narzekał, że zakres działalności sekcji ogólnej jest niezwykle szeroki i absorbuje go w stopniu, który odbija się na działaniach pozostałych sekcji, dla których po prostu nie starcza mu czasu. Postulował zmianę statutu Koła i powołanie trzeciego wiceprezesa, który zająłby się działalnością sekcji ogólnej, dzięki czemu prezes mógłby brać udział w pracach pozostałych sekcji i poświęcać im więcej uwagi<sup>475</sup>. Sekcja ogólna zajmowała się reprezentowaniem Koła na zewnątrz, a także kwestiami członkostwa i przynależności do Koła<sup>476</sup>. Prezes Ignacy Kleszczyński podkreślał, że sekcja stara się współpracować z innymi

---

<sup>472</sup> Arch. UJ, syg. S III 48: Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa 1948-1949, 1952, art. 37-41.

<sup>473</sup> Ibidem, art. 42-46.

<sup>474</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Regulamin wewnętrzny zarządu, § 5.

<sup>475</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1927/28*, s. 25-26.

<sup>476</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Regulamin wewnętrzny zarządu, § 5.

uniwersyteckimi organizacjami akademickimi<sup>477</sup>. Sekcja ogólna miała także funkcje reprezentacyjne. Niezwykle prestiżowym przywilejem było prawo przyznawania odznaki honorowej z emblematami Szkoły. Stefan Grzybowski wspominał, że „sporządzono ładną odznakę stowarzyszenia uczniów i absolwentów, którą nosiło się w klapie marynarki”<sup>478</sup>. Był to ażurowy znaczek w stylu *art deco*<sup>479</sup>. Ten sam symbol występował także na zaproszeniach, pieczęciach, papierze firmowym Koła, a także stronach tytułowych jego sprawozdań<sup>480</sup>. Taką odznakę, której towarzyszyła legitymacja z numerem serii danego egzemplarza, mógł otrzymać każdy członek Koła po uzyskaniu dyplomu Szkoły.

Osoby szczególnie zasłużone dla Szkoły lub Koła mogły otrzymać odznakę honorową nadaną przez walne zgromadzenie Koła na wniosek zarządu. Założyciel Szkoły Michał Rostworowski został przez Koło uhonorowany specjalną złotą odznaką, a sekretarka Zofia Czerkawska odznaką srebrną<sup>481</sup>. Poza nimi członkostwo honorowe otrzymali profesorowie Julius de Basdevant i Robert Reslob w latach 20.<sup>482</sup>, a 22 maja 1931 r. nadzwyczajne walne zgromadzenie Koła dokonało zmian w statucie i przyznało godność członków honorowych Zygmuntowi Sarnie i Adamowi Gremplowskiemu, byłemu prezesowi Koła<sup>483</sup>. Za członków zasłużonych dla Koła uznano w roku 1933 byłego prezesa Zygmunta Rosadę i przewodniczącego komisji kontrolującej z roku 1932/33 Ziemowita Sławomirskiego<sup>484</sup>, a w roku 1935 także następczynię Zofii Czerkawskiej na stanowisku sekretarki szkoły Halinę Zdzitowiecką-Jasieńską<sup>485</sup>.

Członkiem wspierającym Koła mogła zostać każda osoba wpłacająca jednorazowo pięćdziesięciokrotną roczną składkę. Składka roczna w roku akademickim 1935/36 wynosiła dla nowo wstępującego członka Koła trzy złote, a dla członków stowarzyszenia dwa złote<sup>486</sup>. Koło pamiętało o osobach związanych ze Szkołą i pracujących na jej rzecz. Zofia Czerkawska, która zmarła 1 grudnia 1933 r., została uchwałą walnego zgromadzenia trwale upamiętniona, a jej portret zawieszono w siedzibie Koła<sup>487</sup>.

Sekcje zajmowały się także sprawami administracyjnymi, w tym lokalowymi, organizowaniem pomocy materialnej dla studentów SNP, utrzymywały kontakty z in-

<sup>477</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 13.

<sup>478</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 302.

<sup>479</sup> Dokładnie opisał tę odznakę Otto Beiersdorf, podkreślając, że nie była to jednolita, na przykład emaliowana plakietka (zob. Aneks, wywiad z Ottonem Beiersdorfem). Mimo że występowały także inne symbole, jak choćby widoczne na zaproszeniach na bal różnorodnie literniczo wzory SNP, to symbol zawarty w odznace można niewątpliwie uznać za logo Koła, który często był utożsamiany z symbolem całej Szkoły.

<sup>480</sup> Zob. Aneks, pieczęcie, zaproszenia, legitymacje.

<sup>481</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 25.

<sup>482</sup> Arch. UJ syg. D.CCXII: Archiwum Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ 1938-1947.

<sup>483</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1930/31*, s. 17.

<sup>484</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 13.

<sup>485</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37*, s. 14.

<sup>486</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1935/36*, s. 13.

<sup>487</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s.14.

nymi stowarzyszeniami akademickimi, organizowały imprezy integracyjne<sup>488</sup>, bale, a także przygotowywały wycieczki krajoznawcze<sup>489</sup>.

Pomoc materialną dla niezamożnych kolegów organizowała sekcja ogólna<sup>490</sup>. W roku akademickim 1932/33 spowodowana kryzysem powszechna pauperyzacja słuchaczy Szkoły sprawiła, że Koło chciało pomóc najbiedniejszym kolegom. Poszukiwano dla nich płatnych zajęć i wspierano skromną pomocą materialną. Próbowano także wyjednać w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej dla przynajmniej jednego ucznia Szkoły możliwość pracy polegającej na pilotowaniu pracowników sezonowych wyjeżdżających do Francji i opiece nad nimi. Warunkiem miała być znajomość kraju i przygotowanie odczytu na temat stosunków wśród polskiej emigracji we Francji. Nie udało się tego zamysłu zrealizować i zamierzano powrócić do niego w roku następnym<sup>491</sup>. W roku akademickim 1933/34 starano się pomóc najbiedniejszym uczniom, przyznając im środki z Koła w formie nieoprocentowanych pożyczek. Sekcja w roku akademickim 1933/34 podjęła starania o uzyskanie dla Koła lokalu, w którym można byłoby organizować odczyty i spotkania naukowe oraz pełniące funkcje klubowe. Dyrekcja niestety nie wygospodarowała żadnego lokum, prezes przedstawił więc plany stworzenia takiego miejsca w przyszłości ze środków własnych Koła<sup>492</sup>. W roku akademickim 1935/36 sekcja ogólna dostała propozycję współpracy od Bratniej Pomocy Studentów Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. Koło miało zacieśnić współdziałanie także z Bratnią Pomocą Studentów Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie, organizując zjazdy tych trzech organizacji. Taki zjazd odbył się w Warszawie 12 grudnia 1936 r. z okazji dwudziestolecia Bratniaka warszawskiego. Podjęto uchwałę dotyczącą współpracy naukowej, polegającej między innymi na wymianie skryptów, podręczników, programów, a także organizowaniu wspólnych konferencji, odczytów i dyskusji. Współpraca miała także dotyczyć samopomocy uczniowskiej, wspólnych działań w kontaktach z instytucjami politologicznymi z zagranicy i podtrzymywania relacji towarzyskich. W Krakowie zacieśniono więzy łączące Koło z Towarzystwem Biblioteki Słuchaczy Prawa, które użyczało na potrzeby Koła swego lokalu<sup>493</sup>. W grudniu 1937 r. organizacje studenckie odbyły zjazd w Wilnie, jednak wzięły w nim udział tylko stowarzyszenia warszawskie i wileńskie, natomiast organizacja krakowska z powodu – jak relacjonowano – „pewnych usterek” nie była reprezentowana. By uniknąć takich sytuacji w przyszłości, powołano Stałą Komisję Porozumiewawczą Studentów Szkół Nauk Politycznych. Jej pierwsze spotkanie odbyło się 1 maja 1938 r. Koło krakowskie reprezentowali prezes Stanisław Michalski i wiceprezes Józef Szczęsny Wachtel. Omawiano między innymi projekt

<sup>488</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Regulamin wewnętrzny zarządu, § 5.

<sup>489</sup> Jak wynika ze sprawozdań, udało się zorganizować wyjazd do Warszawy na zjazd zaprzyjaźnionych towarzystw studenckich.

<sup>490</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26*, s. 16.

<sup>491</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 21.

<sup>492</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 14.

<sup>493</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37*, s. 15.

praktyk konsularnych dla słuchaczy oraz absolwentów wszystkich zrzeszonych szkół i przedstawicielom SNP UJ udało się trzech uczniów Szkoły wysłać na wakacyjne praktyki konsularne<sup>494</sup>.

Sekcja ogólna organizowała także liczne bale i rauty, które były wysoko notowane w sferach towarzyskich<sup>495</sup>. Koło zorganizowało m.in. w Sali Lekarskiej dwa takie wieczory – 28 listopada 1923 i 12 stycznia 1924 r. Na pierwszym była obecna żona wiceministra skarbu Huberta Lindego z córką, profesorowie UJ: K. Kumaniecki, A. Krzyżanowski, S. Estreicher, T. Lulek, oraz wiele osobistości świata politycznego i naukowego. W celu integrowania wspólnoty uczniowskiej i pogłębiania zażyłości pomiędzy różnymi rocznikami uczniów i absolwentów SNP i PSNP zorganizowano 4 listopada, na otwarcie roku 1924/25, raut w salach Kasyna Oficerskiego<sup>496</sup>. Dnia 15 lutego 1926 r. odbył się bal w sali Florianki<sup>497</sup> i podobne starano się organizować każdego roku w zbliżonym terminie. Jak pisał prezes Koła Adam Gręplowski, urządzony w karnawale, świetny pod względem towarzyskim wieczór przyniósł 257 złotych 54 grosze dochodu, a kwota ta zasilila fundusz sekcji skryptowej. Wieczór PNSP z 15 lutego 1927 r., zorganizowany w salach Kasyna Oficerskiego, „łączył przemiany nastrojów z wytwornością balu reprezentacyjnego promującego Szkołę wśród elit miasta i okolicy”<sup>498</sup>. O wieczorze z 5 lutego 1929 r., który tradycyjnie już odbył się także w salach Kasyna, pisano w Kronice Szkoły, że był to bal mający renomę i ustaloną już sławę jednego z najwytworniejszych w Krakowie. W sprawozdaniu odnotowano, że był on wyjątkowy, a toalety pań i niewymuszona wesołość „wytwarzały nastrojów i rzucały dziwny czar na wszystkich”<sup>499</sup>. Także w roku 1930/31 miejscem balu było Kasyno Oficerskie. W *Sprawozdaniu* sekcji ogólnej, będącej organizatorem imprezy, odnotowano, że kryzys ekonomiczny oddziałal na niską frekwencję, a więc i na wpływy finansowe. Zaznaczono jednak, że uczestnicy balu w miłym nastroju „opuszczali nad ranem salony kasyna”<sup>500</sup>. W roku następnym z powodu kryzysu zrezygnowano z organizowania balu, a pieniądze w kwocie stu złotych przekazano Komitetowi wojewódzkiemu do walki ze skutkami bezrobocia<sup>501</sup>.

W kolejnych latach, na skutek pogłębiającego się kryzysu, bali nie organizowano, a ich miejsce zajęły wewnętrzne spotkania klubowe i studenckie dancingi. By całkowicie nie zatracić integracyjnego charakteru podobnych imprez, w roku akademickim 1932/33 zorganizowano dla uczniów Szkoły dwa dancingi. Podobnie było rok później<sup>502</sup>.

<sup>494</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1937/38*, s. 15-16.

<sup>495</sup> S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 302.

<sup>496</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 15.

<sup>497</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26*, s. 21.

<sup>498</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1926/27*, s. 24, 26.

<sup>499</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29*, s. 32.

<sup>500</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1930/31*, s. 12.

<sup>501</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1916/32*, s. 10.

<sup>502</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 21; *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 14.

Po kilku latach, w roku akademickim 1936/37, powrócono do tradycji i bal odbył się w salonach dawnej Resursy Obywatelskiej, podobnie jak w roku następnym<sup>503</sup>. Oprawa ich była chyba jednak dość skromna, gdyż w *Sprawozdaniach Koła* nie ma żadnych informacji na temat gości i przebiegu imprez<sup>504</sup>. Bale jako źródło finansowania Koła były przedmiotem drobiazgowych analiz i sprawozdań finansowych. Zachowało się na przykład rozliczenie kosztów balu z 28 stycznia 1939 r. Można się z niego dowiedzieć, że zadbano o oświetlenie zewnętrzne, ewentualne odszkodowania, a na wino przeznaczono niewiele więcej pieniędzy niż na pastę do podłóg. *Sprawozdanie* zawierało następujące pozycje: dekoracje – 18,90 zł, sprząatanie sali – 90 zł, pasta, воск – 10,30 zł, węgiel i drzewo – 8,60 zł, orkiestra – 185 zł, dekoracje – 200 zł, reflektory zewnętrzne – 59,60 zł, odszkodowanie dla pana Kowalskiego – 5 zł i dla pana Sośniaka – 10 zł, taksówki – 16,60 zł, wino – 20,80, zł stolik komitetu – 64,15 zł, portier Florianki – 12 zł, pluskiewki – 1,50 zł, klej – 1,50 zł<sup>505</sup>.

Sekcja ogólna zajmowała się również urządzaniem wycieczek. W roku 1931 planowano wyjazd krajoznawczy do Francji. Wszystko ustalono i przygotowano, obliczając koszt na 650 złotych od osoby. Jednak z powodu kryzysu liczba chętnych zmalała i przedsięwzięcie odłożono na rok następny, ale i wówczas – z tych samych powodów – również nie doszło ono do skutku<sup>506</sup>. W roku 1933 uczniowie Szkoły byli w większości tak ubodzy, że nie udało się zebrać grupy na wyjazd nawet na pobliski Górny Śląsk<sup>507</sup>. W roku 1934/35 zarząd Koła, przy współdziałaniu uniwersyteckiej młodzieży rumuńskiej, przygotował wycieczkę krajoznawczą do Rumunii, mającą kosztować jedynie sto złotych od osoby. Miało na nią wyjechać 30 uczniów Szkoły, niestety brak możliwości zdobycia bezpłatnych paszportów przekreślił te plany<sup>508</sup>.

Sekcja naukowa według regulaminu wewnętrznego zarządu Koła składała się z pierwszego wiceprezesa jako przewodniczącego i bibliotekarza<sup>509</sup> oraz z członków mianowanych przez prezesa Koła na początku roku akademickiego. Nazywano ją także sekcją oświatową lub radą naukową Koła. Zastępcę prezesa sekcji wybierano spośród jej członków. Przewodniczący kierował działalnością rady, przewodniczył jej obradom, zebraniom i referatom dyskusyjnym. Miał także obowiązek na koniec roku akademickiego złożyć raport z działalności sekcji prezesowi Koła<sup>510</sup>. Do zakresu działalności sekcji należało organizowanie pracy w Kole, urządzanie zebrań naukowych,

<sup>503</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1937/38*, s. 16.

<sup>504</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37*, s. 15.

<sup>505</sup> Arch. UJ, syg. D.CCXII: Archiwum Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ 1938-1947, *Sprawozdanie z wydatków za bal 28 stycznia 1939*.

<sup>506</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1930/31*, s. 12; *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1931/32*, s. 10.

<sup>507</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 21.

<sup>508</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1934/35*, s. 15.

<sup>509</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Regulamin wewnętrzny zarządu, § 6.

<sup>510</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 18-19.

wieczorów dyskusyjnych, odczytów i kursów języków obcych<sup>511</sup>. Powołano ją jako instytucję stałą pod patronatem prezesa Jana Reguły na początku roku akademickiego 1922/23. W ciągu roku akademickiego prezes był obowiązany przyjąć w skład rady osoby wybrane przez nią zwykłą większością głosów. Utrata praw członka rady następowała na skutek nieusprawiedliwionej nieobecności na trzech zebraniach. Po ukończeniu Szkoły można było nadal pozostać członkiem rady, jeżeli brało się udział w jej posiedzeniach i pozostawało członkiem Koła. Członkowie sekcji opracowywali plan działań mających służyć wszystkim studentom Szkoły. Sekcja miała pomagać w pogłębianiu wiedzy z zakresu materiału wykładanego w Szkole poprzez organizowanie referatów, dyskusji, odczytów, pogadanek, wieczorów dyskusyjnych i kursów nauki języków obcych<sup>512</sup>. Językiem, którego mieli uczyć się słuchacze SNP, był francuski. Zajęcia odbywały się w *Alliance Française* przy ul. Krupniczej, a studenci zdawali coroczny egzamin ustny i pisemny<sup>513</sup>. Sekcja była także odpowiedzialna za korektę skryptów przed skierowaniem ich do druku.

Sekcja naukowa miała nie tylko pracować na rzecz studentów Szkoły, ale także prowadzić działalność, którą dziś nazwano by marketingową, celem uzyskania wsparcia, także materialnego, od społeczeństwa i czynników administracyjno-rządowych. Propagowano nauki polityczne, organizując otwarte odczyty i wygłaszając referaty, co miało się także przyczyniać do rozwijania talentów retorycznych studentów i oswajać ich z występowaniem na forum publicznym. Sprawy te traktowano poważnie, o czym świadczy choćby początek działalności rady naukowej, kiedy to od stycznia do marca 1926 r. wygłoszono następujące odczyty: *Istota, pojęcia i cel konstytucji*, *Idea umowy społecznej*, *Kwestia rozbrojenia na mocy traktatów powojennych* oraz część druga – *Konferencja moskiewska*, *Zmiany w ustroju Imperium brytyjskiego po wojnie* (odczyt w dwóch częściach), *Rola lotnictwa w dotychczasowych wojnach*, *Łotwa i jej stosunek do Polski*, *O program w polityce Polski*. Ten ostatni wygłosił późniejszy profesor Szkoły M.Z. Jedlicki. Członkowie rady naukowej wyjeżdżali z prelekcjami na kursy oświatowe urządzone przez Towarzystwo Szkoły Ludowej w Krakowie. W roku 1923 były to między innymi wyjazdy do Tarnowa, Katowic, Huty Królewskiej, Nowej Wsi, Pszczyny i Rudy na Górnym Śląsku. Wykładano niezwykle aktualne i praktyczne zagadnienia, jak na przykład *Skarby naturalne Polski*, *Oświata a współczesny ustrój Polski*, *Położenie strategiczne Polski*, *Morze polskie*, *Gdańsk*, *Samorząd a społeczeństwo*. Słuchaczami ich byli między innymi pracownicy oświaty. Działalność tę kontynuowano w latach następnych.

Referaty wygłaszano także w Szkole. W roku 1923/24 ich tematyka była bardzo różnorodna – od twórczości Alberta Sorela, poprzez *Sprawę Polski na Soborze w Konstancji (1414-1418)*, do *Kwestii administracyjnych na kresach wschodnich* czy *Początków literatury politycznej w Polsce*. Rada naukowa bardzo poważnie traktowała misję

---

<sup>511</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Regulamin wewnętrzny zarządu, § 6.

<sup>512</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26*, s. 17-20.

<sup>513</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29*, s. 23.

edukacyjną SNP. Jej członkowie 3 maja 1924 r. wzięli udział w prelekcjach na temat *Komisji edukacyjnej* w 15 szkołach miejskich. W Ryglicach i Grybowie wygłoszono referaty na temat konstytucji marcowej i bogactw naturalnych Polski. W sprawozdaniu rady naukowej podkreślano ogromne zainteresowanie i frekwencję na odczytach, szczególnie na prowincji<sup>514</sup>.

Od roku akademickiego 1925/26 sprawozdania rady naukowej, która w tym czasie nosiła nazwę sekcji naukowej, stają się bardziej lakoniczne. Nie widać w nich takiego entuzjazmu dla pracy u podstaw, jak w pierwszych latach działalności. Odczyty sekcji naukowej były wprawdzie otwarte dla publiczności, ale prelegenci nie wyjeżdżali już do odległych miejscowości. Raport sekcji z tego roku kończy się wręcz stwierdzeniem, że wiosną, z chwilą zwiększenia się liczby egzaminów, sekcja postanowiła swoje prace zawiesić. Tematyka odczytów stawiała się bardziej odległa od codziennych problemów Polski. Poza prelekcją pod tytułem *Drogi komunikacyjne Polski* wygłaszano wykłady związane głównie z problematyką międzynarodową, takie jak *Układ w Locarno i jego znaczenie*, *Stosunek Anglii do Polski*, *Faszyzm francuski* oraz *Anglia a Egipt*<sup>515</sup>. W następnym roku odbyły się tylko dwa odczyty – *Polityka i nauki polityczne* oraz *Psychologia angielska a polityka Anglii*<sup>516</sup>.

W roku 1927/28 opiekę naukową nad sekcją naukową objął Zygmunt Sarna, który wskazywał studentom między innymi, jak korzystać ze źródeł naukowych, tłumaczył zawiłe kwestie prawne, przysłuchiwał się odczytom i patronował dyskusjom. Wygłoszono w tym czasie dwie prelekcje na tematy *Nafta jako problem międzynarodowy* i *Zagadnienia sądownictwa międzynarodowego*<sup>517</sup>. W tym czasie zaistniała swego rodzaju profesjonalizacja aktywności. Po okresie entuzjazmu i wychodzenia do szerszej publiczności oraz późniejszego spadku zainteresowania działalnością naukową nastąpiła mobilizacja, do której zapewne przyczynił się Z. Sarna. Studenci, w tym ówczesny przewodniczący sekcji naukowej Józef Zieliński, deklarowali kolejne tematy prelekcji. Natomiast w roku następnym frekwencja na zebraniach naukowych spadała i na odczyt pod tytułem *Pakt Kelloga na tle powojennych pacyfikacji świata* przyszły zaledwie trzy osoby. Udało się zorganizować jeszcze dwa odczyty, na których frekwencja nie była dużo większa, jeden na temat Łotwy, a drugi pod tytułem *Sytuacja prawno-polityczna Egiptu*<sup>518</sup>.

W sprawozdaniu za rok 1929/30 stwierdzano, że sekcja nie pełni swej działalności, a jej dorobek prezentuje się ubogo. Nie udało się zwołać zebrań naukowych i nie wygłoszono żadnego referatu<sup>519</sup>. W roku 1930/31, jak relacjonował przewodniczący sekcji Jan Wydro, z powodu braku słuchaczy (podobnie jak w roku poprzednim)

---

<sup>514</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24, s. 20-21.

<sup>515</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26, s. 17.

<sup>516</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1926/27, s. 27.

<sup>517</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1927/28, s. 28.

<sup>518</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29, s. 28.

<sup>519</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1929/30, s. 16.

żaden odczyt nie doszedł do skutku<sup>520</sup>. W roku akademickim 1932/33 sekcja, podobnie jak cała Szkoła, zaczęła podkreślać współistnienie w rodzinie bliźniaczych instytucji w Europie. W sprawozdaniu nie ma mowy o referatach, a raczej o wysiłkach zmierzających do podjęcia kontaktów z podobnymi placówkami w Czechosłowacji i na Węgrzech. Nakreślono też dalsze plany, skupiając się na pozyskiwaniu jako partnerów instytucji politologicznych z krajów Europy Zachodniej, a może nawet Stanów Zjednoczonych i Kanady. W następnym roku akademickim kontynuowano te działania, jednak w sprawozdaniu znajduje się tylko enigmatycznie brzmiące stwierdzenie, że „zadzierzgnięte w roku ubiegłym stosunki ze stowarzyszeniami o pokrewnym charakterze rozciągnięto na cały szereg nowych zagranicznych uczelni”<sup>521</sup>. Brak w tej relacji konkretów i informacji o wymianie doświadczeń czy odbytych bądź planowanych w ramach podjętej współpracy wizytach. Wiceprezes Koła i równocześnie przewodniczący sekcji naukowej Paweł Czyż wspominał, że sekcja podjęła działania na rzecz rozwoju i poszerzenia księgozbioru biblioteki Koła<sup>522</sup>. W roku 1932/33 miała się ożywić działalność odczytowa. Nawiązywano w niej do bieżących wydarzeń, problemów politycznych i kwestii nurtujących opinię publiczną. Wystąpienie pod tytułem *Dokąd dąży Francja* spotkało się ze spontaniczną reakcją zebranej publiczności i oklaskami. Inne referaty nie doszły do skutku, jak pisano, z powodu zbiegających się z terminem prelekcji świąt i przyczyn nieleżących po stronie Koła. Referaty były gotowe i warto wspomnieć szczególnie o prelekcji na temat podłoża i rozwoju hitleryzmu<sup>523</sup>, co świadczy o powszechnym zainteresowaniu nie tylko wykładowców, ale także uczniów tą problematyką, istotną dla myślenia o demokracji i autorytaryzmie.

W roku 1935/36 wzrosła aktywność całego Koła, które podjęło kontakty z organizacjami warszawską i wileńską. Ożywiła się także debata naukowa i polityczna moderowana przez sekcję naukową. W ramach odczytów dla publiczności K. Grzybowski przedstawił referat na temat konfliktu włosko-abisyńskiego. Zorganizowano także wspólnie z Akademickim Związkiem Morskim zebranie połączone z dyskusją na temat zagadnień morskich<sup>524</sup>. Dnia 20 lutego 1936 r. referat pod tytułem *Stanowisko światowe Anglii* wygłosił M. Jedlicki. Sekcja naukowa przystąpiła do redagowania wspólnie z sekcją naukową warszawskiego Towarzystwa Bratniej Pomocy periodyku „Młody Polityk i Ekonomista”<sup>525</sup>. W *Sprawozdaniu za rok 1937/38* relacjonowano, że udało się pogłębić współpracę ze Szkołami warszawską i wileńską i nawiązać współpracę naukową z „Ligą” Polskim Akademickim Związkiem Zbliżenia Międzynarodowego. Zamierzano wspólnie ze środowiskami wileńskim i warszawskim zorganizować wycieczkę zagraniczną, by nawiązać współpracę naukową z podobnymi placówkami zagranicznymi. Wspomniana „Liga” obiecała, że postara się o praktyki

<sup>520</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1930/31*, s. 13.

<sup>521</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 16.

<sup>522</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 22.

<sup>523</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 15.

<sup>524</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1935/36*, s. 18.

<sup>525</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37*, s. 17.

konsularne dla przynajmniej dwóch uczniów SNP rocznie. Sekcja naukowa zwróciła się do radcy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Kazimierza Czarnego Szwarcenberga o wygłoszenie odczytu na temat znaczenia nauk politycznych w służbie dyplomatyczno-konsularnej<sup>526</sup>.

Sekcja wydawnicza Koła, nazywana później sekcją skryptową, skupiała się na działalności edytorskiej, w tym głównie na drukowaniu skryptów dla uczniów Szkoły. Przewodniczył jej drugi wiceprezes Koła, a w jej skład wchodził, zgodnie z regulaminem wewnętrznym zarządu Koła, także zawiadowca skryptowy i skarbnik<sup>527</sup>. W regulaminie zapisano: „działalność swą rozwija sekcja w ten sposób, że drugi wiceprezes oraz zastępca sekretarza zajmuje się stroną redakcyjną wydawnictwa, zawiadowca działu skryptowego stroną techniczną, skarbnik zaś finansową”<sup>528</sup>. Wewnętrzny regulamin sekcji regulował pracę sekcji w poszczególnych etapach – zbierania notatek z wykładów, redagowania skryptów, działalności edytorskiej i wydawniczej oraz sprzedaży skryptów. Za zbieranie notatek i stenogramów z wykładów odpowiedzialny był przewodniczący sekcji, który gromadził je z pomocą wybranych studentów. Następnie notatki przekazywano osobom odpowiedzialnym za redakcję. Gotowy materiał przed drukiem oddawano wykładowcy prowadzącemu przedmiot, by naniósł swoje poprawki<sup>529</sup>. Odbicie tego możemy znaleźć w podziękowaniach, które składał kadrze naukowej zawiadowca skryptowy Eustachy Noszczyński w roku 1930/31, podkreślając, że dopiero skrypty poddane takiej ocenie stoją na odpowiednim poziomie naukowym<sup>530</sup>. By obniżyć cenę skryptów, próbowano je wydawać samodzielnie. Dotację na ten cel uzyskano z MWRiOP dzięki pomocy dyrektora departamentu Stanisława Michalskiego. Kupiono z tych środków maszynę do pisania i zamierzano pozyskać dalsze środki na zakup powielacza i wynajem lokalu potrzebnego do prac edytorskich.

Józef Zieliński, zawiadowca działu skryptowego, narzekał, że całość procesu wydawniczego skupia się na barkach jednej osoby, a prace związane z wydawaniem skryptów powinny dzielić się na dwa etapy, za które odpowiedzialne byłyby dwa zespoły sekcji skryptowej. Pierwszy przygotowywałby skrypty do druku, a drugi był odpowiedzialny za druk i sprzedaż skryptów. W sprawozdaniu Zieliński narzekał na brak zrozumienia przez kolegów zasad ekonomii. Twierdził, że cenę skryptów można obniżyć o 40% przy podwojeniu ich sprzedaży. Jednak uniemożliwiało to zwyczaj wspólnego kupowania skryptów przez kilku studentów<sup>531</sup>. W roku 1928/29 zaczęto przyjmować zamówienia na skrypty i dopiero znając ich liczbę, przygotowywano druk. Miało wówczas miejsce zdarzenie niezbyt dobrze świadczące o uczniach Szkoły.

<sup>526</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1937/38*, s. 18.

<sup>527</sup> Arch. UJ, syg. SNP 2: Regulamin wewnętrzny zarządu, § 7.

<sup>528</sup> Ibidem.

<sup>529</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 21.

<sup>530</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1930/31*, s. 15.

<sup>531</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1926/27*, s. 24

Gdy stali współpracownicy z powodu sesji egzaminacyjnej nie mogli przygotować trzech ostatnich wykładów, znaleźli się chętni do ich zastąpienia, ale zażądali za to wynagrodzenia, co podniosło koszt skryptów i było powodem troski zawiadowcy skryptowego Mariana Młynka<sup>532</sup>. W następnym roku wspomniano w raporcie o wysokich cenach materiałów i konieczności skorzystania z usług płatnego stenografa, co spowodowało, że przeciętna cena skryptu wynosiła aż 8 złotych. Udało się jednak zamknąć rok finansowy dochodem 400 złotych<sup>533</sup>.

Sekcja skryptowa w roku 1930/31 znalazła się z powodu kryzysu w trudnej sytuacji. Pomimo obniżenia cen skryptów do 6 złotych i tak znacznej części studentów nie było na nie stać. Próbowano obniżyć koszty, zmieniając technologię powielania z litograficznej na matrycową, i zaczęto gromadzić wykorzystane matryce<sup>534</sup>. W roku 1931/32 starano się przeciwdziałać skutkom kryzysu, między innymi reorganizując sekcję skryptową. Wyodrębniono w niej autonomiczną jednostkę kasową, a zamiast skarbnika powołano sekretarza i wicesekretarza oraz zracjonalizowano pracę poprzez nowy jej podział. Udało się obniżyć cenę skryptów do 4,88 złotego, a dzięki restrykcyjnej polityce finansowej i reorganizacji zgromadzić na przyszłość 700 złotych<sup>535</sup>. W roku następnym działania naprawcze zaczęły przynosić efekty. Skoncentrowano się przede wszystkim na zapewnieniu studentom podręczników. Magazynowane od kilku lat matryce pozwoliły na obniżenie ceny starych skryptów do 1,50 złotego, ale koszt wydania nowych wzrósł do 6 złotych.

Przewodniczący sekcji skryptowej Bolesław Karwański wraz z kolegami postanowili ujednolicić cenę wszystkich skryptów. Udało się ją obniżyć do 3,20 złotego. Zaczęto także wówczas zwracać większą uwagę na stronę graficzną wydawanych podręczników. Wszystkie z wyjątkiem jednego miały już drukowaną na twardym papierze okładkę<sup>536</sup>. W roku 1933/34 ponownie obniżono cenę podręczników, a to dzięki zwiększeniu liczby odbiorców o studentów Wydziału Prawa oraz inne osoby, którym sprzedawano je po cenie wolnorynkowej, tak że przeciętna cena skryptu dla ucznia Szkoły wynosiła 2,56 złotego<sup>537</sup>.

Rok później przewodniczący sekcji wydawniczej Bolesław Karwański decyzję walnego zgromadzenia nakazującą obniżkę ceny skryptów oceniał jako populistyczną oraz nieekonomiczną i pisał w sprawozdaniu: „W roku sprawozdawczym przyznało walne zgromadzenie sekcji wydawniczej subwencję w wysokości dwustu pięćdziesięciu złotych. Kwotę tę poleciło walne zgromadzenie obrócić na znaczną obniżkę cen skryptów. Cel zbożny, ale środek zupełnie nieskuteczny, wniosek nieprzemyślny, uchwalony na gorąco. Jasne jest, że kwota dwustu pięćdziesięciu złotych nie mogła się przyczynić do takiej obniżki, by odbiorca odczuł ją na swojej kieszeni. Raczej

<sup>532</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29*, s. 29.

<sup>533</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1929/30*, s. 16.

<sup>534</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1930/31*, s. 14.

<sup>535</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1931/32*, s. 11.

<sup>536</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 23-24.

<sup>537</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 17.

nie zdawał sobie z niej sprawy, płacąc za egzemplarz dwadzieścia groszy taniej, niżby to wynosiło przy normalnej kalkulacji i tak już nieobliczanej na zysk. Sekcja bowiem, z uwagi na trwający ciągle kryzys ogólny, od dwóch lat pracuje po kosztach. Jedynych śladów niefortunnego eksperymentu należy szukać w kasie Koła, która, nie mając do dyspozycji żadnych większych źródeł dochodu, dotkliwie ten wydatek odczuła. Miejmy nadzieję, że przyszłe walne zgromadzenia więcej będą się kierowały psychologią i nie dopuszczą do przeprowadzenia tak nieekonomicznych uchwał<sup>538</sup>. Jak widać, działalność organizacji studenckiej była praktyczną szkołą samorządności, a podejmowane decyzje miały swój wymiar „polityczny” i ekonomiczne skutki.

Sekcja wydawnicza sprzedawała podręczniki po kosztach własnych. Po zakończeniu kryzysu postulowano, by zaczęła ona działać na zasadach wolnorynkowych. Przewodniczący sekcji Jan Ornatowski narzekał na spadającą liczbę kupujących; jak podawał, na 117 uczniów Szkoły ledwie 50-69 kupowało skrypty regularnie<sup>539</sup>. W roku 1937/38 sekcja skryptowa informowała o możliwości korzystania z powielarni Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa, dzięki czemu przeciętna cena skryptu wyniosła 3,40 złotego, a dochód ze sprzedaży działacze sekcji szacowali na 2 tys. złotych<sup>540</sup>.

Biblioteka Koła liczyła w roku akademickim 1923/24 210 pozycji z zakresu prawa politycznego, ekonomii, historii dyplomacji, polityki i socjologii. Zbiór powiększały nie tylko zakupy i dary, ale także przekazywane przez sekcję wydawniczą egzemplarze, po jednym z każdej opublikowanej serii<sup>541</sup>. Dyżury w bibliotece odbywały się zazwyczaj we czwartki<sup>542</sup>. Bibliotekarz Henryk J. Sienkiewicz oceniał rozwój biblioteki jako słaby i wyjaśniał to brakiem funduszy na zakupy, a także tym, że w sekretariacie dyrekcji Szkoły znajdowała się licząca 5 tys. dzieł biblioteka – dar profesorów Rostworowskiego i Czerkawskiego, zasilana najnowszymi pracami z dziedziny dyplomacji i polityki przez dyrektora Szkoły<sup>543</sup>. W roku 1925/26 kolejny bibliotekarz Stanisław Laberschek odnotował, że biblioteka liczy 220 pozycji i dziękował profesorowi R. Dyboskiemu za dary<sup>544</sup>.

W roku 1930/31 bibliotekarz Koła Renata Dawidowska odnotowała, że zbiór został uzupełniony w mijającym roku o dwa egzemplarze dzieła Karola Gide'a *Ekonomia polityczna*, jednak rysują się perspektywy zakupu kolejnych książek, ponieważ Koło dysponuje środkami na ten cel. Tak też się stało i w roku 1932/33, między innymi dzięki wsparciu sekcji naukowej Koła, bibliotekarz Maria Madejska pisała, że księgozbiór powiększył się do 300 tomów, a ostatnio nabyto 12 pozycji, wśród których na pewno warte odnotowania są *Nauka prawa administracyjnego* W.L. Jaworskiego czy

<sup>538</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1934/35, s. 15.

<sup>539</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37, s. 18.

<sup>540</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1937/38, s. 18.

<sup>541</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1935/36, s. 19.

<sup>542</sup> Sprawozdania Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za lata: 1931/32 – 1946-1948.

<sup>543</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24, s. 23.

<sup>544</sup> Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26, s. 20.

*Prawo morskie* Z. Sarny<sup>545</sup>. W sprawozdaniu bibliotecznym za rok następny pojawiają się między innymi opracowania na temat faszyzmu – Giovanniego Gentile *Źródła i doktryna faszyzmu* oraz Giuseppe Volpiego *Rozwój historyczny faszyzmu*, a także poświęcona problematyce bliskowschodniej *Palestyna po raz trzeci* Ksawerego Pruszyńskiego<sup>546</sup>. Także rok później kupowano książki dotyczące aktualnych spraw politycznych i gospodarczych, np. wydaną przez Instytut Gospodarczo Społeczny *Politykę przemysłową, finansową i agrarną Rosji sowieckiej* czy Bolesława Limanowskiego *Rozwój polskiej myśli socjalistycznej*, a także kilka pozycji poświęconych sprawom gospodarczym, finansowym i zagadnieniom konstytucyjnym. Biblioteka liczyła już wówczas ponad 320 tomów.

W budynku przy ulicy Jabłonowskich obok pomieszczeń dyrekcji Szkoły mieściło się towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ, którego członkowie docenili walory i jakość posiadanych przez Koło dzieł. Frekwencja, na którą bibliotekarz-sprawozdawca narzekał, a która niekiedy wynosiła kilkanaście osób w ciągu roku, wzrosła dzięki odwiedzinom członków tego stowarzyszenia do 430 osób w roku akademickim 1934/35<sup>547</sup>. W następnym roku prof. Rostworowski przekazał bibliotece Koła znaczną część swojego księgozbioru – około 500 pozycji oraz kilkanaście egzemplarzy swoich prac, a także pracę zbiorową *Władysława Leopolda Jaworskiego życie i działalność*. Bibliotekarz Koła Anna Czarnocka relacjonowała, że zbiór poszerzył się też o pracę Stefana Starzyńskiego *Obywatelstwo Państwa Polskiego* i kilka innych darów, w tym Maurycego Bourguina *Systemy socjalistyczne a rozwój ekonomiczny*<sup>548</sup>. W ostatnich latach przed wojną bibliotekę odwiedzało coraz więcej osób. Po powiększeniu się zbiorów o dar M. Rostworowskiego i objęciu biblioteki opieką przez sekretarkę Szkoły Halinę Zdzitowiecką-Jasieńską w roku akademickim 1936/37 skorzystało z jej zasobów 530 studentów<sup>549</sup>.

Od początku działalności niezwykle drobiazgowo rozliczano działalność finansową Koła. Z zachowanych fragmentów sprawozdań finansowych wynika, że do uczciwego rozliczenia dosłownie każdego grosza będącego wspólną własnością przywiązywano ogromną wagę. Znajdujemy w aktach wiele ciekawych przykładów sprawozdawczości finansowej zarządu Koła, w których obok rozliczenia kosztów wydawniczych podręczników czy opłat bibliecznych ujmowano w wydatkach pozycje takie jak dorobienie kluczyka do gablotki za 60 groszy, przybicie gablotki do ściany za 2 złote czy wysyłkę kartek świątecznych, co kosztowało 2,20 złotego<sup>550</sup>. Jak bardzo pilnowano przejrzystości rozliczeń finansowych świadczy list Ottona Beiesdorfa do

<sup>545</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 23.

<sup>546</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 16.

<sup>547</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1934/35*, s. 18-19.

<sup>548</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1935/36*, s. 19, 22.

<sup>549</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37*, s. 19.

<sup>550</sup> Arch. UJ, sygn. D.CCXII: Archiwum Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ 1938-1947, Karta przychodów-rozchodów.

Bronisława Budziaszka w sprawie przygotowania sprawozdania sekcji wydawniczej Koła. Beiesdorf w ostrym tonie zwracał koledze uwagę, by nie zapominał o wyrównaniu należności za sprzedane skrypty w kwocie 37 złotych, których brak autor listu sprawdził w kwitariuszu<sup>551</sup>. Budziaszek tłumaczył się niezwykle drobiazgowo, potwierdzając pisemnie posiadanie wszelkich kwot dłużnych oraz usprawiedliwiając się ciężką pracą<sup>552</sup>.

W czasie pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego Koło starało się, w myśl założeń komisji kontrolującej, jeszcze baczniej doglądać spraw finansowych. W roku 1931/32 uporządkowano sprawy kasowe, usprawniono zasady księgowania oraz zreorganizowano sekcję wydawniczą. Przekazano także 20 złotych Bibliotece Jagiellońskiej<sup>553</sup>. W roku następnym poprzez oszczędne gospodarowanie pieniędzmi udało się powiększyć fundusz rezerwowy Koła o sto procent. W roku 1933/34 w sprawozdaniu kasowym skarbnik Koła Paweł Czyż wskazywał, że w związku ze zwiększeniem się liczby uczniów wzrosły wpływy ze składek i zakupu sprawozdań stanowiących dla studentów źródło informacji o Szkole<sup>554</sup>. W roku 1933/34 skarbnik Koła zauważył, że członkostwo Koła stało się dla uczniów wartością z punktu widzenia budowania wspólnoty i koleżeństwa na tyle istotną, że niezwykle wzrosła liczba członków Koła, a co za tym idzie dopływ gotówki z wpisowego i składek członkowskich<sup>555</sup>. Koło korzystało także ze wsparcia dyrekcji. Subwencjonowali je zarówno M. Rostworowski, jak i Z. Sarna, zazwyczaj kwotami stu-dwustuzłotowymi<sup>556</sup>. Majątek Koła mimo oszczędności nie przedstawiał się okazale. W roku 1937 wedle wykazu przekazanego Starostwu Grodzkiemu w Krakowie składał się on z gotówki w kwocie 1673 zł 91 gr, książek biblioteki Koła, których wartość szacowano na 400 zł, maszyny do pisania wartej 520 zł, trzech szaf wycenianych na 60 zł i trzydziestu dziewięciu odznak Koła wartych 31 zł 20 gr.<sup>557</sup>

Koło prowadziło Kronikę Szkoły, w której skrótowo opisywano uroczyste i doniosłe dla życia Szkoły momenty. Pierwsza Kronika pochodziła z roku 1923/24, ostatnia z roku 1938/39. W tej pierwszej opisano między innymi uroczystość wręczenia pierwszych dyplomów Szkoły. Z relacji zamieszczonej w sprawozdaniu Koła możemy dowiedzieć się, że w uroczystości, która odbyła się w Auli UJ, wzięli udział rektor UJ Jan Łoś oraz dziekan Wydziału Prawa Stanisław Gołąb. W swoim wystąpieniu dyrektor Rostworowski zwrócił się do absolwentów z wezwaniem, by stali się pionierami

---

<sup>551</sup> Ibidem, List O. Beiesdorfa do B. Budziaszka w sprawie przygotowania sprawozdania Sekcji Wydawniczej KU i ASNP UJ i rozliczenia za sprzedane skrypty.

<sup>552</sup> Ibidem, Odpowiedź B. Budziaszka na list O. Beiesdorfa w sprawie przygotowania sprawozdania Sekcji Wydawniczej KU i ASNP UJ i rozliczenia za sprzedane skrypty.

<sup>553</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1931/32*, s. 10.

<sup>554</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1932/33*, s. 10.

<sup>555</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 15.

<sup>556</sup> *Sprawozdania Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za lata: 1923/24-1938/39 oraz 1946-1948*.

<sup>557</sup> Arch. UJ, sygn. D.CCXII: Archiwum Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ 1938-1947, Pismo KUiA SNP do Starostwa Grodzkiego w Krakowie z 22 XII 1937 r.

polskiej kultury politycznej, a prezes Koła Jan Reguła uroczyście ślubował w imieniu wszystkich studentów i absolwentów SNP, że w swej pracy będą się kierować zasadą: *Status Republicae suprema lex esto*<sup>558</sup>. Charakter tych uroczystości podkreśla wiarę ówczesnych absolwentów w misję, którą mieli pełnić w wolnej ojczyźnie i należy odnotować, że przynajmniej kilku absolwentów z pierwszego roku zostało prekurzorami nauk politycznych i prawnoustrojowych. Odbierali wówczas dyplomy między innymi Konstanty Grzybowski, Stefan Grzybowski oraz Zygmunt Jedlicki.

Uroczystość otwarcia nowego roku szkolnego i wręczanie dyplomów były to stałe punkty Kroniki. W roku 1931/32 obowiązki profesora Rostworowskiego związane z reprezentacją władz Szkoły na uroczystości otwarcia roku szkolnego i walnym zgromadzeniu KUia SNP UJ przejął Z. Sarna, który pełnił wówczas także funkcję wicekuratora Koła. Na wniosek nowo wybranego prezesa Koła Eugeniusza Kasprzykiewicza przesłano depeszę z wyrazami szacunku od walnego zgromadzenia M. Rostworowskiemu, dyrektorowi i kuratorowi Szkoły, przebywającego wówczas w Hadze jako sędzia Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości<sup>559</sup>. Wysyłanie, jak to nazywano, depeszy hołdowniczej do profesora stało się tradycyjnym elementem rozpoczynania nowego roku akademickiego w Szkole, gdyż Rostworowski rzadko bywał na inauguracjach. W Kronice wyliczani są przybywający tam goście honorowi. Zazwyczaj byli to dziekan Wydziału Prawa UJ, a czasem prorektor UJ<sup>560</sup>.

W Kronice zamieszczano fotografie rocznika uczniów bądź zarządu z dyrekcją. Początkowo próbowano nawiązać do wzorów francuskich i zdjęcie połączyć z promocją Szkoły i jakimś ważnym dla państwa wydarzeniem. Za takie uznano uregulowanie finansów publicznych przez wprowadzenie złotego. Zdjęcie w roku akademickim 1923/24 wykonano na dziedzińcu Zamku Wawelskiego i upamiętniono nazwą *Promocja złotego*. Później tego nie czyniono. Odnotowywano tylko fakt wykonania wspólnej pamiątkowej fotografii. Fotografowano także ważnych dla Szkoły gości, np. prof. Juliusa de Basdevant, który wraz z dziekanem Wydziału Prawa F. Zollem pozował 25 maja 1925 r. wspólnie z uczniami, a dzień później reprezentował Szkołę na uroczystościach 75-lecia Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ w salach Teatru Starego<sup>561</sup>. Tradycją stało się wykonywanie i zamieszczanie w sprawozdaniach Koła fotografii zarządu Koła z jego kuratorem M. Rostworowskim i sekretarką Szkoły Z. Czerkowską<sup>562</sup>. W Kronice wspomniano wydarzenia takie jak pożegnanie profesora Uniwersytetu Strasburskiego Roberta Resloba, wykładającego w SNP *Historię dyplomatyczną*. Został on uhonorowany odznaką Szkoły i otrzymał pamiątkowy, wykonany w polskim stylu kałamarz, a od słuchaczek Szkoły bukiet kwiatów<sup>563</sup>. Opisano

<sup>558</sup> „Zasady republikańskie są prawem nadrzędnym”. *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 24-25.

<sup>559</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1931/32*, s. 12-13.

<sup>560</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1934/35*, s. 19.

<sup>561</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1925/26*, s. 21.

<sup>562</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29*, s. 24.

<sup>563</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/46*, s. 26.

także powitanie profesora R. Dyboskiego po powrocie ze Stanów Zjednoczonych. Delegacja Koła gratulowała profesorowi pracy na rzecz państwa polskiego za oceną, a profesor zapewnił studentów, że jego spostrzeżenia będą w następnym roku przedmiotem wykładów *Współczesne Stany Zjednoczone*<sup>564</sup>.

Analiza zapisków Kroniki pokazuje także profil polityczny Szkoły. W nielicznych relacjach z oficjalnych uroczystości państwowych i uniwersyteckich znajduje się potwierdzenie wspomnień O. Beiersdorfa, z których wynika, że uczniowie należeli do zwolenników Józefa Piłsudskiego. W zapisanych przemówieniach młodzieży dostrzec można kult marszałka, nazywanego Wielkim Wodzem. Na specjalnym zebraniu zarządu 14 maja 1935 r., po przemówieniu prezesa Koła Zygmunta Paszkiewicza, uczczono pamięć Józefa Piłsudskiego trzyminutowym milczeniem, a 18 czerwca delegacja słuchaczy Szkoły wzięła udział w sypaniu kopca marszałka, co określono w Kronice jako manifestację uczuć wobec Wielkiego Zmarłego<sup>565</sup>. Zarząd Koła uczestniczył w obchodach pierwszej rocznicy śmierci Piłsudskiego, a także w Komitecie uczczenia dziesięciolecia rządów prezydenta RP Ignacego Mościckiego.

Koło przeprowadziło też wśród swoich członków zbiórkę na Fundusz Obrony Narodowej<sup>566</sup>. W roku akademickim 1936/37 delegacja Koła wzięła udział w manifestacji organizowanej przez Akademicki Związek Morski<sup>567</sup>. Stenogram sprawozdania zarządu Koła Uczniów i Absolwentów SNP UJ z 14 maja 1938 r. oddaje atmosferę tamtych czasów. Prezes Koła Zygmunt Paszkiewicz poświęcił swoje przemówienie czynom i działalności marszałka Piłsudskiego, a następnie odczytał orędzie prezydenta Mościckiego<sup>568</sup>.

Koło upamiętniało zmarłych uczniów i absolwentów oraz osoby zasłużone dla Szkoły, umieszczając na końcu sprawozdań ich nekrologi. Także one są źródłem wiedzy na temat Szkoły, a przywołanie trzech spośród nich wydaje się celowe, by pokazać obraz wspólnoty, którą tworzyli studenci, wykładowcy i administracja Szkoły. Pierwszy taki nekrolog zamieszczono w *Sprawozdaniu KUiA SNP za rok 1923/24*: „dnia 6 listopada 1923 roku zginął od zbłąkanej kuli, stojąc w oknie Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego przy Placu Szczepańskim Absolwent Szkoły Nauk Politycznych, inżynier rolniczy i asystent Wydziału Rolniczego UJ Ignacy Lachowicz”<sup>569</sup>. Wspominano także śmierć wykładowców Szkoły, np. zmarłego 2 sierpnia 1928 r. w Jaworzu koło Bielska profesora UJ Władysława Szajnochy, długoletniego prelegenta Szkoły<sup>570</sup>. Osobisty charakter miał nekrolog sekretarki Szkoły Zofii Czerkawskiej, zmarłej po ciężkiej chorobie w roku 1933. Obok informacji o jej śmierci znajduje się

<sup>564</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1928/29*, s. 32.

<sup>565</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1934/35*, s. 20.

<sup>566</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1935/36*, s. 15-16.

<sup>567</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1936/37*, s. 15.

<sup>568</sup> Arch. UJ, syg. D.CCXII: Archiwum Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ 1938-1947, Protokoły posiedzeń zarządu KUiA SNP za okres 17 XII 1934 – 5 XII 1935.

<sup>569</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1923/24*, s. 32.

<sup>570</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1927/28*, s. 36.

w *Sprawozdaniu KUiA SNP za rok 1933/34* tekst przygotowany w imieniu wszystkich roczników Szkoły przez byłego prezesa Koła Jana Regułę. Pisał on, że dzieło jej umiłowanego brata – Szkoła Nauk Politycznych – stało się dla niej ideą i jedynym celem, któremu poświęciła swe życie. Szkoła była żywym organizmem skupiającym ludzi różnych zawodów, wiary i kultur, a takiej różnorodnej mozaice trudno wytworzyć wspólne wartości, ład i nastrój, ale udało się to dzięki wysiłkowi pani Zofii – „Ogień próby, w którym dopiero występowała jasność i szlachetność kruszcu serca i duszy sekretarki Szkoły. Poprzez surowy regulamin, poprzez różne trudności formalne, rzeczowe i osobiste potrafiła ona złączyć wszystkich profesorów i uczniów w wielkim umiłowaniu Szkoły... mało tego! – potrafiła siejąc szczerze bezcenne skarby swych uczuć, zbierać tak obfity plon serdeczności i przywiązania, że obcy, z różnych stron i sfer pochodzący ludzie po krótkim już w Szkole pobycie czuli się związani serdecznością i solidarnością rodzinną”<sup>571</sup>.

---

<sup>571</sup> *Sprawozdanie Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych za rok: 1933/34*, s. 4-5.